dziś **SPORTOWY24**

- **Piłka nożna.** Kadra Jana Urbana z debiutantami na Holandię i Maltę **str. 12**
- **Piłka nożna.** Antoine Griezmann pobił rekord samego Leo Messiego **str. 13**
- **Żużel.** Trener Piotr Baron wyjaśnia, dlaczego postawił na Bloedorna **str. 15**
- **Siatkówka** Anioły wciąż są na fali, a BKS postawił się faworytom **str. 16**

Nr ISSN 0137-9259 | Nr indeksu 350370

NOWOŚCI
DZIENNIK TORUŃSKI

www.nowosci.com.pl

Poniedziałek–wtorek, 10-11.11.2025 • Nr 261 (16854) • Rok LVIII • Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

s.2
Handel narkotykami przeniósł się do sieci. Zarówno do internetu, jak i darknetu

s.3
Znany biznesmen z Torunia oszukiwał i znęcał się nad żoną. Rozpoczyna się proces

s.4
Na toruńskiej starówce zagościł kolejny aniołek. To już szósta taka rzeźba

s.5
Koszmar pacjentki na oddziale wewnętrznym szpitala na Bielanach

BT

eprasa.pl 697779233c

AUTOPROMOCJA 0010990317

Zamów **prenumeratę**
Nowości Toruńskie 56 451 91 04
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nowosci.com.pl

W środę „Nowościach”
Strona zdrowia

- Rak płuca to groźny i podstępny przeciwnik. Jakie są jego objawy?
- Koniec spożywania alkoholu w sanatoriach

Agaton Koziński
publicysta

AMBARAS Z 11 LISTOPADA

Pewnie większość z Państwa zna to uczucie. Stoicie do zdjęcia, uśmiechacie się, ale nie wiecie, jak ułożyć ręce. Złożyć je na piersiach? Źle, pozycja zamknięta. Spleść za plecami? Też niedobrze, bo do przodu wypina się brzuch. Złożyć jak do modlitwy? Najbezpieczniej, ale z drugiej strony impreza u kuzynki to nie kościół. Tak naprawdę nikt nie wie, co w takiej sytuacji z rękoma zrobić - i w efekcie zwykle zwisają bezwładnie u boków, siłą grawitacji przyciągane do ziemi.

Tak samo jest ze Świętem Niepodległości. 11 listopada to dzień ważny, historyczna rocznica, wspomnienie przełomowego wydarzenia. Ale bardziej konkretnie? W tym miejscu zapada krępujące milczenie. Niby każdy „My, Pierwsza Brygada” zna na pamięć, ale kultury wspólnego śpiewania - poza kościołami - w Polsce nie ma. Podobnie jak nie ma żadnych zwyczajów związanych z tym dniem. Prezydent Bronisław Komorowski próbował wypromować wpinanie tego dnia biało-czerwonych kotylionów, ale do kanonu polskich tradycji to nie weszło. Poza tym pustka.

Kłopot z 11 listopada był od początku. Ten dzień stał się świętem państwowym dopiero w 1937 r. Słabnąca politycznie sanacja szukała sposobu, by móc odwołać się do swego mitu założycielskiego i taki na to wymyśliła sposób. Później ta rocznica odżyła w latach PRL-u; świętowała ją opozycja antykomunistyczna, a władza obchody pacyfikowała. Fakt, że dziś 11 listopada nie pracujemy, to pokłosie tej komunistycznej tradycji i tylko pośrednie nawiązanie do II RP - ale też to wspomnienie o latach walki z komuną nie jest do końca czytelne, bo dniem wolnym 11 listopada stał się decyzją Sejmu w PRL-u. Komuniści liczyli, że taką koncesją wobec opozycji trochę uspokoją nastroje. Nic im to nie dało - ale święto pozostało.

Te pogmatwane dzieje sprawiały, że nikt się z tym dniem nie identyfikował. Po 1989 r. długo funkcjonowało jako dogrywka do Wszystkich Świętych - było równie nostalgicznie i żałobnie. W końcu wolny dzień wykorzystał ruch narodowy, wchodząc w tę przestrzeń ze swoim marszem. Bo w polityce życie też nie znosi próżni.

Faktem jest, że dziś jedna opcja polityczna 11 listopada zmonopolizowała. Tylko proszę nie traktować tych słów jako mojej krytyki działań ruchów narodowych - z tej możliwości przecież mogli skorzystać wszyscy, ale tylko oni mieli pomysł i dziś korzystają z premii za niego. Po prostu wykorzystali dziwną bezradność związaną z obchodami 11 listopada. Bardziej się zastanawiam, skąd ta bezradność się brała? Światło rzuciła na to inna tegoroczna rocznica: 1000 lat koronacji Chrobrego. Pamiętacie Państwo? Rząd o niej zapomniał, ale ludzie huczeli o tym od początku roku - ostatecznie zmuszając władze do działań upamiętniających zdarzenia z 1025 r. I to się wszystkim spodobało. Moim zdaniem z prostej przyczyny: bo rocznica koronacji jest rocznicą naturalną, a 11 listopada rocznicą sztuczną. Polska przecież istnieje ponad 1000 lat, a nie ledwie lat 107. To właśnie stąd się brał ten ciągły ambaras z obchodami 11 listopada. Polacy, tak bardzo wrażliwi na rocznice historyczne, tej daty nie czuli jako ważnej. I pewnie już nie poczują.

Dlatego warto by pomyśleć o zamianie 11 listopada z 18 kwietnia. Dzień koronacji lepiej wpisuje się w nasze dzieje, pełniej oddaje specyfikę Polski. Tylko kilka krajów w Europie ma ponad 1000 lat ciągłości państwa. Polska jest w tym elitarnym gronie, a nie ma w nim choćby Wielkiej Brytanii, Włoch czy Niemiec...

POGODA W TORUNIU

Poniedziałek

7°C
6°C

Wiatr
zach., 7 km/h
Ciśnienie
1015 hPa
Biomet
niekorzystny

Handel narkotykami przeniósł się do sieci - zarówno do internetu, jak i darknetu

Mira Suchodolska
mira.suchodolska@polskapress.pl

Rozmowa z Michałem Aleksandrowiczem, naczelnikiem Wydziału do Zwalczania Zorganizowanej Przestępczości Narkotykowej Centralnego Biura Śledczego Policji.

Czy głównym miejscem handlu narkotykami w Polsce jest internet?
Tak, w dużej mierze. Handel detaliczny przeniósł się do sieci - do otwartego internetu i darknetu. Wykorzystywane są też komunikatory, bo umożliwiają szybką wymianę informacji i płatności, np. Telegram. Nie oznacza to jednak, że uliczna sprzedaż zanikła. Wciąż istnieje, ale jej udział w rynku spada.

W jaki sposób narkotyki docierają do odbiorców?
Używane są różne formy przesyłek, również automaty paczkowe i usługi kurierskie. Nie ma powodu stygmatyzować konkretnych firm. To po prostu wygodne narzędzia logistyczne. Dla przestępców ważne jest, by pozostać anonimowym.

Coraz popularniejsza metoda sprzedaży polega na tym, że kupujący dostaje od dilera pineskę z miejscem, gdzie są opłacone przez niego narkotyki. Tutaj ręka policji już nie sięga.
Ręka policji sięga wszędzie, żaden przestępca nie może czuć się pewnie. Taki sposób działalności przestępczej jest znany od lat i również w tych przypadkach sprawcy przestępstw są zatrzymywani.

FOT. KGP

Michał Aleksandrowicz: – Marihuana często jest doprawiana syntetycznymi kanabinoidami, by zwiększyć jej moc.

Jakie substancje dominują na rynku?
W Polsce od lat popularne są stymulanty. Dominują syntetyczne katynony, jak klefedron i klofedron. W tym roku zabezpieczyliśmy już ponad 26 ton narkotyków, więcej niż w całym ubiegłym roku, kiedy było ich 21 ton. Wśród zabezpieczeń przeważają właśnie syntetyczne katynony. Są tanie i łatwo dostępne. Efekt działania jest zbliżony do kokainy, ale cena kilkukrotnie niższa. Sprawia to, że są atrakcyjne dla młodych ludzi.

Czy do Polski trafia fentanyl, który pustoszy USA?
Nie obserwujemy epidemii fentanylu. Zabezpieczone ilości to pojedyncze przypadki. Najczęściej niewielkie gramatury pochodzące z odzysku z wyrobów medycznych. Nie mamy produkcji nielegalnego fentanylu w takiej skali, jak w Stanach Zjednoczonych czy w Meksyku.

A tzw. polska heroina, czy wciąż jest w obrocie?
Nie, ona praktycznie zniknęła z rynku ponad 20 lat temu. Zastąpiły ją inne opioidy i leki o podobnym działaniu. Rynek poszedł w stronę syntetyków.

Czy marihuana, którą można kupić na ulicy, jest wzmacniana chemicznie?
Tak, niestety. Marihuana często jest doprawiana syntetycznymi kanabinoidami, by zwiększyć jej moc. Użytkownik nie potrafi tego rozpoznać. Zdarza się, że dilerzy pryskają susz lakierem do włosów, żeby lepiej wyglądał. Prowadzi to do zatruć i poważnych problemów zdrowotnych. Marihuana nie jest niewinna - to narkotyk jak każdy inny, w dodatku jest niejako wstępem do zażywania innych, twardszych środków psychoaktywnych.

Czy zajmujecie się ściganiem handlu grzybkami halucynogennymi lub ich syntetycznymi odpowiednikami?
Nasz wydział koncentruje się na przestępczości zorganizowanej. Jeśli w danej sprawie występuje handel na dużą skalę, wchodzimy w to. Takim rodzajem przestępczości narkotykowej zajmują się regionalne jednostki policji, koordynowane przez Biuro Kryminalne Komendy Głównej Policji. W laboratoriach, po badaniach, widzimy czasami syntetyczne zamienniki substancji naturalnych, np. psylocybiny.

Czy można wskazać typowy profil osoby wchodzącej w zorganizowany świat narkobiznesu?
Nie ma jednego wzorca. To ludzie szukający szybkiego zysku. Często mają doświadczenie kryminalne, ale coraz częściej trafiają tam też osoby młode, które wchodzą w to z pozornie technicznych ról, np. obsługi komunikatorów, płatności, transportu. Te kariery są krótkie i zwykle kończą się więzieniem.

Co może zrobić zwykły obywatel, który widzi na ulicy np. QR-kody reklamujące narkotyki?
Najlepiej zrobić zdjęcie i przekazać informację do najbliższej jednostki policji. Takie zgłoszenia są naprawdę ważne. Policja nie może być wszędzie, dlatego liczymy na społeczną czujność.

Czy zalegalizowanie narkotyków mogłoby ograniczyć czarny rynek?
Nie. Doświadczenia z USA pokazują, że nawet po legalizacji marihuany czarny rynek pozostaje aktywny, bo cena legalnego produktu jest wyższa. Ludzie kupują tam, gdzie taniej. Naszym zadaniem nie jest ocena prawa, tylko jego egzekwowanie.

FOT. URZĄD MARSZAŁKOWSKI / ARCHIWUM

MARSZAŁKOWSKI MEDAL

TORUŃ

Lucyna Talaśka-Klich, dziennikarka i zastępca redaktor naczelnej „Expressu Bydgoskiego”, została specjalnie wyróżniona w trakcie gali finałowej marszałkowskiego konkursu „Agricola - Syn Ziemi”.

Lucyna otrzymała Medal Marszałka Województwa Kujawsko -Pomorskiego i Medalion z wizerunkiem orła Senatu RP, które wręczyli marszałek Piotr Całbecki, prezes Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej Ryszard Kierzek, senator Ryszard Bober i wiceminister rolnictwa Adam Nowak.

Lucyna Talaśka-Klich kieruje w naszej redakcji zespołem dziennikarzy zajmujących się tematyką gospodarczą. Jej pasją jest rolnictwo.

Konkurs „Agricola - Syn Ziemi” ma na celu wyróżnienie najbardziej przedsiębiorczych rolników oraz kobiet aktywnych zawodowo i społecznie na terenach wiejskich województwa kujawsko-pomorskiego. Lucyna (na zdjęciu z prawej) nie mogła osobiście uczestniczyć w gali. W jej imieniu honory odebrała Alicja Polewska, redaktor naczelna „Expressu Bydgoskiego”.

eprasa.pl 697779233c

Biznesmen z Torunia oskarżony

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Janusza Z. biznesmena z Torunia znanego w branży garniturów prokuratura oskarżyła, że latami fizycznie i psychicznie znęcał się nad żoną, a także oszukał ją na wielkie sumy pieniędzy.

FOT. PEXELS

Janusz Z. to znany w Toruniu zamożny biznesmen z branży odzieżowej. Stworzył firmę znaną szczególnie z szycia i sprzedaży męskich garniturów

Proces w sprawie znęcania się Janusza Z. nad żoną rozpoczął się już przed Sądem Rejonowym w Toruniu. - W latach 2013-2016 oraz od grudnia 2022 do marca 2023 roku mężczyzna znęcał się nad małżonką nie tylko psychicznie, ale też fizycznie - przekazuje nam Joanna Becińska, kierująca Prokuraturą Rejonową Toruń Wschód.

Drugi proces znanego przedsiębiorcy ruszy jeszcze w listopadzie w Sądzie Okręgowym Toruniu. Tutaj ma odpowiedzieć za liczne oszustwa - na szkodę żony oraz innych osób.

Te garnitury zna chyba każdy

Postawienie przez prokuraturę Janusza Z. w stan oskarżenia i to w sprawach tak poważnego kalibru to wstrząs w środowisku biznesowym. Nazwa stworzonego przez niego i jego żonę lokalnego imperium odzieżowego jest znana prawie każdemu. Marka Janusza Z. kojarzona jest przede wszystkim z szyciem i sprzedażą męskich garniturów.

Na czym miało polegać wielkie oszustwo, o które oskarżyła go toruńska prokuratura? Według ustaleń śledztwa, biznesmen w okresie od 2020 do 2023 roku miał kupić liczne mieszkania(około 20). Najczęściej nabywał nieruchomości w Toruniu. Kupił m.in. lokale przy ul. Bema, Strumykowej, Rydygiera, Dziewulskiego. Ale także - atrakcyjne mieszkania w Sopocie, Gdyni czy Iławie.

Za każdym razem okłamywał notariuszów na temat pochodzenia pieniędzy, za które nabywa nieruchomości.

- Twierdził, że pochodzą one z jego majątku odrębnego, gdy tymczasem pieniądze te uprzednio sobie przywłaszczył z majątku wspólnego z żoną - objaśnia ustalenia śledztwa prokurator Izabela Oliver, rzeczniczka toruńskiej prokuratury.

W ten sposób biznesmen wyłudzał od notariusza poświadczenie nieprawdy i nabywał samodzielnie mieszkania. Potem te lokale z zyskiem sprzedawał innym ludziom.

- Ponownie wprowadzając w błąd co do okoliczności związanych z ich pierwotnym nabyciem, wyłudzając kolejne poświadczenie nieprawdy, a także doprowadzając do niekorzystnego rozporządzenia nabywców nieruchomości, wprowadzając ich w błąd co do własności nieruchomości oraz możliwości jej samodzielnej sprzedaży - przekazuje prokurator.

Kto jest pokrzywdzonym?

Po pierwsze żona, bo przecież wszystkie te mieszkania kupował także z jej pieniędzy - mieli wspólnotę majątkową. Powinna ona zatem, po pierwsze, na zakup wyrazić zgodę, apotem stać się formalnie współwłaścicielką mieszkań.

- Pokrzywdzonymi w sprawie są jednak także osoby, które kupiły od podejrzanego te mieszkania - wskazuje rzeczniczka.

- W podobny sposób Janusz Z. nabył także warty 400 tysięcy zł samochód marki Porsche. De facto dokonując przywłaszczenia na szkodę żony - dodaje prokurator Joanna Becińska.

Proces o oszustwa zacząć się ma w Sądzie Okręgowym Toruniu jeszcze w listopadzie. Krótki raczej nie będzie, bo jak przekazuje nam Jarosław Szymczak, asystent rzecznika sądu, akt oskarżenia jest obszerny.

- Oskarżonemu mężczyźnie postawiono 23 zarzuty - wyjaśnia Jarosław Szymczak.

Co grozi Januszowi Z. z Torunia? W pierwszym procesie, za długoletnie znęcanie się nad żoną, kara do od 3 miesięcy do 5 lat więzienia. W drugim, dotyczącym przywłaszczenia sobie w oszukańczy sposób mieszkań i samochodu - do 3 lat więzienia.

Do tematu będziemy na naszych łamach wracali.

©℗

AUTOREKLAMA

0011424654

eprasa.pl 697779233c

Toruń

Kolejny aniołek zagościł na starówce

Katarzyna Kucharczyk
katarzyna.kucharczyk@polskapress.pl

Na starówce pojawił się kolejny anioł. To już szósta rzeźba w ramach miejskiego projektu „Śladem Toruńskich Aniołów".

Nowy aniołek pojawił się przy ul. Szumana 1 i od razu został określony jako „zadowolony z życia". Leży bowiem wygodnie, trzymając w ręce kawałek pizzy. Na jego twarzy maluje się łobuzerski uśmieszek. Stając naprzeciw niego, trudno utrzymać powagę.

Figurka została ufundowana przez właścicieli restauracji Dom Pizzy i Tapas, mieszczącej się właśnie przy ul. Szumana 1. Aniołek dobrze wpisuje się w charakter miejsca - przyjaznego i otwartego. I właśnie taka miała być symbolika nowego anioła: ma przypominać o codziennych, drobnych radościach i o tym, by zatrzymać się na chwilę w biegu dnia, rozejrzeć dookoła i po prostu cieszyć się chwilą.

Projekt „Śladem Toruńskich Aniołów", realizowany przez Biuro Toruńskiego Centrum Miasta, ma na celu ożywienie przestrzeni publicznej i stworzenie wyjątkowego miejskiego szlaku, który łączy sztukę, historię i lokalną tożsamość. Figurki rozmieszczone w różnych punktach miasta, a ich atrybuty dostosowane są do miejsc, przy których stanęły. Autorką wszystkich figurek jest rzeźbiarka Małgorzata Więcławska-Furyk, znana m.in. z wykonania toruńskiego pręgierza-osiołka.

Pierwszy z aniołów - nazwany przez mieszkańców „Jonasz" - pojawił się w maju 2025 roku przy Ratuszu Staromiejskim. Kolejne figurki stanęły m.in. na ulicy Szczytnej, Bulwarze Filadelfijskim, Rynku Nowomiejskim, a także ulicy Wysokiej, przy restauracji Manekin, która w ubiegłym roku świętowała 25-lecie działalności. To właśnie właściciele Manekina ufundowali poprzedniego anioła, który stał się symbolicznym upamiętnieniem historii tej znanej toruńskiej marki gastronomicznej. W najbliższych miesiącach projekt ma się dalej rozwijać - planowane są kolejne lokalizacje, nie tylko w obrębie Zespołu Staromiejskiego, ale również poza ścisłym centrum, m.in. na moście drogowym i przy CKK Jordanki.

Figurka została ufundowana przez właścicieli restauracji Dom Pizzy i Tapas, mieszczącej się przy ulicy Szumana 1.

Dla spacerowiczów przygotowano bezpłatne mapy szlaku, dostępne w Punkcie Informacji Turystycznej oraz w lokalach sąsiadujących z figurkami. Każdy anioł wyposażony jest w kod QR, który prowadzi na stronę www.torunskieanioly.pl, gdzie można znaleźć wirtualną trasę, opisy poszczególnych rzeźb oraz ciekawostki przygotowane przez toruńskich przewodników.
©℗

FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Nowy aniołek na toruńskiej starówce określany jest jako „zadowolony z życia"

Modernizacja następnego torowiska. Gdzie jeszcze?

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Torowisko tramwajowe na ulicy Skłodowskiej-Curie będzie kolejnym w Toruniu, które doczeka się modernizacji.

Pod koniec października Miejski Zakład Komunikacji rozstrzygnął przetarg na wykonawcę dokumentacji projektowej na modernizację odcinków torowiska tramwajowego na ulicy Skłodowskiej-Curie, który obejmie około 2 kilometry toru pojedynczego i niezbędnej infrastruktury między ulicą Wschodnią a pętlą „Elana", wraz z nią.

- Wyłączony z przebudowy będzie odcinek zmodernizowany w 2014 roku. Tam, gdzie będzie to możliwe, torowisko zostanie wykonane w technologii zielonej. Modernizację przejdzie także sieć trakcyjna. Prace budowlane są planowane w latach 2027-2028 - wyjaśnia Sylwia Derengowska, rzecznik prasowy MZK.

W zielonej technologii

Inną modernizacją jest ta trwająca w praktyce od początku września w ulicy Kościuszki. Obejmuje odcinek o długości około 1,2 km toru pojedynczego między posesją numer 28-30 a ulicą Olbrachta. Większość znajdującego się tu torowiska wybudowana zostanie w technologii zielonej. Ponadto wymienione zostaną wiaty przystankowe i powstaną zielone przystanki.

FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Modernizacja torowiska tramwajowego na ulicy Kościuszki ma zakończyć się w sierpniu 2026 roku

Prace na Kościuszki realizowane są etapami - obecnie na torze w kierunku centrum miasta, by możliwy był wahadłowy ruch tramwajów linii nr 2, 4 i 7. Kursują one w obu kierunkach drugim. Modernizacja torowiska na Kościuszki ma zakończyć w sierpniu 2026 roku.

Podobne prace są realizowane są na osiedlu „Na Skarpie". Do modernizacji przewidziane zostało tu torowisko na łuku Szosa Lubicka/Śląskiego, ulicy Konstytucji 3 Maja i pętli „Olimpijska". W jej efekcie ułożone zostanie około 4,6 km toru pojedynczego (w większości na zielonym torowisku) i sieci trakcyjnej. W ramach tego zadania powstanie także podstacja trakcyjna do zasilania infrastruktury tramwajowej oraz instalacja do napełniania piasecznic w tramwajach. Na realizację tej inwestycji MZK uzyskał dofinansowanie z programu Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza.

Także te prace rozpoczęły się na początku września. Realizowane są etapami, obecnie obejmują tor północny na ulicy Konstytucji 3 Maja - między ulicami Stawisińskiego i Teligi. Tramwaje linii nr 1, 5 i 6 kursują wahadłowo po torze południowym.

Na przełomie października i listopada na ulicy Konstytucji 3 Maja usuwane były kolizje z podziemną siecią ciepłowniczą i gazową. Układano kable zasilające oświetlenie oraz sieć teletechniczną. Cała inwestycja na osiedlu Na Skarpie ma zakończyć się w styczniu 2027 roku.

Co z Lubicką i Szosą Lubicką?

Torowiska na ulicach Skłodowskiej-Curie, Konstytucji 3 Maja i Kościuszki są kolejnymi w Toruniu, które przechodzą modernizację. W ostatnich latach zostały przebudowane między innymi te na ulicach Kraszewskiego, Bydgoskiej, Wałach generała Sikorskiego, alei św. Jana Pawła II.

Są też torowiska czekające na modernizacje. To te na Szosie Lubickiej, gdzie w czerwcu obecnego roku wybrzuszyła się szyna i na ulicy Lubickiej, na której w październiku wykoleił się tramwaj. Powodem tego zdarzenia była awaria pojazdu. Nie jest jednak tajemnicą, że torowisko z Lubickiej potrzebuje modernizacji.

- Ta modernizacja będzie pewnie możliwa w kolejnej perspektywie unijnej, czyli po roku 2027 - mówił podczas niedawnej konferencji prasowej wiceprezydent Torunia Rafał Pietrucień.

Ta perspektywa ma oczywiście związek z dofinansowaniem unijnym, które władze Torunia chciałyby uzyskać na modernizację torowiska. Pule z obecnej, na lata 2021-2027, na taki cel, z różnych źródeł, już się wyczerpały.©℗

Sąd wysłał Wenezuelczyka na obserwację

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Czy Yomekert R-S. z Wenezueli był poczytalny, gdy zadawał w parku Glazja ciosy nożem młodej kobiecie? Sąd zarządził skierowanie podejrzanego na obserwację sądowo-psychiatryczną.

Po standardowym badaniu biegli psychiatrzy nie byli w stanie określić, czy 19-letni Wenezuelczyk był poczytalny w momencie popełniania zbrodni. Dlatego prokuratura wystąpiła do sądu z wnioskiem o skierowanie podejrzanego na obserwację sądowo-psychiatryczną. Taka trwa minimum miesiąc i powstaje po niej kompleksowa opinia biegłych.

Sąd Okręgowy w Toruniu zarządził skierowanie podejrzanego na obserwację sądowo-psychiatryczną, jak również przedłużył mu okres tymczasowego aresztowania - dowiedzieliśmy się w ubiegły piątek.

FOT. MAŁGORZATA OBERLAN

Na skraju parku Glazja mieszkańcy Torunia wciąż zapalają znicze ku pamieci zamordowanej 24-latki

Przypomnijmy, że Wenezuelczykowi grozi kara dożywotnego więzienia. Jak ustaliła prokuratura, 12 czerwca br. w nocy brutalnie zaatakował na skraju parku Glazja w Toruniu młodą kobietę. 24-letnia pani Klaudia przyjęła kilkadziesiąt ciosów nożem i z potwornymi obrażeniami trafiła do szpitala. Przez dwa tygodnie lekarze walczyli o jej życie. Niestety, 27 czerwca zmarła.

19-letni Yomekert R-S. usłyszał zarzut zabójstwa i trafił do aresztu. Wiadomo, że tuż po dokonaniu napaści w parku był nietrzeźwy - miał ponad 1,2 promila alkoholu w organizmie. Dotąd nie było danych na temat jego ewentualnych zaburzeń psychicznych. Wiadomo jednak, że będąc w Toruniu bywał już agresywny - zarzuty rozszerzono mu o kierowanie gróźb karalnych pod adresem pewnego torunianina.

Wenezuelczyk nie przyznaje się do zabójstwa, odmawia wyjaśnień. Śledztwo w sprawie tej zbrodni kontynuuje Prokuratura Okręgowa w Toruniu. Jednym z kluczowych pytań obecnie jest to o poczytalność podejrzanego - ciągle bez odpowiedzi.

Niedawno prokuratura zdecydowała o przedłużeniu śledztwa o kolejne miesiące - do 13 grudnia tego roku. Już teraz jednak wiadomo, że potem przedłużać będzie je trzeba o kolejne miesiące. I trzeba uzbroić się w cierpliwość, by poznać opinię psychiatrów na temat poczytalności podejrzanego.©℗

eprasa.pl 697779233c

Orkiestra zaczyna szukać wolontariuszy. Jak się zgłosić?

Justyna Wojciechowska-Narloch
justyna.wojciechowska-narloch@polskapress.pl

W połowie listopada rozpocznie się rejestracja wolontariuszy, którzy wezmą udział w 34. finale WOŚP 25 stycznia 2026 roku w Toruniu.

W przyszłym roku Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagra, by wesprzeć diagnostykę i leczenie chorób przewodu pokarmowego u najmłodszych pacjentów. Hasłem finału będzie: „Zdrowe brzuszki naszych dzieci".

Jak podaje Fundacja WOŚP, choroby przewodu pokarmowego u dzieci - takie jak celiakia, choroba Leśniowskiego-Crohna, wrzodziejące zapalenie jelita grubego, refluks żołądkowo-przełykowy i inne choroby przełyku oraz żołądka, ciężkie alergie pokarmowe, choroby trzustki i wątroby czy zaburzenia czynnościowe (np. zespół jelita wrażliwego) - są coraz częstsze.

Przez lata w Toruniu przy każdym finale pracowały trzy sztaby Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy - główny w Domu Harcerza, w III LO im. Lindego na Skarpie oraz w SP nr 1 przy Wielkich Garbarach na starówce. W 2024 roku dołączył do nich czwarty, w Domu Dziecka „Młody Las".

Jak wynika z informacji przekazanych przez Fundację WOŚP, dotąd w Toruniu oficjalnie zarejestrowano trzy sztaby: główny, w SP 1 i w „Młodym Lesie". To one prowadzić będą rekrutację wolontariuszy, która wystartuje już w połowie listopada. Wszyscy zainteresowani powinni się kontaktować ze sztabami, w których chcą kwestować.

Jak wiadomo, celem każdego finału jest zebranie jak największej kwoty na leczenie najmłodszych i doposażenie szpitali oraz innych placówek medycznych. W styczniu 2025 roku zbierano na onkologię i hematologię dziecięcą. Wynik toruńskiej zbiórki był imponujący: 1. 052 059 zł.
©℗

FOT. AGNIESZKA BIELECKA

Siłą każdego finału WOŚP są wolontariusze

Po apelacji bardziej surowa kara dla jednego z gwałcicieli

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress,pl

Dwóch mężczyzn i kobieta dokonali w Toruniu brutalnego gwałtu na Kamilu Z. Sąd Apelacyjny w Gdańsku zaostrzył karę jednemu ze zwyrodnialców.

Do tych wydarzeń doszło w pustostanie przy ul. Kanałowej w Toruniu w marcu 2023 roku. Pierwszą ofiarą stał się bezdomny, którego trójka oskarżonych pobiła kijem, a następnie seksualnie wykorzystała. By chronić interes ofiary, szczegółów podawać nie będziemy. W wyroku czyn ten określono jako zmuszenie do „wykonania innej czynności seksualnej".

Kolejną ofiarą w tym pustostanie - ale już samodzielnie działającego Krzysztofa T. - był mężczyzna, którego sprawca oblał benzyną i podpalił. Ofiara przeżyła, ale doznała ciężkich poparzeń. Potem jeszcze Krzysztof T. groził pokrzywdzonemu i odwodził go od zawiadomienia policji.

28-letni Krzysztof T. w tym samym procesie osądzony został także za: zmuszanie mężczyzny z pustostanu do kradzieży alkoholu w sklepie (finalnie do tego nie doszło, bo ofiara wyznała wszystko sklepowemu personelowi i ochroniarzom), kradzież elektronarzędzi z przydomowych pomieszczeń w styczniu ub.r wartych razem 5515 złotych oraz kradzież w innym miejscu grzejników o wartości 1000 złotych.

FOT. POLSKA PRESS

Śledztwo w tej sprawie prowadziła i aktem oskarżenia zamykała Prokuratura Rejonowa Toruń Wschód

Recydywista z zaburzeniami

W Sądzie Okręgowym w Toruniu wyrok w tej sprawie ogłoszono 20 maja 2024 roku. Sędzia Zbigniew Lewczyk recydywistę Krzysztofa T. skazał na karę łączną 8 lat bezwzględnego więzienia. Karę odbywać ma w systemie psychiatrycznej terapii zaburzeń osobowości oraz terapii uzależnień.

Natalia G. skazana została na 7 lat bezwzględnego więzienia. Piotr Ł. natomiast, który przy pobiciu kijem i seksualnym wykorzystaniu brał udział, ale pełniąc najmniej aktywna rolę, usłyszał wyrok 2 lat bezwzględnego więzienia.

Pierwszą ofiarą stał się bezdomny, którego trójka oskarżonych pobiła kijem, a następnie seksualnie wykorzystała.

Oskarżona kobieta w toruńskim procesie oczyszczona została z zarzutu kradzieży.

Dłuższa odsiadka dla Krzysztofa T.

Nie pogodziła się z tym wyrokiem prokuratura i odwołała do Gdańska. Jak przekazuje prokurator Izabela Oliver, pomorska Temida przychyliła się do argumentów śledczych. 29 października Sąd Apelacyjny w Gdańsku ogłosił wyrok. Zaostrzył karę Krzysztofowi T. o rok - do 9 lat bezwzględnego pozbawienia wolności.

- Rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, które właśnie zapadło, satysfakcjonuje nas jako prokuraturę. Domagaliśmy się surowszej kary dla Krzysztofa T. i tak się stało - komentuje Izabela Oliver, rzeczniczka toruńskiej prokuratury.

Ale to nie wszystko. Sąd Apelacyjny w Gdańsku zdecydował też, że sprawa kradzieży, której miała dokonać kobieta, musi zostać jeszcze raz rozpoznana. Uniewinnienie jej od tego zarzutu wzbudziło wątpliwości - taki był też cel prokuratury.

Decyzją gdańskiego sądu Natalia G. jeszcze raz będzie miała proces sądowy - już tylko za wspomnianą kradzież. Odbędzie się on w Sądzie Rejonowym w Toruniu.
©℗

Koszmar na oddziale wewnętrznym szpitala na Bielanach w Toruniu

Justyna Wojciechowska-Narloch
justyna.wojciechowska-narloch@polskapress.pl

Chora na nowotwór kobieta przeżyła horror na oddziale wewnętrznym Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Toruniu. Poskarżyła się nam na brud, złą opiekę i... salę z zamurowanym oknem.

Pani Ewa (imię zmienione) od miesięcy walczy z nowotworem, który niszczy jej odporność. Regularnie bywa w szpitalach w Bydgoszczy, Gdańsku i Toruniu. Niedawno trafiła na oddział wewnętrzny WZS na Bielanach. I nie ukrywa, że przeżyła tam prawdziwy koszmar.

Pojemniki z moczem pod prysznicem

- Umieszczono mnie w pięcioosobowej sali, gdzie było kiedyś okno, ale jak mi wytłumaczono - z powodu remontu - zostało zamurowane - opowiada nam pani Ewa. - Razem ze mną były panie korzystające z pampersów, a sali nie można było wywietrzyć. Proszę mi wierzyć, momentami nie dało się tam wytrzymać. Zapach po prostu zwalał z nóg.

I choć już sam pokój pozbawiony okna wydaje się czymś strasznym, na tym jednak nie koniec. Nasza Czytelniczka opowiada o bardzo starych, rozpadających się sprzętach w sali, kranie tak zakamienionym, że ledwo leciała z niego woda oraz jednym prysznicu i jednej toalecie na cały oddział. Skarży się także na personel, który wykonywał zabiegi pielęgnacyjne i medyczne bez poszanowania prawa do intymności pacjentów (przy otwartych na oścież drzwiach).

- Nie potrzebuję luksusu. Jednak to, co działo się na oddziale, urągało wszelkim zasadom. Po pierwsze, żeby dostać się do toalety, trzeba było się przeciskać pomiędzy łóżkami z pacjentami stojącymi na korytarzu. Po drugie, w WC nigdy nie było papieru. Po trzecie, pod jedynym na oddziale prysznicem stawiano pojemniki z moczem, który pacjenci zbierali do badań, co uniemożliwiało skorzystanie z niego. Wszędzie był brud, kamień, zacieki - dodaje pani Ewa.

Zapytany przez nas rzecznik lecznicy, dr Janusz Mielcarek potwierdza, że jedna z sal, akurat ta, na którą trafiła nasza Czytelniczka, jest odcięta od naturalnego światła.

- W związku z rozbudową Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Toruniu, nowoczesny budynek, w którym mieszczą się obecnie blok operacyjny, oddziały zabiegowe, Oddział Intensywnej Terapii i SOR, przesłonił częściowo stary budynek szpitala, w którym zlokalizowany jest między innymi Oddział Nefrologii, Diabetologii i Chorób Wewnętrznych. Skutkiem tego jest zaciemnienie jednej sali chorych - mówi dr Mielcarek. - Jest to sytuacja tymczasowa. Zaplanowana dalsza rozbudowa szpitala, z powstaniem nowego budynku, pozwoli na wysoki standard i odpowiednie doświetlenie wszystkich sal pacjentów także oddziałów zachowawczych.

Pacjentów więcej niż miejsc

Rzecznik tłumaczy także, czemu pacjenci leżą na szpitalnych korytarzach. Po prostu jest ich dużo za dużo, a lecznica nie chce nikomu odmawiać pomocy. To bezsprzecznie wielki plus, ale nie pozostający bez wpływu na komfort reszty chorych.

- Szpital wojewódzki w Toruniu, zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym, przyjmuje ogromną liczbę pacjentów internistycznych, znacznie przewyższających możliwości hospitalizacji szpitala. Konsekwencją tego jest konieczność dodatkowych łóżek dla pacjentów w Oddziale Nefrologii, Diabetologii i Chorób Wewnętrznych oraz Oddziale Chorób Płuc i Szpitalnym Oddziale Ratunkowym - wyjaśnia dr Janusz Mielcarek. - Liczba miejsc zmniejszyła się także z uwagi na trwający w szpitalu remont Oddziału Chorób Płuc, który czasowo został przeniesiony w obręb Oddziału Nefrologii, Diabetologii i Chorób Wewnętrznych. Trzeba także podkreślić, iż przepełnienie sal wynika również z małej liczby dostępnych w powiecie toruńskim łóżek internistycznych i trudnościami z przekazaniem pacjentów do ośrodków opieki długoterminowej. Z wymienionych powyżej powodów pacjenci często hospitalizowani są na korytarzu w oczekiwaniu na salę chorych. Staramy się przyjąć wszystkich potrzebujących chorych z naszego regionu, ale także i z ościennych powiatów, niestety kosztem wygód i komfortu. W takich warunkach niezwykle trudno jest przeprowadzić konieczne remonty, nie ograniczając dostępności do świadczeń. Ponadto personel medyczny musi sprostać nie tylko znacznie większemu obciążeniu pracą, ale również rosnącym wymaganiom i oczekiwaniom pacjentów.

Dr Mielcarek zapewnia, że oddział, na którym przebywała pani Ewa - wbrew temu, co ona twierdzi - dysponuje kilkoma ogólnodostępnymi łazienkami z węzłem sanitarnym, a ponadto część sal chorych posiada własne łazienki z ubikacją.

- Remonty podniosą estetykę oddziału i poprawią warunki dla kolejnych pacjentów - kończy rzecznik lecznicy.©℗

eprasa.pl 697779233c

Komunikacja, handel, urzędy w niepodległościowy weekend

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Obchody Narodowego Święta Niepodległości wiążą się ze zmianami w funkcjonowaniu Torunia.

W roku 2025 Narodowe Święto Niepodległości, obchodzone 11 listopada, przypada we wtorek. Dla wielu osób oznacza to długi weekend. Niektórzy pracodawcy zdecydowali, że także poniedziałek 10 listopada jest dniem wolnym od pracy - w wielu przypadkach za święto Wszystkich Świętych, które w tym roku przypadało w sobotę. W oba dni - 10 i 11 listopada - nieczynne są szkoły. To oznacza spore zmiany w funkcjonowaniu Torunia.

W poniedziałek 10 listopada tramwaje i autobusy MZK kursować będą według sobotnich rozkładów jazdy. Dodatkowo na trasy wyjadą autobusy linii nr 16 i 17. Nieczynne będą kasy biletowe MZK oraz Biuro Kontroli Biletów.

We wtorek 11 listopada, w Narodowe Święto Niepodległości, obowiązywać będą świąteczne rozkłady jazdy. Na trasy nie wyjadą autobusy linii nr 24 i 80. Od nocy z 7/8 do nocy 10/11 listopada kursować będzie autobus na linii nocnej N92.

FOT. AGNIESZKA BIELECKA

10 listopada autobusy MZK pojadą według sobotnich, a 11 listopada według świątecznych rozkładów

W Narodowe Święto Niepodległości obowiązywać będą świąteczne rozkłady jazdy. Na trasy nie wyjadą autobusy linii nr 24 i 80.

UWAGA! 11 listopada przejazdy tramwajami i autobusami MZK w Toruniu są bezpłatne.

We wtorek 11 listopada, w Narodowe Święto Niepodległości, prawie wszystkie sklepy będą zamknięte. W ten dzień obowiązuje zakaz pracy w handlu. Czynne będą niektóre nieduże sklepy i te przy stacjach benzynowych.

W poniedziałek 10 listopada otwarta będzie większość sklepów, wszystkie należące do dużych sieci handlowych.

W poniedziałek 10 listopada nieczynne są wszystkie urzędy. „Załatwianie spraw urzędowych będzie możliwe ponownie od środy 12 listopada" - wskazuje w komunikacie Urząd Miasta Torunia. ©℗

Narodowe Święto Niepodległości. Taki jest program obchodów w Toruniu

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Msza święta w intencji Ojczyzny i uroczystość patriotyczna są w programie obchodów 107. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

„To jeden z najważniejszych dni w naszej narodowej historii. Wspominamy wówczas tych, którzy przez lata niewoli nie przestali wierzyć w wolną Polskę - żołnierzy, działaczy społecznych, nauczycieli, artystów i zwykłych obywateli, dzięki którym marzenie o niepodległości stało się rzeczywistością" - czytamy w zaproszeniu Urzędu Miasta Torunia na obchody Narodowego Święta Niepodległości 2025.

Piknik nad Wisłą w Toruniu

Obchody w Toruniu 107. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości rozpoczną się od złożenia kwiatów: o godzinie 9.50 pod obeliskiem Ku Czci Poległych w latach 1918-1921 na Cmentarzu Komunalnym nr 1 przy ulicy Grudziądzkiej oraz o godzinie 10.15 pod pomnikiem gen. Józefa Hallera u wylotu ulicy Piastowej na plac św. Katarzyny.

O godzinie 10.30 w kościele garnizonowym pod wezwaniem św. Katarzyny odprawiona zostanie msza święta w intencji Ojczyzny. Przewodniczyć jej będzie ordynariusz diecezji toruńskiej biskup Arkadiusz Okroj.

Po mszy, około godziny 11.30 rozpocznie się przemarsz z placu św. Katarzyny ulicami starówki na Rynek Staromiejski. Tu na 11.50 zaplanowano uroczystość patriotyczną, połączoną z odśpiewaniem Hymnu RP w ramach akcji „Niepodległa do Hymnu".

Po uroczystości władze administracyjne województwa i samorządowe złożą kwiaty w imieniu wszystkich mieszkańców pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego przy alei św. Jana Pawła II.

To jeden z najważniejszych dni w naszej historii. Wspominamy tych, którzy przez lata niewoli nie przestali wierzyć w wolną Polskę.

W programie obchodów w Toruniu Narodowego Święta Niepodległości 2025 jest także piknik historyczny na Bulwarze Filadelfijskim - na wyłączonym z ruchu odcinku między skrzyżowaniami ze Ślimakiem Getyńskim i ulicą Łazienną. W jego programie są:

- pokazy grup rekonstrukcyjnych: pojazdów i umundurowania,
- pokaz pojazdów służb mundurowych,
- niepodległościowa gra terenowa ZHP,
- koncert pieśni patriotycznych (początek o godzinie 15),
- Wirtualny Teatr Historii,
- pokaz Chorągwi Husarskiej Województwa Kujawsko-Pomorskiego,
- poczęstunek grochówką,
- fotobudka retro.

Samolot z biało-czerwoną flagą

Na godzinę 14 Aeroklub Pomorski zaplanował również przelot samolotów nad Wisłą, na odcinku pomiędzy mostem drogowym i kolejowym.

Jedna z maszyn będzie wyposażona w biało-czerwoną flagę. ©℗

TV TORUŃ

PONIEDZIAŁEK, 10 LISTOPADA

10.00 Magazyn Kujawsko-Pomorski
10.20 Europa w kieszonkach
10.30 Magazyn samorządowy (5)
10.55 Ludzie nauki Kujaw i Pomorza - prof. Artur Hutnikiewicz
11.25 Joga - Krzysztof Dąbrowski (1)
12.00 Powtórka programu
14.00 Oferty TV Toruń
16.00 Magazyn Kujawsko-Pomorskiego
16.20 Akcja sprzątania świata
16.30 Z telewizyjnej szafy - listopad
17.20 Ludzie Nauki z Kujaw i Pomorza - Albert Abraham Michelson
17.45 Toruńskie Echo Tygodnia
18.05 Pogoda dla Torunia
18.10 Rozmowa dnia
18.25 Serwis sportowy
18.35 Magazyn Kujawsko-Pomorski
18.55 Europa w kieszonkach
19.05 Ludzie Nauki z Kujaw i Pomorza - Wanda Szuman
20.00 Toruńskie Echo Tygodnia
20.20 Pogoda dla Torunia
20.25 Rozmowa dnia
20.40 Serwis sportowy
20.50 Z telewizyjnej szafy - listopad
21.30 Grzybobranie w Borach Tucholskich
21.45 Toruńskie Echo Tygodnia
22.05 Pogoda dla Torunia
22.10 Rozmowa dnia
22.25 Serwis sportowy
22.35 Aktorzy Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Film o „matce dzieci specjalnej troski"

Wanda Szuman (1890-1994) - pedagog, działaczka społeczna, pionierka pracy z dziećmi niepełnosprawnymi i niesłyszącymi. Nazywana często „matką dzieci specjalnej troski", całe swoje życie poświęciła walce o ich godność, edukację i szansę na samodzielne życie.

Urodziła się w Toruniu w rodzinie o głębokich tradycjach patriotycznych. Już w młodości przejawiała silne poczucie obowiązku wobec innych i wrażliwość na cierpienie. Film o tej niezwykłej kobiecie powstał w ramach cyklu emitowane go w Telewizji Toruń „Ludzie Nauki Pomorza i Kujaw".

Program TV Toruń dostępny jest w sieciach kablowych TVK Toruń, Multimedia Polska, Vectra Toruń oraz na stronie tvtorun.pl.

INFORMATOR

WAŻNE TELEFONY

Policja	**997 lub 112**
Straż Pożarna	**998 lub 112**
Pogotowie Ratunkowe	**999 lub 112**
Straż Miejska	**986**
Pogotowie Energetyczne	**991**
Pogotowie Wod.-Kan.	**994**

SZPITALE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. L. Rydygiera w Toruniu:

Szpital Wielospecjalistyczny, ul. św. Józefa 53
- Szpitalny Oddział Ratunkowy, tel. 56 679 51 12;
- rejestracja punktu przyjęć planowanych, tel. 56 679 31 28;
- izba przyjęć położnicza, tel. 56 679 31 35;
- izba przyjęć zakaźna, tel. 56 679 55 47;
- izba przyjęć psychiatryczna, tel. 56 679 57 44;

Centrum Zdrowia Psychicznego
- punkty zgłoszeniowo-koordynacyjne, tel. 56 679 58 11, 56 679 58 62, 56 679 57 01

Szpital Specjalistyczny dla Dzieci i Dorosłych, ul. Konstytucji 3 Maja 42
· izba przyjęć, tel. 56 679 45 85
· nocna i świąteczna opieka zdrowotna, rejestracja, tel. 56 679 40 40

Regionalne Centrum Stomatologii, ul. Konstytucji 3 Maja 42
· rejestracja, tel. 56 679 47 02, 56 679 47 03

Stacja Pogotowia Ratunkowego, ul. Grudziądzka 47, tel. 56 56 623 35 48

Specjalistyczny Szpital Miejski ul. Batorego 17, tel. 56 610 02 09

Specjalistyczny Szpital Matopat, ul. Storczykowa 8, tel. 56 659 48 00

Miejska Przychodnia Specjalistyczna, ul. Uniwersytecka 17, tel. 56 611 99 00

POLICJA

Komenda Miejska Policji, ul. Grudziądzka 17, tel. 47 754 28 11

Komisariat Toruń-Śródmieście, ul. PCK 2, tel. 47 754 24 52

Komisariat Toruń-Rubinkowo, ul. Dziewulskiego 1, tel. 47 754 25 71

Komisariat Toruń-Podgórz, ul. Poznańska 127, tel. 47 754 24 71

Komisariat Policji w Dobrzejewicach, Dobrzejewice 65, tel. 47 754 29 00

Komisariat w Chełmży, ul. Sądowa 2, tel. 47 754 42 11

NA POMOC

Niebieska linia - pogotowie dla ofiar przemocy w rodzinie: tel. 801 120 002

Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży, tel. 116 111, poniedziałek - niedziela, godz. 12-02

Telefon zaufania w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie, tel. 56 622 00 00, poniedziałek-piątek, godz. 19-21.

Telefon zaufania HIV/AIDS, tel. 801 888 448, 22 692 82 26, poniedziałek-piątek i każda trzecia sobota miesiąca, godz. 9-21.

INFORMACJE

Ośrodek Informacji Turystycznej w Toruniu, ul. Szeroka 43, tel. 56 621 09 31, visittorun.com

Informacja kolejowa, tel. 19 757

Intercity: tel. 703 200 200

Przewozy Regionalne, tel. 703 202 020

Arriva, tel. 703 302 333

Infolinia kolejowa dla osób niepełnosprawnych, tel. 800 022 222 (stacjonarne), tel. 22 47 32 354 (komórkowe).

Arriva Bus, telefoniczny rozkład jazdy, tel. 703 302 333

MZK Toruń, rozkład jazdy: mzk-torun.pl

Informacja o rzeczach pozostawionych w autobusach i tramwajach MZK: tel. 56 612 18 41

INTERWENCJE

Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt w Toruniu, ul. Przybyszewskiego 3, tel. 56 622 48 87, telefon interwencyjny: 666 683 377

Ekopatrol Straży Miejskiej, tel. 56 62 25 877, tel. alarmowy: 986

eprasa.pl 697779233c

POLSKA *i* ŚWIAT

KRÓTKO

PARTIE POLITYCZNE

PSL wybierze nowe władze

15 listopada kongres PSL wybierze nowe władze partii. Z informacji PAP wynika, że na tę chwilę jedynym kandydatem na prezesa Stronnictwa jest wicepremier, szef MON i obecny prezes PSL Władysław Kosiniak-Kamysz, który pełni tę funkcję od 2015 roku. Możliwe, że będzie to jedyny kandydat, bowiem na ostatnim kongresie PSL zmieniło swój statut i nie ma już zapisu, że prezesa wybiera się spośród co najmniej dwóch kandydatów.

– Prezes Kosiniak-Kamysz jest świetnym prezesem i w tej chwili nie widzę tu innego kandydata na to stanowisko – podkreślił jeden z posłów PSL.

Kongres wybierze też Radę Naczelną Stronnictwa i jej przewodniczącego, którym obecnie jest senator Waldemar Pawlak. Z informacji PAP wynika, że Pawlak zdecydował się ponownie startować na to stanowisko, a jego kontrkandydatem będzie wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski.

– Myślę, że marszałek Zgorzelski ma duże szanse na wygranie tego pojedynku – dodał inny z posłów PSL. PAP

POŻEGNANIE

Pogrzeb Elżbiety Pendereckiej

FOT. PAP/ART SERVICE

8 listopada, w kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Krakowie, odbyły się uroczystości pogrzebowe byłej prezeski Stowarzyszenia im. Ludwiga van Beethovena Elżbiety Pendereckiej. Elżbieta Penderecka zmarła 31 października w Warszawie w wieku 78 lat. Spoczęła u boku męża w Panteonie Narodowym.

KRAKÓW

Pogoń za kierowcą i strzały

W niedzielę rano policjanci próbowali zatrzymać do kontroli drogowej samochód, który przekroczył dozwoloną prędkość – poinformował asp. Bartosz Izdebski z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie. Kierowca zignorował sygnały do zatrzymania. Policjanci ruszyli w pościg, w trakcie którego oddali kilka strzałów w kierunku pojazdu.

Ostatecznie kierowca został zatrzymany w Budzyniu pod Krakowem. W trakcie akcji nikomu nic się nie stało.

– Jak się okazało, posiadał środki odurzające, stąd prawdopodobnie próba ucieczki. Teraz odpowie za m.in. niezatrzymanie się do kontroli drogowej i posiadanie środków odurzających – przekazał PAP asp. Bartosz Izdebski. PAP

POLITYKA

„Brak podpisu prezydenta pod awansami na pierwszy stopień oficerski w ABW i SKW jest absolutnie nie do obrony. Od piątku tłumaczymy, że to fatalny i szkodliwy dla Polski pretekst do walki z rządem. Oczywiste prawne, merytoryczne i ludzkie argumenty niestety, jak widać po odpowiedziach urzędników prezydenta, idą jak krew w piach" – napisał w niedzielnym wpisie na platformie X, minister Tomasz Siemoniak.

„Zamierzam się bronić, zamierzam używać słowa, zamierzam używać prawdy

Zbigniew Ziobro, były szef MS, poseł PiS

Tusk kpi z akcji „Murem za", Ziobro nie wraca do Polski

Oprac.Karolina Wrońska
Warszawa

„Rozkręca się pisowska akcja »Murem za«" – napisał premier Donald Tusk. Prezes PiS Jarosław Kaczyński zaapelował hasłem „Murem za Obajtkiem" o wsparcie dla byłego prezesa Orlenu.

„Rozkręca się pisowska akcja »Murem za«. Lista się wydłuża. Niedługo zabraknie im cegieł" – napisał w niedzielę szef rząd na X. Dzień wcześniej prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński opublikował apel o wsparcie dla byłego prezesa Orlenu, obecnie europosła PiS Daniela Obajtka, który 12 listopada ma być przesłuchany przez Prokuraturę Regionalną w Warszawie.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Wykonanie postanowienia o zatrzymaniu Ziobry powierzono funkcjonariuszom ABW

Koalicja rozlicza polityków PiS

Prawo i Sprawiedliwość prowadziło akcje solidarnościowe także dla innych polityków związanych z tą partią. W styczniu 2024 roku – po skazaniu prawomocnym wyrokiem za przekroczenie uprawnień w tzw. aferze gruntowej z 2007 r. i osadzeniu w więzieniu polityków tej partii Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika – PiS i wspierające ugrupowanie media organizowało protesty m.in. pod hasłem „Solidarni z Kamińskim i Wąsikiem".

W grudniu tego samego roku na warszawskich kładkach dla pieszych zawisły natomiast banery z napisem „Solidarni z Romanowskim". Polityk usłyszał 11 zarzutów w sprawie Funduszu Sprawiedliwości. Romanowski przebywa na Węgrzech, gdzie otrzymał azyl polityczny.

Wsparcie otrzymuje też poseł PiS Michał Woś, w przeszłości również jeden z zastępców Ziobry w Ministerstwie Sprawiedliwości. Pod koniec października prokuratura skierowała akt oskarżenia wobec niego w sprawie przekazania 25 milionów złotych z Funduszu Sprawiedliwości na zakup systemu Pegasus. Akcji poparcia dla byłego wiceministra towarzyszyło hasło „Murem za Michałem Wosiem".

W minionym tygodniu, gdy Sejm zdecydował o uchyleniu immunitetu posłowi PiS Zbigniewowi Ziobrze, w Warszawie pojawiły się billboardy z hasłem „Solidarni z ministrem Ziobro" i logo Stowarzyszenia Roty Marszu Niepodległości. Organizacją kieruje Robert Bąkiewicz, działacz narodowy i prezes Stowarzyszenia Marsz Niepodległości, współpracujący ze środowiskiem Jarosława Kaczyńskiego.

Zostanie na Węgrzech?

W piątek Sejm uchylił immunitet posłowi Prawa i Sprawiedliwości, byłemu ministrowi sprawiedliwości Zbigniewowi Ziobrze w odniesieniu do wszystkich 26 zarzutów, które chce mu postawić Prokuratura Krajowa w związku ze sprawą Funduszu Sprawiedliwości.

Istotą zarzutów wobec Ziobry jest „ustawianie" konkursów na wielomilionowe dotacje z Funduszu Sprawiedliwości. Według prokuratury Ziobro miał działać w celu uzyskania korzyści majątkowych dla innych osób oraz korzyści osobistych i politycznych dla siebie, oraz że robił to wspólnie m.in. z jego zastępcami Marcinem Romanowskim i Michałem Wosiem oraz posłem PiS Dariuszem Mateckim.

Wykonanie postanowienia o zatrzymaniu Ziobry powierzono funkcjonariuszom Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Polityka PiS nie ma w kraju – przebywa w Budapeszcie.

Ziobro pojawił się w sobotę na antenie Radia Maryja. Pytany o to, czy zamierza ubiegać się o azyl polityczny na Węgrzech, powiedział: W tej chwili wszystkiego o swoich zamierzeniach mówić nie będę, a o tym, jakie będę podejmował działania, będę informował w miarę upływu czasu.

„Zapraszamy do Polski, Panie Ziobro" – tak całą sprawę skomentowała Koalicja Obywatelska na platformie X.
PAP

PiS chce przejąć od narodowców i Konfederacji tradycyjny Marsz Niepodległości w stolicy

Karolina Wrońska
Warszawa

Swój udział w tegorocznym Marszu Niepodległości zapowiedzieli prezydent Karol Nawrocki i prezes PiS Jarosław Kaczyński.

„Spotkajmy się wszyscy, jak co roku, 11 listopada, na Marszu Niepodległości w Warszawie. Do zobaczenia" – zachęcił prezydent Karol Nawrocki w filmie opublikowanym w sobotę na X.

Oprócz prezydenta w marszu pójdą politycy Konfederacji i PiS. Politycy Konfederacji w ostatnich tygodniach szeroko zachęcali do uczestnictwa w Marszu Niepodległości. Robili to m.in. jej liderzy, Sławomir Mentzen oraz Krzysztof Bosak. Do organizatorów wydarzenia należą działacze związani z Ruchem Narodowym, ugrupowaniem, któremu szefuje Bosak i które współtworzy wraz z Nową Nadzieją klub parlamentarny Konfederacji.

Szef klubu PiS Mariusz Błaszczak potwierdził w ub. tygodniu udział Kaczyńskiego w tegorocznym marszu.

Poseł KO Mariusz Witczak podkreślił, że Marsz Niepodległości jest zawłaszczony przez jedno środowisko, choć widać też, że prezes Kaczyński swoją obecnością na marszu próbuje coś „ugrać" dla swojej partii. Zdaniem polityka do gry wkroczył też prezydent Karol Nawrocki, który będzie chciał być patronem marszu. Witczak ocenił, że Marsz Niepodległości jest „pałką polityczną na swoich wrogów" i nie będzie wydarzeniem wspólnotowym.

Tymczasem prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski zapowiedział, że nie weźmie udziału w marszu, choć wcześniej tego nie wykluczał.

– Niestety sam Marsz Niepodległości to dalej impreza tylko jednego środowiska, a ja bym chciał, byśmy mogli świętować święto narodowe wspólnie – podkreślił. PAP

eprasa.pl 697779233c

Zniesiono zakaz eksportu niektórych towarów między USA a Chinami

Adam Kielar
Pekin

Chiny zawiesiły zakaz zatwierdzania eksportu do Stanów Zjednoczonych „produktów podwójnego zastosowania" związanych z galem, germanem, antymonem i materiałami supertwardymi.

Taki komunikat przekazało w niedzielę chińskie ministerstwo handlu.

Wszystkie trzy pierwiastki – gal, german i antymon – używane są m.in. do produkcji półprzewodników.

Zawieszenie zakazu obowiązuje od niedzieli do 27 listopada 2026 r., podało ministerstwo w oświadczeniu. Ministerstwo ogłosiło zakaz w grudniu 2024 r.

Ministerstwo zawiesiło również bardziej rygorystyczne kontrole użytkowników końcowych i przeznaczenia końcowego w przypadku eksportu do Stanów Zjednoczonych grafitu podwójnego zastosowania, które zostały wprowadzone wraz z zakazem.

W piątek Chiny ogłosiły zawieszenie innych kontroli eksportowych nałożonych 9 października, w tym rozszerzonych ograniczeń dotyczących niektórych minerałów ziem rzadkich i materiałów do produkcji baterii litowych.

Przywódca Chin Xi Jinping i prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump uzgodnili wcześniej obniżenie ceł i zawieszenie innych środków handlowych na rok.
PAP

FOT. PAP/EPA
Donald Trump uzgodnił wcześniej z przywódcą Chin obniżenie ceł i zawieszenie środków handlowych na rok

Ukrainiec oskarżany o akcję dywersji w stanie krytycznym

oprac. Anna Nagel
Włochy

Aresztowany we Włoszech w sprawie sabotażu, łączącego Rosję z Niemcami przez Morze Bałtyckie, gazociągu Nord Stream Ukrainiec Serhij K. znajduje się w stanie krytycznym.

FOT. HANDOUT/AFP/EAST NEWS
Gazociągi Nord Stream zostały wysadzone we wrześniu 2022 roku. Serhij K. jest oskarżony o udział w ataku na nie

Takie informacje przekazał w sobotę wieczorem rzecznik praw człowieka Ukrainy Dmytro Łubinec i dodał, że wcześniej Serhij ogłosił strajk głodowy.

„Spotkałem się z Halyną, żoną Serhija K., który został aresztowany we Włoszech pod zarzutem udziału w wysadzeniu gazociągów Nord Stream. Kobieta powiedziała, że Serhij nadal prowadzi strajk głodowy i jest w stanie krytycznym" – powiedział Łubinec.

Zaznaczył, że skierował już oficjalne pisma do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Ukrainy, Ministerstwa Sprawiedliwości Włoch, wiceprzewodniczącej Parlamentu Europejskiego, rzeczników praw obywatelskich Włoch i regionu Lacjum, a także krajowego gwaranta praw osób pozbawionych wolności.

Ukraiński ombudsman podkreślił, że przetrzymywanie Ukraińca w kolonii o zaostrzonym rygorze w nieodpowiednich warunkach jest „niedopuszczalne" i sprzeczne z Konwencją o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Wezwał stronę włoską do zapewnienia przestrzegania praw Serhija K.

Oskarżony o udział w ataku na gazociąg

Ukrainiec, który na mocy wyroku sądu we Włoszech ma zostać wydany Niemcom w związku z zarzutami dotyczącymi udziału w ataku na gazociąg Nord Stream, prowadzi od 31 października strajk głodowy.

27 października sąd apelacyjny w Bolonii zgodził się na przekazanie niemieckiemu wymiarowi sprawiedliwości tego 49-letniego obywatela Ukrainy, podejrzanego o atak na gazociąg Nord Stream w 2022 r. Ukrainiec, były wojskowy, został aresztowany na podstawie europejskiego nakazu zatrzymania w sierpniu koło Rimini, gdzie przebywał z rodziną na wakacjach. Twierdził, że nie miał nic wspólnego z akcją sabotażową i w tamtym czasie przebywał na Ukrainie.

W następnych miesiącach włoskie sądy kolejnych instancji wydały zgodę na przekazanie mężczyzny Niemcom, które chcą wytoczyć mu proces. Jednak włoski Sąd Najwyższy (Kasacyjny) zablokował zgodę wydaną wcześniej przez sąd apelacyjny i odesłał sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Ukrainiec, który na mocy wyroku sądu we Włoszech ma zostać wydany Niemcom, prowadzi od 31.10 strajk głodowy

Boloński sąd po raz drugi wyraził zgodę na przekazanie Ukraińca Niemcom, a jego obrońca zapowiedział ponowne zaskarżenie tej decyzji we włoskim Sądzie Najwyższym.

Polski sąd w październiku tego roku nie zgodził się na ekstradycję innego obywatela Ukrainy oskarżonego o wysadzenie Nord Stream 2. Wołodymyr Ż. został zwolniony z aresztu.
PAP

Uciekał przed policją, uderzył w bar. Zginęły cztery osoby

Karolina Wrońska
USA

Cztery osoby zginęły, a 11 zostało rannych, gdy kierowca rozpędzonego samochodu, który uciekał przed pościgiem policyjnym, uderzył w zatłoczony bar w Tampie na Florydzie.

Jak poinformowała policja w wydanym oświadczeniu, około godz. 0.40 w sobotę jednostka patrolowa zauważyła jadącego brawurowo autostradą srebrnego sedana, który wcześniej uczestniczył w nielegalnym wyścigu ulicznym w innej dzielnicy. Patrol dogonił pojazd i próbował wykonać manewr PIT (ang. Precision Immobilization Technique) polegający na delikatnym uderzeniu w jeden z narożników tylnego błotnika ściganego samochodu w celu spowodowania obrotu tego pojazdu wokół własnej osi, a w efekcie – wytracenia prędkości, ale ta próba się nie powiodła.

Funkcjonariusze „wycofali się", gdy pojazd pędził w kierunku historycznej dzielnicy Ybor City w pobliżu centrum miasta, gdzie ostatecznie kierowca stracił kontrolę nad samochodem i uderzył w kilkanaście osób przed barem Bradley's.

Trzy osoby zginęły na miejscu, a czwarta zmarła w szpitalu. Policja przekazała, że spośród 11 hospitalizowanych osób w sobotę po południu dwie były w stanie krytycznym, siedem – w stanie stabilnym, a dwie po zostały wypisane ze szpitala.

Funkcjonariusze zidentyfikowali podejrzanego jako 22-letniego Silasa Sampsona, który został zatrzymany w sobotę i przebywa w więzieniu.
PAP

Zmasowane uderzenia Rosji na Ukrainę. Cios w elektrownie cieplne i ataki dronów

Katarzyna Wrońska
Ukraina

Rosja przeprowadziła w sobotnią noc najsilniejszy od początku wojny, pełnoskalowy atak na elektrownie cieplne spółki Centrenerho. Kolejnej nocy zaatakowała Ukrainę 69 dronami.

FOT. PAP/EP
Ukraina od ponad 3 lat zmaga się z rosyjską inwazją

Firma Centrenerho w wydanym komunikacie napisała o „nigdy wcześniej niewidzianej liczbie rakiet i niezliczonej liczbie dronów, które kilka razy na minutę celowały w elektrownie cieplne odbudowane po niszczycielskim ataku w 2024 roku".

Zaznaczono, że nie minął nawet miesiąc od poprzedniego ataku: „Zatrzymaliśmy się (...). Obecnie produkcja energii wynosi zero. Zero! Straciliśmy to, co odbudowywaliśmy w trybie całodobowym. Całkowicie!" – oświadczyła spółka. Wiosną 2024 roku Centrenerho zostało całkowicie odcięte po atakach Rosji.

Centrenerho podkreśliło, że będzie odnawiać, naprawiać i wdrażać technikę nowej generacji. Spółka energetyczna eksploatuje dwie elektrownie cieplne: Trypilską w obwodzie kijowskim, zaopatrującą w prąd m.in. stolicę kraju, i Zmijiwską w obwodzie charkowskim.

„Rosja ponownie zaatakowała elektrownię cieplną DTEK. Sprzęt został poważnie uszkodzony. Pracujemy nad usunięciem skutków ostrzału" – czytamy w komunikatorze Telegram. Od początku pełnowymiarowej inwazji elektrownie cieplne DTEK zostały zaatakowane ponad 210 razy.

W nocy z soboty na niedzielę armia rosyjska zaatakowała Ukrainę 69 uderzeniowymi bezzałogowymi statkami powietrznymi typu Shahed, Gerbera i innymi typami dronów. Atak powietrzny został odparty przez ukraińskie lotnictwo, przeciwlotnicze siły rakietowe, jednostki walki elektronicznej, systemy bezzałogowe oraz mobilne grupy ogniowe Sił Obrony Ukrainy.

Obrona przeciwlotnicza zestrzeliła 34 rosyjskie drony na północy i wschodzie kraju. Odnotowano trafienia 32 bezzałogowych statków powietrznych w dziewięciu lokalizacjach.

Siły powietrzne zaznaczyły, że atak trwa, w ukraińskiej przestrzeni powietrznej znajduje się kilka rosyjskich bezzałogowych statków powietrznych. PAP

eprasa.pl 697779233c

3. Bieg Dla Jaj. Wsparli szczytną kampanię

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

„Gazeta Pomorska", „Express Bydgoski" i „Nowości - Dziennik Toruński" zorganizowały wczoraj 3. Bieg Dla Jaj. Na starcie stanęło ponad 1000 zawodniczek i zawodników w różnym wieku.

W biegu głównym na 5 kilometrów rywalizowały wyłącznie osoby pełnoletnie. Trasa przebiegała przez malowniczy Ogród Botaniczny w Myślęcinku.

Wśród pań zwyciężyła Sviatlana Sanko, zaś w gronie panów triumfował Jędrzej Poczwardowski. W grupach wiekowych natomiast wygrywali: kobiety - Karina Solarczyk (18-19 lat), Viola Kufel (20-29), Sviatlana Sanko (30-39), Agata Woźniakowska (40-49), Grażyna Gierszewska (50-59), Krystyna Żyłkowska (60+); mężczyźni - Jan Fojutowski (18-19), Jędrzej Poczwardowski (20-29), Aliaksandr Sanko (30 -39), Łukasz Lesisz (40-49), Tomasz Kubiak (50-59), Jerzy Dańczuk (60+). Zwycięstwo w klasyfikacji firmowej odniosło Collegium Medicum UMK.

Zawodnicy w wieku powyżej 13 lat uczestniczyli w marszobiegu na 2,5 km. Nie zabrakło też zmagań najmłodszych, którzy rywalizowali w biegach juniorów na 400 (6-7 i 8-9 lat) i 800 m (10 -12 lat). Na mecie na wszystkich czekały okazałe medale.

W miasteczku biegowym stanęły stoiska partnerów biegu. Można było m.in. porozmawiać ze specjalistą urologii i fizjoterapeutami, zbadać ciśnienie krwi i poziom glukozy, wykonać analizę składu ciała, zapisać się na badanie profilaktyczne kolonoskopii w Centrum Onkologii w Bydgoszczy.

Patronat honorowy nad akcją objęli marszałek województwa Piotr Całbecki i prezydent Bydgoszczy Rafał Bruski. Trasy biegów opracowano we współpracy z Kujawsko-Pomorskim Związkiem Lekkiej Atletyki. Ambasadorem kampanii po raz kolejny był Błażej Brzeziński, dwukrotny mistrz Polski w maratonie, zwycięzca Maratonu Warszawskiego, reprezentant Polski i instruktor lekkoatletyki.

3. Bieg Dla Jaj to część szerszej kampanii profilaktycznej prowadzonej przez trzy kujawsko-pomorskie redakcje Polska Press Grupy poświęconej problematyce męskich nowotworów i ich leczenia.

Akcja ma na celu budowanie świadomości istoty badań profilaktycznych wśród panów.

W każdą środę listopada na łamach „Expressu", „ Pomorskiej" i „Nowości" publikowane będą teksty poświęcone tej tematyce. A w serwisie internetowym nowosci.com.pl ukażą się podcasty wideo - rozmowy z ekspertami dotyczące męskich nowotworów. ©℗

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

ORGANIZATOR

SPONSOR STRATEGICZNY

PARTNER STRATEGICZNY

PARTNER BIURA ZAWODÓW

PARTNER GŁÓWNY

PATRONAT HONOROWY

Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotr Całbecki

PATRONAT HONOROWY PREZYDENTA BYDGOSZCZY Rafała Bruskiego

PARTNERZY

PARTNERZY MERYTORYCZNI

PATRONAT MEDIALNY

Jestem snobką. W ogóle od tego nie uciekam. Jestem rozrzutna

Iza Kuna w podcaście „Zza Kulis”

Z ŻYCIA GWIAZD

Marta Nawrocka ma perspektywę
Pierwsza dama RP udzieliła wywiadu „Vivie”. Zapytana o najbliższych, odpowiedziała: Rodzina jest wszystkim. To nasz fundament, nasze źródło siły i spokoju. Kiedy świat zaczyna wirować, zatrzymujemy się, jesteśmy razem. Dzieci przypominają nam, co jest w życiu ważne. Dają nam perspektywę, której żaden urząd ani tytuł nie zastąpi.

Marcela Leszczak przybrała na wadze
Celebrytka zamieściła ostatnio na Instagramie fotką z siłowni, na której wyeksponowała umięśniony brzuch. Przy okazji napisała: „Większość swojego życia ważyłam 49 kg przy wzroście 175 cm. Dziś ta waga waha się między 53 a 57. To był taki czas długo przed i po »Top Model«, kiedy pracowałam jako modelka”.

Agnieszka Kaczorowska popełnia ten sam błąd
Doda skomentowała zamieszanie wokół publicznego romansu Agnieszki Kaczorowskiej i Marcina Rogacewicza. – Ich rodzaj ekspresji uczucia może być drażniący. Zwłaszcza że żyjemy w państwie bardzo samotnych serc, którym nawet już aplikacje nie pomagają, żeby być w związku – powiedziała. I dodała: Agnieszka popełnia ten sam błąd. Po rozstaniu z mężem ubolewała nad tym, że tak bardzo eksponowała swoje małżeństwo i że już tego więcej nie zrobi. Teraz jest to samo, więc będzie bolało jeszcze bardziej.

W TELEWIZJI

Marszałek Piłsudski
PONIEDZIAŁEK
TVP Historia, 12:15
Dziennikarz przeprowadza wywiad z sędziwym marszałkiem. Piłsudski wspomina swe życie i działalność. W roli młodego Piłsudskiego – Mariusz Bonaszewski, starego gra Zbigniew Zapasiewicz. Kolejne odcinki w kolejne dni.

Teatr TV: Klub kawalerów
PONIEDZIAŁEK TVP 1, 20:30
Komedię Michała Bałuckiego wyreżyserowała Krystyna Janda, pozyskując dla swej inscenizacji imponującą obsadę. Gwiazdy sceny i ekranu stworzyły galerię postaci, z których każda jest zabawna a łączy je przynależność do tytułowego klubu.

Polska na TAK!
WTOREK TVP 1, 17:35
Plenerowy koncert z Lublina. Artyści – m.in. Natalia Nykiel, Reni Jusis, Mary Spolsky – wykonają największe przeboje kolejnych dekad wolnej Polski w nowoczesnych aranżacjach.

Kos
WTOREK TVP 1, 20:30
Wiosna 1794 roku. Do kraju wraca generał Tadeusz „Kos” Kościuszko (Jacek Braciak), a jego tropem podąża rosyjski rotmistrz (Robert Więckiewicz). W tym samym czasie młody chłop (Bartosz Bielenia), szlachecki bękart, marzy o nadaniu herbu i majątku przez swojego nieprawego rodzica. I to właśnie w jego rękach w decydującym momencie będą leżały losy powstania...

KRZYŻÓWKA NR 173

Poziomo:
1) dawniej uczeń gimnazjum lub szkoły średniej,
6) przyrząd nawigacyjny używany w żeglarstwie,
10) gdańska dzielnica graniząca z Sopotem,
11) np. bal – zabawa i bal – kłoda drewna,
12) dawne zmartwienie,
13) sportowa lub remontowa,
16) rodzaj ulicznego szańca,
19) kieruje szpitalnym oddziałem,
24) krzew z czarnymi owocami,
25) popularna pasta do zębów,
27) osobisty dobytek, mienie,
28) ślepa na starym mieście,
29) nikczemny człowiek,
31) gatunek afrykańskiej antylopy,
33) nieistotne szczegóły, drobiazgi,
34) dawna ozdoba kobiecego kapelusza,
36) … Alva Edison, wynalazca żarówki,
37) warzywo w mizerii,
38) puszysty ogon wiewiórki,
39) zawsze umiera ostatnia,
40) boisko przedzielone siatką.

Pionowo:
1) tytuł Anglika w dawnych Indiach,
2) … Wschodni, kraj w Azji,
3) piłkarski klub z Ostrawy,
4) Krzysztof, twórca muzyki filmowej („Dziecko Rosemary”),
5) Myszka … z kreskówki Walta Disneya,
6) myśliwska wyprawa w Afryce,
7) potocznie niesnaski, kłótnie,
8) wędrowny zespół aktorów,
9) nocą usiane gwiazdami,
14) polskie piwo bezalkoholowe,
15) gorący napój alkoholowy,
17) niewielki, szybki okręt patrolowy,
18) melodramat z główną rolą Barbry Streisand,
20) wytworna, elegancka kobieta,
21) dzierżawa lokalu, arenda,
22) czeska ciężarówka ,
23) zachęca do kupna towaru,
26) reżyser filmu „Leon zawodowiec”,
29) pobierany od odchodów,
30) „motoryzacyjne” miasto w stanie Michigan,
31) niechęć do czynu, bezwład,
32) najemny robotnik rolny,
35) Henryk, aktor z serialu „Polskie drogi”.

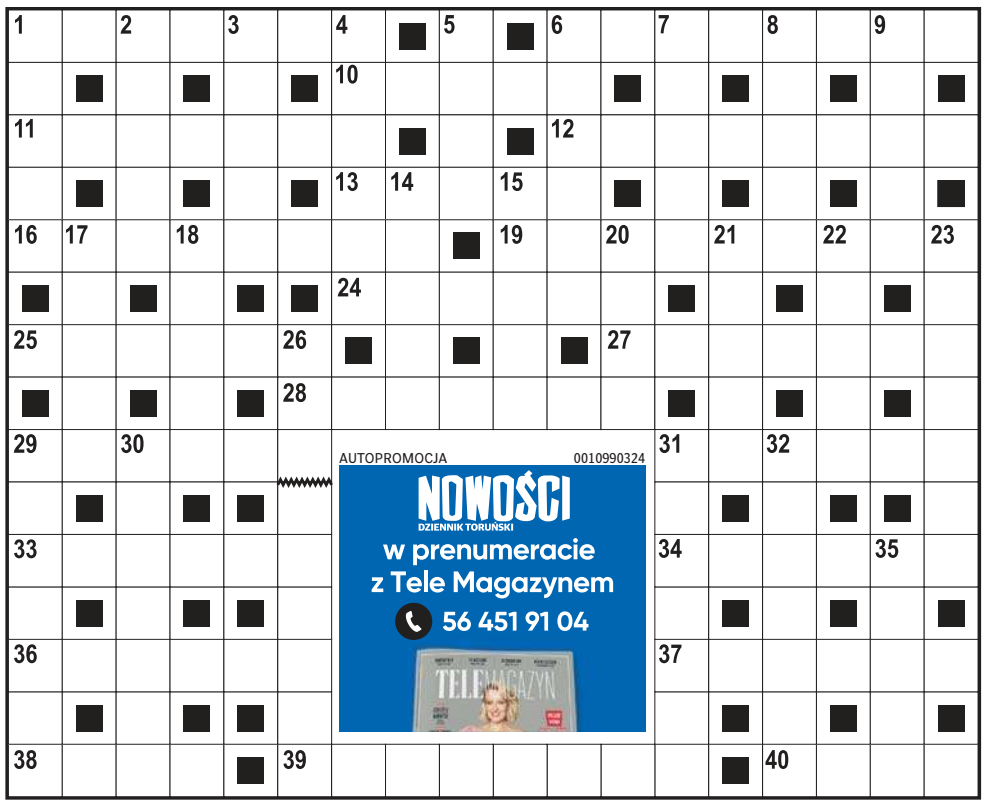

AUTOPROMOCJA 0010990324
NOWOŚCI DZIENNIK TORUŃSKI
w prenumeracie z Tele Magazynem
56 451 91 04

ROZWIĄZANIE NR 172

S	Z	U	W	A	K	S	■	M	■	S	Z	K	L	A	N	K	A
K	■	R	■	F	■	Z	N	I	C	Z	■	R	■	G	■	O	■
L	A	Z	A	R	O	N	■	M	■	P	I	E	R	N	A	C	Z
E	■	A	■	Y	■	A	L	I	B	I	■	D	■	A	■	U	■
P	O	D	S	T	Ę	P	■	K	■	C	H	A	Ł	T	U	R	A
■	R	■	K	■	■	S	Ł	A	W	A	■	■	O	■	C	■	■
M	A	R	A	Z	M	■	U	■	Ó	■	P	O	T	R	Z	O	S
■	N	■	U	■	O	S	T	R	Z	E	■	■	W	■	T	■	Z
S	T	A	T	Y	W							W	A	G	A	N	T
Z	■	N	■	■	A							A	■	A	■	■	I
P	R	A	Ł	A	T							N	A	R	O	Ś	L
A	■	T	■	■	R							I	■	B	■	W	■
G	I	E	Ł	D	A							L	O	N	G	I	N
A	■	M	■	■	W							I	■	I	■	A	■
T	R	A	Ł	■	A	W	A	N	T	U	R	A	■	K	I	T	A

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dziś zaskoczysz wszystkich swoją energią. Nie bój się zmian. Horoskop dzienny zapowiada, że los sprzyja odważnym decyzjom.

Ryby (19.02 - 20.03)
Czas na odpoczynek i refleksję. Zrób coś tylko dla siebie. Horoskop na dziś mówi, że odzyskasz dzięki temu równowagę i spokój ducha.

Baran (21.03 - 19.04)
Komunikacja będzie Twoją supermocą. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi słuchać uważnie tego, co mają do powiedzenia inne osoby.

Byk (20.04 - 20.05)
Emocje będą dziś silne, ale nie daj im sobą rządzić. Zaufaj intuicji. Horoskop dzienny wyraźnie wróży, że ona zna właściwą drogę.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja charyzma będzie przyciągać innych ludzi. Horoskop na dziś radzi wykorzystać to, by osiągnąć cel. Ale pamiętaj też o pokorze.

Rak (22.06 - 22.07)
Porządek wokół pomoże Ci zabrać myśli. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że drobne kroki poprowadzą do wielkich efektów.

Lew (23.07 - 22.08)
Nie bierz na swoje barki żadnych dodatkowych obowiązków. Horoskop dzienny zapowiada, że nie będziesz w najwyższej formie.

Panna (23.08 - 22.09)
Chętnie wejdziesz we współpracę z innymi osobami. Horoskop na dziś wyraźnie zapowiada, że wspólny wysiłek da bardzo dobre efekty.

Waga (23.09 - 22.10)
Dzień sprzyja przygodom. Wyrusz tam, gdzie serce Cię prowadzi. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że niespodzianki będą miłe...

Skorpion (23.10 - 21.11)
Pojawi się nowy pomysł – nie ignoruj go! Horoskop dzienny wróży, że kreatywność dziś otworzy Ci drzwi do czegoś wielkiego.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Uczucia nabiorą głębi. Horoskop na dziś wyraźnie radzi zatrzymać się na chwilę. To pozwoli zrozumieć, co naprawdę mówi Twoje serce.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Skup się na planach długoterminowych. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że cierpliwość i dyscyplina zaprocentują sukcesem.

NOWOŚCI DZIENNIK TORUŃSKI
www.nowosci.com.pl

Redaktor naczelna **Alicja Polewska**
Z-ca redaktor naczelnej **Justyna Wojciechowska-Narloch**
Prezes Makroregionu **Marek Ciesielski**
Dyrektor biura reklamy oddziału **Agnieszka Perlińska**
Dyrektor marketingu oddziału **Katarzyna Jabłońska**

Redakcja, ul. Grudziądzka 46-48, 87-100 Toruń
tel. 56 6118133
redakcja@nowosci.com.pl
Druk Polska Press Oddział Poligrafia
85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10

Prezes Zarządu Polska Press Grupy **Zenon Nowak**
Redaktor naczelny Polska Press Grupy **Marek Twaróg**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**
Dyrektor kolportażu **Tomasz Osoliński**
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nowosci.com.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 697779233c

WOKÓŁ TORUNIA

KRÓTKO

NAGRODY WÓJTA ZA SUKCESY SPORTOWE

O nagrodę lub wyróżnienie wójta gminy Lubicz ubiegać się może członek klubu sportowego działającego na terenie gminy, uczeń szkoły położonej na jej terenie, a także jej mieszkaniec. Dotyczy to też zespołów sportowych. Warunkiem są osiągnięcia sportowe na arenie krajowej lub międzynarodowej.

Wnioski o przyznanie nagrody lub wyróżnienia za osiągnięcia sportowe można składać do 28 listopada w Biurze Obsługi Interesanta w Urzędzie Gminy w Lubiczu Dolnym, osobiście lub pocztą.©℗

KL

NAJCIEKAWSZA INICJATYWA SPOŁECZNA

Masz na swoim koncie działania, które pozytywnie wpłynęły na Twoje otoczenie? Udało Ci się zrealizować pomysł, który poruszył lokalną społeczność i zainspirował innych do wspólnego działania?

Jeśli tak to Starostwo Powiatowe w Toruniu zaprasza do konkursu. Jest on otwarty dla wszystkich - od stowarzyszeń i fundacji, przez koła gospodyń wiejskich, aż po nieformalne grupy, takie jak rady sołeckie, rady rodziców czy też młodzież lub seniorów z powiatu toruńskiego. Swoje działania będzie można zaprezentować podczas Forum Organizacji Pozarządowych, które odbędzie się 11 grudnia br. Uczestnicy forum, w tajnym głosowaniu, wybiorą najciekawszą inicjatywę. Nagroda główna: bon zakupowy o wartości 1000 zł, a dla dwóch wyróżnionych inicjatyw - bon 500 zł.

Inicjatywy można zgłaszać do 21 listopada pod nr tel. 56 662 88 42 lub pisząc na adres mailowy: j.rybitwa@powiattorunski.pl **KL**

NIE WSZĘDZIE JEST KANALIZACJA

Krzysztof Lietz
krzysztof.lietz@polskapress.pl

Kanalizacja to dzisiaj standard, ale nie wszędzie. Okazuje się, że wiele gospodarstw w regionie jest tego pozbawionych. Jak jest w gminach powiatu?

- W granicach miasta około 95,6 proc. mieszkańców posiada dostęp do sieci kanalizacyjnej - informuje Tomasz Szreiber, zastępca Naczelnika Wydziału Gospodarki Miejskiej chełmżyńskiego magistratu. - Mamy wciąż białe plamy w tym zakresie. Dotyczy to głównie pojedynczych ulic oraz bocznych odgałęzień zlokalizowanych na obrzeżach miasta. Do miejsc bez dostępu do kanalizacji należą: część zabudowy położonej po obu stronach ul. kard. Stefana Wyszyńskiego, fragmenty tzw. rejonu pisarskiego i zabudowa wzdłuż ul. Trakt oraz jej bocznych odnóg. Główne przyczyny braku uzbrojenia tych terenów w kanalizację to, przede wszystkim, wysokie koszty inwestycyjne. Niezależnie od tego władze miasta, w miarę uzyskiwania dofinansowania, bo środki własne to za mało, starają się poszerzyć zasięg sieci kanalizacyjnej.

W gminach powiatu z kanalizacją jest już gorzej. Gmina Chełmża skanalizowana jest w ok. 35 proc. Najmniej jest jej w rejonach: Strużal, Kuczwały, Sławkowo, Mirakowo, Morczyn, Kiełbasina oraz Bielczyny, Skąpe, Dziemiony, Grzegorz, Drzonówko, Witkowo, Liznowo, Szerokopas, Świetosław, Zajączkowo i Januszewo, czyli miejscach o dużym rozproszeniu domostw, co sprawia, że budowa sieci w tych miejscach jest kosztowna.

Nie oznacza to, że gmina nic z tym nie robi. Niedawno zakończono budowę sieci kanalizacyjnej w centrum Browiny, w trakcie realizacji jest sieć w Brąchnówku oraz w Browinie - osiedle przy Kończewicach.

Trwają także prace projektowe dotyczącej budowy sieci Mała Grzywna-Browina, Kończewice, Pluskowęsy. Planowane są też rozbudowy istniejącej sieci kanalizacyjnej, dotyczy to w dalszej perspektywie Strużala i Kuczwał.

FOT. NADESŁANA

Uzupełnianie braków w kanalizacji wymaga sporych nakładów finansowych oraz czasu

W miejscach z bardzo rozproszoną zabudową gmina Chełmża planuje budowę przydomowych ekologicznych oczyszczalni ścieków. W pierwszym etapie 18, a później kolejnych 61.

Podobnie, bo w 38 proc. jest skanalizowana gmina Czernikowo. Białe plamy to sołectwa: Czernikówko, Jackowo, Kijaszkowo, Kiełpiny, Liciszewy, Makowiska, Mazowsze, Mazowsze, Parcele, Osówka, Pokrzywno, Skwirynowo, Steklin, Steklinek, Witowąż, Wygoda, Zimny Zdrój, bo jak mówi Wiktor Traczyk, kierownik Zakładu Gminny Zakład Komunalny w Czernikowie - obecna sieć kanalizacji jest zbyt oddalona od ww. sołectw, a doprowadzenie ścieków do obecnej oczyszczalni wiązałoby się z wielomilionowymi kosztami.

Lepiej, bo w 50 proc. skanalizowana jest gmina Lubicz. Białe plamy to: Gronowo, Gronówko, Brzeźno, Brzezinko, Rogowo, Rogówko, Młyniec I i II, Mierzynek, Jedwabno i Kopanino oraz Grabowiec, gdzie budowę kanalizacji już rozpoczęto. Tu, podobnie jak w innych gminach, likwidację białych plam determinują wysokie koszty inwestycji i późniejszej eksploatacji.

Jeśli chodzi o Grabowiec to podpisana w lipcu tego roku umowa przewiduje, że roboty skończą się w styczniu 2026 r. i wtedy 57 posesji będzie mogło podłączyć się do sieci kanalizacyjnej.

Znacznie lepiej pod względem skanalizowania wygląda gmina Łysomice, bo z informacji, jakie przekazał nam Sławomir Jakubowski, prezes Zarządu Zakład Usług Komunalnych Łysomice wynika, że jest to na poziomie 82,7 proc. Dostępu do kanalizacji nie mają jednak miejscowości: część Wytrębowic, Kamionki Duże Piaski, część Kamionek Małych, Zęgwirt.

Ostatnią gminą, która podpowiedziała na nasze pytania dotyczące kanalizacji jest gmina Zławieś Wielka. Skanalizowana jest ona w 53,7 proc. Tu największym obszarem bez kanalizacji jest Siemoń - znacznie oddalony od istniejącej sieci kanalizacyjnej.

- Nasza gmina obejmuje teren położony pomiędzy Toruniem a Bydgoszczą. To powoduje intensywny napływ nowych mieszkańców - informuje Marta Malok, kierownik Referatu Promocji, Kultury i Sportu Urzędu Gminy w Złejwsi Wielkiej. - Powstają kolejne osiedla, a co za tym idzie, rośnie zapotrzebowanie na nowe inwestycje w zakresie infrastruktury, w tym kanalizacji. Uzupełnianie braków w tym zakresie wymaga sporych nakładów finansowych oraz czasu. Niemniej jednak co roku konsekwentnie realizujemy kolejne przedsięwzięcia. Tam, gdzie nie ma kanalizacji gmina stara się odbierać od mieszkańców ścieki z szamb i przydomowych oczyszczalni.

Jaki mieszkańcy gmin mają dostęp do wodociągu napiszemy w kolejnym wydaniu.©℗

TRZY TURYSTYCZNE UMOWY DLA GMIN POWIATU TORUŃSKIEGO

Krzysztof Lietz
krzysztof.lietz@polskapress.pl

Wręczono umowy na unijne dofinansowanie przedsięwzięć związanych z turystyką i świadczeniami rehabilitacyjnymi.

Wręczenie umów odbyło się w Kujawsko-Pomorskim Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu. Wśród 21 beneficjentów są trzy gminy z naszego powiatu.

Gminy Czernikowo, Łysomice i miasto Chełmża otrzymają z programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021-2027 dofinansowanie na rozwój turystyki. Ta pierwsza na „zagospodarowanie przestrzeni publicznej na cele turystyczne i rekreacyjne na jej terenie dostanie prawie 850 tys. zł. Wartość całego projektu to ok. 1,78 mln zł. Zakłada on modernizację Parku 700-lecia w miejscowości Czernikowo oraz utworzenie Parku Wiejskiego nad jeziorem Steklin w miejscowości Steklinek.

Z kolei gmina Łysomice na projekt wart niewiele ponad 1 mln zł otrzyma dofinansowanie w kwocie 860 tys. zł. Zakłada on budowę, przebudowę infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej wraz z zakupem niezbędnego wyposażania dla planowanej ścieżki edukacyjnej o długości 1,68 km.

Gminy Czernikowo, Łysomice i miasto Chełmża otrzymają z programu regionalnego dofinansowanie na rozwój turystyki.

Chełmża otrzyma niespełna 1,4 mln zł na „zagospodarowanie turystyczne terenów wokół Jeziora Chełmżyńskiego". Wartość całkowita projektu to prawie 3 mln zł. W projekcie tym chodzi o kompleksowe zagospodarowania otoczenia jeziora poprzez budowę parkowego oświetlenia w formie latarni LED wzdłuż ścieżki pieszo-rowerowej nad akwenem oraz remont przyjeziornej ścieżki pieszo - rowerowej w Parku Miejskim przy ul. 3 Maja, którego efektem będzie utworzenie ścieżki przyrodniczej.©℗

FOT. NADESŁANA/UMWK-P

Umowę burmistrzowi Chełmży Pawłowi Polikowskiemu (z prawej) wręczył marszałek Piotr Całbecki

eprasa.pl 697779233c

CHRZCINY CHATY WŁĘCKIEJ, TAŃCE I BIESIADA Z POTRAWAMI ORAZ ELEMENTAMI KUCHNI MENONICKO-OLĘDERSKIEJ

Krzysztof Lietz
krzysztof.lietz@polskapress.pl

W restaurowanej chacie kantora we Włęczu odbyły się „Włęckie Chrzciny x 2" - nawiązujące do dawnych obyczajów Jednocześnie symboliczne „ochrzczono" chatę - nowe miejsce spotkań.

Była inscenizacja „Przygotowania do chrzcin", czyli teatralne odtworzenie przygotowań do uroczystości chrztu i prelekcja Andrzeja Szalkowskiego, dyrektora Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie, który opowiedział o dawnych obrzędach związanych z narodzinami dziecka na ziemi dobrzyńskiej. Były przemówienia i podziękowania dla osób i instytucji zaangażowanych w odbudowę chaty, występy zespołu „Jutrzenka" oraz zaprzyjaźnionych Kół Gospodyń Wiejskich, śpiewy i biesiada z potrawami dobrzyńskimi i elementami kuchni menonicko-olęderskiej.

„Ochrzczenie" nowej podłogi nastąpiło poprzez zabawę taneczną przy muzyce ludowej.©℗

FOT. NADESŁANE

Drewniana chata kantora we Włęczu w gminie Czernikowo powoli podnosi się z ruiny i odzyskuje swój blask

FOT. NADESŁANE

Inscenizacja była okazją do obejrzenia rezultatów prac przy rekonstrukcji chaty kantora. Na zdjęciu: lustracji dokonuje Tomasz Krasicki, wójt gminy Czernikowo

FOT. NADESŁANE

FOT. NADESŁANE

Goście nie tylko wysłuchali, ale też obejrzeli, jak to dawniej z chrzcinami bywało. Odpowiedni nastrój muzyczny zapewnił zespół oraz solista Jacek Beszczyński

FOT. NADESŁANE

Pierwszy w tany ruszył Dariusz Chrobak, prezes Czernikowskiego Stowarzyszenia CZYŻ-NIE

MATERIAŁ INFORMACYJNY GMINY ŁYSOMICE
11427511

W październiku zagrano ku pamięci Jana Katry

FOT. MUSTANG OSTASZEWO

FOT. MUSTANG OSTASZEWO

W niedzielę, 26 października, po raz 24. w Ostaszewie i Łysomicach rozegrano mecze Memoriału Jana Katry. Za organizację piłkarskiego turnieju odpowiadał LZS Mustang Ostaszewo.

Jesienna aura okazała się przychylna i w ostatnią niedzielę października boiska orlików w Łysomicach i Ostaszewie tętniły piłkarskimi emocjami. To już dwudziesty czwarty raz, jak na gminne boiska wychodzą piłkarze chcący w ten sposób uczcić pamięć wielce zasłużonego mieszkańca gminy.

Jan Katra, bo o nim mowa, był niezwykle oddaną gminie Łysomice postacią. Dzięki swojej pracy w szkole, działalności urzędniczej i trenerskiej, został zapamiętany jako aktywny uczestnik życia gminy. To on jako pierwszy zorganizował ten piłkarski turniej. Gdy już zabrakło pomysłodawcy, następcy uznali iż należy kontynuować ten projekt, a chcąc uczcić pamięć tego zasłużonego człowieka zdecydowano iż każda kolejna edycja tej piłkarskiej rywalizacji będzie rozgrywana właśnie pod imieniem Jana Katry.

W tym roku w memoriale udział wzięło 8 zespołów. W trakcie meczów nie brakowało wielkich emocji, dynamicznych akcji i pięknych bramek. Ostatecznie na podium, jak zawsze, stanęły trzy drużyny. OSP Lulkowo zajęło pierwsze miejsce. Druga lokata przypadła drużynie Jakubskie. Na trzecim stopniu stanął zespół Young Boys Ostaszewo (po emocjonującym meczu o trzecie miejsce z młodą drużyną Yelonki). Najlepszy bramkarzem został wybrany Mikołaj Karulski z Young Boys Ostaszewo, a tytuł króla strzelców przypadł Patrykowi Ciężkowskiemu z OSP Lulkowo.

Na turnieju nie mogło zabraknąć również wyjątkowych gości. Pojawili się więc m.in. Maria Katra - wdowa po śp. Janie Katrze, wójt gminy Łysomice - Piotr Kowal, oraz Przewodniczący Rady Gminy Łysomice Robert Kożuchowski.

Jak podkreślił jeden z organizatorów, Michał Kożuchowski - Pan Jan Katra przez całe swoje życie był przyjacielem ludzi sportu. Swoją pasją i zaangażowaniem wspierał społeczność sportową i Klub Mustang Ostaszewo. Chcemy, aby pamięć o Nim na zawsze pozostała w sercach mieszkańców i uczestników turnieju.

www.lysomice.pl

eprasa.pl 697779233c

11427622

Nowy parking, w Obrowie, przy przystanku kolejowym

FOT. UG OBROWO

W sąsiedztwie budynku po byłym dworcu PKP, powstał nowy parking dla podróżnych. Inwestycja została zrealizowana przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.

W ramach zadania „Budowa miejsc parkingowych przy przystanku Obrowo na linii kolejowej nr 27" wykonano 10 miejsc postojowych, w tym 2 przystosowane dla osób z niepełnosprawnościami. Parking zyskał nawierzchnię z kostki brukowej, nowe oświetlenie, stojaki na rowery oraz elementy małej architektury. Dzięki inwestycji teren wokół przystanku stał się bardziej funkcjonalny, bezpieczny i estetyczny.

– Dziękujemy PKP Polskim Liniom Kolejowym za tę inwestycję oraz bardzo dobrą współpracę. To przykład dobrze zaplanowanej modernizacji, która wpisuje się w nasze kolejne działania inwestycyjne. Co istotne, realizacja tej inwestycji była koniecznym etapem poprzedzającym nasz gminny projekt zagospodarowania terenu wzdłuż torów – mówi wójt Andrzej Wieczyński. – Cieszy nas, że PKP obejmuje swoimi inwestycjami także mniejsze miejscowości, takie jak Obrowo – dodaje.

Nowy parking to ważne udogodnienie dla mieszkańców, którzy na co dzień korzystają z połączeń kolejowych, dojeżdżając do pracy, szkoły czy na uczelnię. Inwestycja ta znacząco poprawia dostęp do transportu publicznego i zwiększa komfort codziennych podróży.

Gmina Obrowo wspiera organizacje pozarządowe

Przedstawiciele organizacji pozarządowych z Gminy Obrowo uczestniczą w projekcie „WzMOCnij NGO i daj siłę lokalnej społeczności".

Celem projektu jest rozwój kompetencji i wzmocnienie potencjału kadr trzeciego sektora w Gminie Obrowo. Inicjatywa ma wspierać lokalne organizacje w budowaniu trwałych podstaw do jeszcze skuteczniejszego działania na rzecz mieszkańców gminy.

Głównym celem projektu jest wzmocnienie instytucjonalne 30 organizacji pozarządowych z województwa kujawsko-pomorskiego poprzez: doskonalenie zasobów organizacyjnych, wdrażanie standardów działania NGO, rozwój inicjatyw w obszarze aktywizacji społecznej.

– W naszej gminie działa wiele organizacji, które na co dzień wykonują ogromną pracę na rzecz mieszkańców – mówi Joanna Zielińska, Zastępca Wójta Gminy Obrowo. – Cieszymy się, że dzięki udziałowi w tym projekcie lokalne NGO zyskają nowe kompetencje, narzędzia i wsparcie, które pozwolą im działać jeszcze skuteczniej. To inwestycja w rozwój społeczeństwa obywatelskiego i integrację naszej społeczności. Jako samorząd staramy się korzystać z każdej okazji, by wspierać nasze organizacje i wzmacniać ich potencjał.

Projekt „WzMOCnij NGO i daj siłę lokalnej społeczności" jest dofinansowany ze środków Rządowego Programu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021-2030 i realizowany przez 4ES Non Profit Sp. z o.o.

Dzięki udziałowi w projekcie lokalne organizacje z Gminy Obrowo zyskają nie tylko wiedzę i umiejętności, ale również praktyczne narzędzia, które pomogą im efektywniej działać na rzecz mieszkańców i rozwijać społeczeństwo obywatelskie w regionie.

FOT. UG OBROWO

Przedszkole i żłobek w Obrowie coraz bliżej

Prace na budowie kompleksu przedszkolno-żłobkowego w Obrowie postępują w dynamicznym tempie. Efekty widać gołym okiem.

W budynku zamontowano już stolarkę okienną, a prace przy elewacji – w miarę sprzyjających warunków pogodowych – posuwają się naprzód. Wewnątrz również trwają intensywne roboty: montowana jest instalacja elektryczna, sanitarna oraz system wentylacyjny. W pomieszczeniach sukcesywnie kładzione są tynki, które stopniowo nadają wnętrzom ostatecznego charakteru.

– Obecnie przygotowujemy się do wylewania posadzek. To kwestia około dwóch tygodni, gdy wszystkie pomieszczenia będą już gotowe do tego etapu – informuje kierownik budowy.

– Cieszy nas, że prace przebiegają zgodnie z harmonogramem. To niezwykle ważna inwestycja dla naszej gminy, odpowiadająca na rosnące potrzeby mieszkańców, zwłaszcza tych najmłodszych. Jesteśmy jedną z najmłodszych demograficznie gmin w regionie, dlatego tak istotne jest zwiększanie dostępności do nowoczesnej infrastruktury edukacyjnej. Kompleks przedszkolno-żłobkowy zapewni dzieciom komfortowe i bezpieczne warunki opieki oraz nauki – podkreśla zastępca wójta Joanna Zielińska.

FOT. UG OBROWO

Wartość inwestycji to 10 892 094,57 zł, z czego fundusze europejskie stanowią 8 048 409,07 zł, a dofinansowanie z programu „Aktywny Maluch": 2 547 339,84 zł. Kompleks ma zapewnić dzieciom nowoczesne, bezpieczne i komfortowe warunki opieki, a jednocześnie zwiększyć liczbę dostępnych miejsc przedszkolnych w gminie. Zakończenie prac powinno nastąpić zgodnie z przyjętym wcześniej harmonogramem, dzięki czemu obiekt zostanie oddany do użytku we wrześniu 2026 roku.

Inwestycja pn. „Budowa kompleksu przedszkolno – żłobkowego w Obrowie" realizowana jest w ramach: Programu Regionalnego Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza na lata 2021-2027, Priorytet: 6 Fundusze europejskie na rzecz zwiększenia dostępności regionalnej infrastruktury dla mieszkańców, Działanie: 6.2 Inwestycje w infrastrukturę przedszkolną ZITy regionalne Nr naboru: FEKP.06.02-IZ.00-028/23 oraz Aktywny Maluch 2022-2029.

Fundusze Europejskie | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | KRAJOWY PLAN ODBUDOWY
Dofinansowane przez Unię Europejską – NextGenerationEU

FOT. UG OBROWO

Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego

eprasa.pl 697779233c

11427465

Językowe pracownie z EU-geniusza już działają w podstawówkach

W ubiegłym tygodniu w szkole podstawowej w Górsku przekazane zostały symboliczne klucze do 16 pracowni językowych, powstałych w ramach zainicjowanego przez Powiat Toruński projektu „EU-geniusz w świecie naukowych żywiołów". To już jego piąta odsłona.

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W TORUNIU

Jak pokazują kolejne działania Powiat Toruński jest skutecznym inicjatorem i doświadczonym liderem projektów partnerskich wśród powiatów naszego województwa. Z sukcesem są one wdrażane i realizowane od wielu lat. Jedną z takich inicjatyw, które wyszły z samorządu powiatu toruńskiego jest projekt EU-geniusz.

- To wspólna inicjatywa samorządów, która łączy innowacyjność, rozwój i współpracę. Dzisiaj możemy zobaczyć i dotknąć efektów tej współpracy - podkreśla kierownik Referatu Projektów Europejskich Starostwa Powiatowego w Toruniu, Dorota Semenowicz koordynująca projekt.

5 listopada podczas uroczystości w Szkole Podstawowej w Górsku, przekazano samorządom gminnym symboliczne klucze do sal językowych utworzonych w ramach EU-geniusza.

- Piąta edycja EU-geniusza jest pierwszą w tak dużym partnerstwie - 14 samorządów. Pierwsze ograniczały się do samorządów powiatu toruńskiego. Z realizacją dwóch ostatnich wyszliśmy nieco dalej. W poprzedniej udział brała gmina Kowalewo Pomorskie, a w obecnej dołączył powiat golubsko-dobrzyński - wyjaśnia Dorota Semenowicz.

Partnerstwo zawiązane w ramach projektu „EU-geniusz w świecie naukowych żywiołów" objęło 8 gmin z terenu powiatu toruńskiego (Chełmża, Czernikowo, Lubicz, Łysomice, Miasto Chełmża, Obrowo, Wielka Nieszawka, Zławieś Wielka) i 6 z golubsko-dobrzyńskiego (Ciechocin, Golub-Dobrzyń, Kowalewo Pomorskie, Miasto Golub-Dobrzyń, Radomin, Zbójno). Daje to 55 szkół uczestniczących w inicjatywie.

Inwestycja w ważne kompetencje

W wydarzeniu w Górsku udział wzięło liczne grono gości. Przedstawiciele samorządu Powiatu Toruńskiego - Tomasz Zakrzewski, wicestarosta; Andrzej Siemianowski, przewodniczący Rady Powiatu Toruńskiego; Andrzej Walczyński, radny powiatu toruńskiego, oraz przedstawiciele samorządów gminnych Katarzyna Streich - wójt gminy Wielka Nieszawka, Marcin Swaczyna - wójt gminy Zławieś Wielka, Bartosz Szprenglewski - wójt gminy Chełmża, Paweł Polikowski - burmistrz miasta Chełmża oraz reprezentanci pozostałych gmin, w których oddano do użytku sale językowe. W roli gospodarza spotkania występował Dawid Basak, dyrektor szkoły w Górsku. Nie zabrakło również m.in. Elżbiety Pruffer, przedstawicielki firmy Nordweco, która wykonała prezentowane sale, Mai Lewandowskiej-Robak, dyrektor biura Stowarzyszenia Metropolia Toruńska.

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W TORUNIU

- To przedsięwzięcie, o którym mówimy, jest największym projektem Metropolii Toruńskiej, wartym prawie dziewiętnaście milionów złotych. Spowodowało ono, że właśnie na terenie naszego powiatu mamy szesnaście nowych pracowni, a na terenie powiatu golubsko-dobrzyńskiego dziesięć. Ale to nie wszystko. Szkoły zostały wyposażone także w inne narzędzia służące polepszeniu ich bazy dydaktycznej. Jest to bardzo istotne, bo gwarantuje znacznie lepszą jakość kształcenia. Ponieważ jesteśmy w pracowni językowej, to jestem głęboko przekonany, że dzięki tej inwestycji nie zabraknie wśród absolwentów szkoły poliglotów, z których będziemy dumni - mówił Andrzej Siemianowski.

Znaczenie tego typu inwestycji podkreślali również Tomasz Zakrzewski i Marcin Swaczyna.

- Edukacja jest dziedziną bardzo ważną. Dla samorządów, edukacja obok zdrowia to jest klucz do naszego funkcjonowania. Wszystko robimy, żeby naszym uczniom, ale też nauczycielom i pracownikom pracowało się i uczyło coraz lepiej. Przecież ktoś kiedyś musi nas zastąpić, więc chcielibyśmy aby były to jak najlepiej wykształcone osoby - zauważał wicestarosta toruński.

Wójt Złejwsi Wielkiej szczególną uwagę zwracał na kształtowanie tzw. miękkich kompetencji. - Wszystkie organizacje od biznesowych, przez samorządowe po pozarządowe podkreślają, jak ważny jest kapitał ludzki. Wskazują ten rodzaj zasobów jako najważniejszy w osiągnięciu sukcesów. Kapitał ludzki to inwestycja w człowieka, a tutaj znajdujemy się w miejscu, w którym właśnie inwestujemy w młode pokolenia. I taki projekt, jak ten jest najlepszym dowodem na to, że dostrzegamy tę potrzebę, jej wartość i ją realizujemy.

EU-geniusz dojrzał przez lata

Przez lata koordynowany przez Powiat Toruński projekt mocno się rozwinął i zmienił. - W pierwszym EU-geniuszu, zaczynaliśmy od realizacji bardzo podstawowych potrzeb szkół, jak pomoce dydaktyczne czy banalne materiały jak papier, ksero, tusze i tonery. W kolejnych odsłonach kupowaliśmy do szkół już takie pomoce jak np. roboty lego czy drukarki 3D - wspomina koordynatorka projektu, Dorota Semenowicz. - W obecnej edycji hasłem projektu jest „W świecie naukowych żywiołów" i języki są jednym z nich. Wkrótce zrealizujemy kolejną część tego projektu. Za kwotę ponad 3 milionów szkoły zostaną wyposażone w sprzęt komputerowy, monitory interaktywne, laptopy, tablety, meble do sal zajęciowych oraz kolejne materiały dydaktyczne np. roboty czy zestawy do eksperymentów fizycznych i chemicznych. Przetarg obejmie łącznie ponad 1200 pozycji. Urządzenia te powinny trafić do szkół w przyszłym roku kalendarzowym. Wyłoniliśmy już także przewoźnika, we współpracy z którym zorganizujemy także cykl wycieczek dla uczniów do nowoczesnych centrów edukacyjnych w Gdańsku, Łodzi i Poznaniu - deklaruje koordynatorka projektu.

EU-geniusz w liczbach

- W ramach projektu „EU-geniusz w świecie naukowych żywiołów" powstało 26 szkolnych pracowni językowych
- 16 pracowni znajduje się w szkołach podstawowych na terenie powiatu toruńskiego (gminy Chełmża, Czernikowo, Lubicz, Wielka Nieszawka, Zławieś Wielka i miasto Chełmża), a 10 w powiecie golubsko-dobrzyńskim.
- Jest to 5. edycja projektu EU-geniusz o łącznej wartości prawie 19 mln zł. Oddane do użytku pracownie nie są jej jedynym efektem, kolejnych należy się spodziewać jeszcze w tym roku szkolnym, ale już nowym kalendarzowym.
- Finansowanie projektu EU-geniusz odbywa się w następujących proporcjach: 85 procent stanowią środki z funduszy unijnych, 5 procent dotacja z budżetu państwa i 10 procent wkład własny poszczególnych samorządów.

Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza
Rzeczpospolita Polska
Dofinansowane przez Unię Europejską
Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego

eprasa.pl 697779233c

Nowości Dziennik Toruński
Dla kibiców. I nie tylko

MAGAZYN SPORTOWY 24

Kapitalna forma toruńskich siatkarzy. W Nowej Soli wygrali siódmy mecz z rzędu i awansowali na czwartą pozycję w PLS 1. Lidze **STR. 16**

FOT. AGNIESZKA BIELECKA

Anioły fruwają bardzo wysoko

DZIŚ O ZWYCIĘSTWO POWALCZY ARRIVA LOTTO TWARDE PERNIKI TORUŃ **STR. 17**

Kolejna wygrana piłkarzy Elany w Betclic 3. Lidze. Nikła strata do lidera **STR. 14**

Reprezentacja Polski zaczyna przygotowania do meczów eliminacji MŚ z Holandią i Maltą **STR. 12**

eprasa.pl 697779233c

Kadra Urbana z debiutantami na Holandię i Maltę

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Dzisiaj rozpoczynie się zgrupowanie reprezentacji Polski przed ostatnimi meczami w tym roku - z Holandią i Maltą w eliminacjach mistrzostw świata.**

Biało-Czerwoni najpierw podejmą Holandię w piątek, 14 listopada, na Stadionie Narodowym w Warszawie, a następnie zmierzą się na wyjeździe z Maltą w przyszły poniedziałek, 17 listopada, na Stadionie Narodowym Ta' Qali w Attard.

Reprezentacja Polski obecnie jest wiceliderem tabeli grupy G. W najbliższych meczach muszą zdobyć jak najwięcej punktów, ponieważ wciąż walczą o rozstawienie w barażach i z tego względu najbliższe spotkania mają olbrzymie znaczenie.

W przeciwieństwie do ostatnich zgrupowań, gdy kadra przygotowywała się w Katowicach i Chorzowie, tym razem, po ośmiomiesięcznej przerwie, wracają do Warszawy.

Siedzibą kadry selekcjonera Jana Urbana tym razem będzie hotel Tree Double by Hilton na Wawrze, a treningi będą odbywać się na PGE Narodowym.

Zbiórka zawodników przewidziana jest do godziny 18. We wtorek odbędzie się konferencja prasowa w hotelu. W środę i czwartek przewidziano treningi na Stadionie Narodowym, a w piątek o godzinie 20.45 mecz z liderem grupy - Holandią. Nazajutrz, w sobotę po południu, reprezentacja poleci na Maltę, gdzie w niedzielę późnym popołudniem odbędzie oficjalny trening na arenie głównej Ta' Qali, na której w poniedziałek o godzinie 20.45 zagra z ostatnią drużyną grupy.

Urban ogłosił powołania na listopadowe zgrupowanie w piątkowe południe, 7 listopada. Wśród powołanych znalazło się miejsce dla dwóch piłkarzy, którzy wywołali sensacje - Filip Rózga i Kryspin Szcześniak.

Trener drużyny narodowej wytłumaczył się ze swojego pociągnięcia: - Nie kreuję się na kogoś, kto przypisuje sobie zasługi, że prowadził jakiegoś zawodnika na początku jego kariery. Kiedy jednak mam na oku dwóch kandydatów i waham się, którego wybrać, stawiam na tego, którego znam i wiem, czego się po nim spodziewać. W ekstraklasie i poza Polską gra wielu środkowych obrońców - byłoby z kogo wybrać. Może gdyby nie sytuacja z Przemkiem Wiśniewskim, to nie byłoby powołania dla Kryspina? Nie chcieliśmy jednak zostać z jednym, tylko rezerwowym stoperem. Co nie zmienia faktu, że w ostatnim czasie Kryspin grał dobrze i na prawej obronie i jako stoper. Zapewniam, że oglądamy innych kandydatów i chciałbym, żeby powołanie Kryspina spowodowało ich mobilizację - powiedział.

FOT. LUCYNA NENOW
Tym razem kadra selekcjonera Jana Urbana odbędzie zgrupowanie w Warszawie

Z kolei powołanie Rózgi, występującego od tego lata w Sturmie Graz, a wcześniej w Cracovii, Urban wyjaśnił: - Tym, że to dobry piłkarz, którego znam jeszcze z czasów gry w Cracovii. Zagraniczny transfer młodego zawodnika z naszej ligi często wiąże się z tym, że najpierw potrzebuje czasu, by zaadaptować się w nowym środowisku. Przykładem jest Janek Ziółkowski. Szybko dostał szansę w Romie, ale teraz nie gra. Często podobnie działo się z innymi graczami, ale w ostatnim czasie Filip jest na fali wznoszącej. Dostawał coraz więcej minut i postawą zasłużył na powołanie - przekonuje selekcjoner. ©℗

KADRA NA HOLANDIĘ I MALTĘ

Bramkarze: Bartłomiej Drągowski (Panathinaikos Ateny), Kamil Grabara (VfL Wolfsburg), Łukasz Skorupski (Bologna), Kacper Tobiasz (Legia Warszawa).

Obrońcy: Jan Bednarek (FC Porto), Matty Cash (Aston Villa Birmingham), Tomasz Kędziora (PAOK Saloniki), Jakub Kiwior (FC Porto), Kryspin Szcześniak (Górnik Zabrze), Przemysław Wiśniewski (Spezia), Paweł Wszołek (Legia Warszawa), Jan Ziółkowski (AS Roma).

Pomocnicy: Kamil Grosicki (Pogoń Szczecin) Jakub Kamiński (1.FC Koeln), Bartosz Kapustka (Legia Warszawa), Kacper Kozłowski (Gaziantep FK), Filip Rózga (Sturm Graz), Michał Skóraś (Gent), Bartosz Slisz (Atlanta United), Sebastian Szymański (Fenerbahce Stambuł), Nicola Zalewski (Atalanta Bergamo), Piotr Zieliński (Inter Mediolan)

Napastnicy: Adam Buksa (Udinese), Robert Lewandowski (FC Barcelona), Krzysztof Piątek (Al-Duhail SC Doha), Karol Świderski (Panathinaikos Ateny).

W Holandii już myślą o przyszłorocznym mundialu

Jasromir Kruk
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **2022 - ćwierćfinał, 2018 - nieobecni, 2014 - 3. miejsce, 2010 - 2. miejsce, 2006 - 1/8 finału - tak Holandia zaprezentowała się w ostatnich pięciu turniejach mistrzostw świata.**

Nawet tak silna nacja nie zakwalifikowała się na finały w Rosji, co bardzo zabolało i wciąż działa na Holendrów jak przestroga. Mało realna jest zatem strata przez Oranje pierwszego miejsca w grupie eliminacji MŚ 2026 na rzecz Polski, ale piłkarze Ronalda Koemana traktują starcie z Biało-Czerwonymi jak ważny sprawdzian przed przyszłorocznymi finałami.

- Holandia ma niesamowity wybór zawodników w każdej formacji - mówi Andrzej Niedzielan, 19-krotny reprezentant Polski, który w latach 2004-07 z powodzeniem występował w NEC Nijmegen i jest fanem holenderskiej myśli szkoleniowej.

- Holendrzy na pewno pragną się zrewanżować Polsce za wrześniowy remis w Rotterdamie, wtedy nasza kadra ich zaskoczyła. W gronie powołanych na spotkania z Polską i Litwą najbardziej brakuje wszechstronnego Teuna Koopmeinersa, który wywalczył niezłą pozycję w Juventusie Turyn - dodaje Jacek Pawelec, Polak od lat mieszkający w Holandii, aktywny w środowisku piłkarskim.

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI
Memphis Depay to najskuteczniejszy napastnik Holandii

Koopmeiners grał całe derby z Torino, a kilka dni wcześniej w pełnym wymiarze czasowym z Lidze Mistrzów ze Sportingiem Lizbona. W drużynie narodowej ma silną konkurencję, wygrany 4:0 mecz z Finlandią w październiku spędził na ławce, a w obecnych eliminacjach nie zaliczył nawet minuty. Z innego pominiętego w listopadzie zawodnika, Stefana de Vrija Koeman korzystał w walce o mundial 2026, ale 33-letni defensor, który w 2014 sięgnął po brąz mistrzostw świata, w Serie A w Interze Mediolan siedzi na ławce, a trener Christian Chivu korzysta z niego ostatnio tylko w Lidze Mistrzów. W drużynie narodowej nie do ruszenia na środku obrony zostaje Virgil van Dijk z Liverpoolu, a u jego boku selekcjoner stawia ostatnio na Jurriena Timbera z Arsenalu. Personalnie obrona Oranje wygląda okazale, zarówno Denzel Dumfries (Inter) na prawej stronie, jak i Micky van de Ven (Tottenham) mają wartościowych dublerów.

Koeman ma swój pomysł na reprezentację i wprowadza do niej uczestników tegorocznych finałów Euro U-21 na Słowacji, gdzie Holandia pod wodzą Michaela Reizigera dotarła do półfinału, eliminując Portugalię. Na debiut czeka golkiper Robin Roefs, który latem przeniósł się za ponad 10 milionów euro z NEC Nijmegen do Sunderlandu i zbiera świetne recenzje w Premier League. Na razie w kadrze Oranje numerem jeden pozostaje Bart Verbrueggen, mocno chwalony za występy w Brighton Hove & Albion. Drugi na tę chwilę bramkarz - Mark Flekken bardzo dobrze radzi sobie w Bayerze Leverkusen, gdzie przeniósł się po dwóch dobrych sezonach w Brentford.

- Jeżeli ostatnio rezerwowym jest Nathan Ake z Manchesteru City, a z samego powołania cieszy się Matthijs de Ligt z Manchesteru United to nie trzeba chyba komentować, jak mocną linią defensywy dysponują Holendrzy. Kibice wymagają jednak więcej przede wszystkim w ofensywie - tłumaczy Pawelec.

Słychać głosy krytyczne na temat gry w ataku, choć - uwaga - w tym roku Holandia strzeliła w ośmiu spotkaniach 27 goli, z czego w dwumeczu Ligi Narodów Hiszpanii aż pięć. Z Furia Roja ludzie Koemana przegrali tylko konkurs karnych, a z powołanych na Polskę i Litwę zawodników Memphis Depay (Corinthians) ma 54 gole w drużynie narodowej, Cody Gakpo (Liverpool) 18, Wout Weghorst (Ajax) 14, Donyell Malen (Aston Villa) 12, a obrońcy van Dijk i Dumfries po 11. ©℗

Legia zawodzi na całej linii

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **W 15. kolejce PKO BP Ekstraklasy sypnęło niespodziankami.**

Ta największa miała miejsce w Warszawie. Znowu nie popisała się Legia. W czwartkowy wieczór piłkarze ze stolicy przegrali NK Celje w Lidze Konferencji. W niedzielę ulegli na Łazienkowskiej Bruk-Bet Termalice Nieciecza.

Lepiej spisuje się Raków. Częstochowianie w czwartek zremisowali na wyjeździe ze Spartą Praga 0:0, a w niedzielę rozbili w Kielcach Koronę 4:1.

Dodajmy, że w Lidze Europy Lech Poznań uległ w delegacji Rayo Vallecano 2:3, a Jagiellonia Białystok także na wyjeździe zremisowała z FK Skendija 1:1.

W naszej elicie prowadzący Górnik Zabrze przegrał w Lubinie z Zagłębiem 0:2.

W derbach Górnego Śląska GKS Katowice musiał uznać wyższość Piasta Gliwice, ulegając u siebie 1:3.

Tomas Bobcek poprowadził Lechię Gdańsk do zwycięstwa 2:1 nad Widzewem Łódź. Czech z dziewięcioma golami prowadzi w klasyfikacji strzelców.

Wyniki i strzelcy 15. kolejki: GKS Katowice - Piast Gliwice 1:3 (Lukas Klemenz 90+3 - Igor Drapiński 22, Lukas Klemenz 25 samobójcza, Erik Jirka 75); **Lechia Gdańsk - Widzew Łódź 2:1** (Tomáš Bobcek 59, 83 - Sebastian Bergier 50); **Legia Warszawa - Bruk-Bet Termalica Nieciecza 1:2** (Ermal Krasniqi 73 - Krzysztof Kubica 23, Andrzej Trubeha 90+4); **Motor Lublin - Wisła Płock 1:1** (Fábio Ronaldo 4 - Andrias Edmundsson 77); **Radomiak Radom - Cracovia 3:0** (Capita 48, Jan Grzesik 64, Roberto Alves 90 karny); **Zagłębie Lubin - Górnik Zabrze 2:0** (Leonardo Rocha 13, Filip Kocaba 50); **Korona Kielce - Raków Częstochowa 1:4** (Dawid Błanik 25 - Adriano Amorim 5, Jonatan Braut Brunes 20, Patryk Makuch 90, Lamine Diaby-Fadiga 90+6 karny); **Arka Gdynia - Lech Poznań** i **Pogoń Szczecin - Jagiellonia Białystok** zakończyły się po zamknięciu wydania. ©℗

1. Górnik Zabrze	15	29	26-14
2. Wisła Płock	14	26	19-10
3. Jagiellonia Białystok	13	24	25-17
4. Raków Częstochowa	14	23	20-18
5. Radomiak Radom	15	22	28-24
6. Cracovia	14	22	21-17
7. Zagłębie Lubin	14	21	27-18
8. Lech Poznań	13	21	22-20
9. Korona Kielce	15	20	17-16
10. Legia Warszawa	14	17	16-15
11. Widzew Łódź	15	17	22-23
12. Pogoń Szczecin	14	17	20-25
13. GKS Katowice	15	17	21-27
14. Motor Lublin	14	16	19-24
15. Arka Gdynia	14	15	10-25
16. Lechia Gdańsk	15	13	25-32
17. B-B T Nieciecza	15	13	19-29
18. Piast Gliwice	13	11	13-16

eprasa.pl 697779233c

Bayern zatrzymany w Berlinie

Łukasz Konstanty
redakcja@polskapress.pl

BUNDESLIGA. **Union przerwał znakomitą serię kolejnych zwycięstw Bayernu Monachium. Mistrzowie Niemiec po 16. triumfach z rzędu w sobotę zaledwie zremisowali w Berlinie.**

FOT. PAP/EPA/FILIP SINGER

Danilho Doekhi z Unionu (z prawej) okazał się w sobotę skuteczniejszy niż snajper Bayernu Harry Kane (z lewej)

Nie Paris Saint-Germain, Chelsea Londyn, RB Lipsk, Bayer Leverkusen czy Borussia Dortmund jako pierwsze znalazły sposób na zatrzymanie Bawarczyków w trwających rozgrywkach. Podopieczni Vincenta Kompany'ego niczym walec rozjeżdżali kolejnych rywali, kolekcjonując zwycięstwa we wszystkich rozgrywkach, w których brali udział, aż wreszcie zostali powstrzymani w Berlinie. Goście w dodatku mogą być zadowoleni z remisu – wyrównujące trafienie, którego autorem był Harry Kane, padło bowiem dopiero w trzeciej minucie doliczonego czasu gry.

- Jesteśmy rozczarowani, że straciliśmy gola w czasie dodanym przez sędziego, ale z drugiej strony gdyby ktoś przed meczem powiedział, że tak zakończy się nasz dzisiejszy mecz, uznałbym to za sukces - trzeźwo ocenił opiekun Unionu Steffen Baumgart.

Zawodnikiem, który najbardziej dał się we znaki faworytowi, był Danilho Doekhi. Urodzony w 1998 roku Holender od 2022 roku reprezentuje barwy Unionu, a w bieżącym sezonie już po raz drugi ustrzelił dublet. Wcześniej dwukrotnie trafił także w rywalizacji z Borussią Mönchengladbach. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że mowa o... środkowym obrońcy.

Mimo straty punktów w Berlinie, Bayern zwiększył przewagę nad grupą pościgową. Nieoczekiwanej porażki na wyjeździe doznał bowiem wicelider, a więc RB Lipsk (1:3 z Hoffenheim), z kolei Borussia Dortmund, plasująca się na najniższym stopniu podium, zwycięstwo w Hamburgu z HSV straciła w doliczonym czasie.

- Ostatecznie więc remis to dla nas cenna zdobycz, bo mamy już sześć punktów przewagi - ocenił golkiper Bayernu Manuel Neuer, który przyznał też, że popełnił błąd przy pierwszej bramce dla rywala.

Nie tylko ekipy z Berlina i Dortmundu traciły bramki niemal w ostatniej chwili. Wspomniane drużyny mimo nieudanej końcówki zdołały zdobyć po punkcie. Za to Wolfsburg (90 minut Kamila Grabary) z Bremy wrócił na tarczy po straconym golu w czwartej minucie doliczonego czasu. ©℗

BUNDESLIGA

10. kolejka: Hamburger SV - Borussia Dortmund 1:1 (Konigsdorffer 90+7 - Chukwuemeka 64), **Hoffenheim - RB Lipsk 3:1** (Hajdari 20, Lemperle 38, Promel 79 - Diomande 9), **Bayer Leverkusen - Heidenheim 6:0** (Schick 2, 22, Hofmann 16, Poku 27, Maza 45+1, 53), **Werder Brema - VfL Wolfsburg 2:1** (Stage 83, Mbangula 90+4 - Svanberg 28), **Borussia Moenchengladbach - FC Köln 3:1** (Sander 45+2, Diks 61 karny, Tabaković 64 - Waldschmidt 90+1 k), **Union Berlin - Bayern Monachium 2:2** (Doekhi 27, 83 - Diaz 38, Kane 90+3).

Potknięcie „Kanonierów" z „Czarnymi Kotami"

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

PREMIER LEAGUE. **Liderujący Arsenal stracił gola w meczu z beniaminkiem Sunderlandem pierwszy raz od dziewięciu meczów.**

„Kanonierzy" mieli ciężką przeprawę na Stadium the Light w Sunderlandzie z „Czarnymi Kotami". Sunderland przerwał serię 10 zwycięstw Arsenalu we wszystkich rozgrywkach. Przed spotkaniem z Sunderlandem, „Kanonierzy" wygrali pięć meczów z rzędu w Premier League, trzy w Lidze Mistrzów UEFA i dwa w Pucharze Ligi Angielskiej. Ostatnia strata punktów Arsenalu miała miejsce 21 września, kiedy zremisowali 1:1 z Manchesterem City w piątej kolejce Premier League.

Seria Arsenalu bez porażki trwa już 14 meczów. Podopieczni Mikela Artety ostatnio przegrali 1:0 z Liverpoolem 31 sierpnia w 3. kolejce Premier League.

„Czarne Koty" przerwały też znakomitą serię „Kanonierów" ośmiu meczów bez straty bramki, ustanawiając łączny wynik 17:0. Ostatni raz Arsenal pozwolił przeciwnikom trafić do siatki 28 września, kiedy pokonał Newcastle United 2:1.

Gospodarze na Stadium Of Light przerwali serię podopiecznych Mikela Artety w 36. minucie, kiedy gola „Kanonierom" strzelił wychowanek ich akademii obrońca Daniel Ballard. Był to pierwszy gol stracony przez Arsenal w ciągu ostatnich 41 dni.

Arsenal dał sobie wyrwać zwycięstwo w czwartej minucie doliczonego czasu gry po golu strzelonym przez Holendra Briana Brobbeya.

- Oczywiście, teraz dominuje rozczarowanie i pewna frustracja. Przyjechaliśmy tu po trzy punkty, ale mecz okazał się niezwykle trudny. Spodziewaliśmy się tego. Gra była chaotyczna i napięta. Pod koniec mieliśmy kolejną świetną okazję - Ricky i Mikel - na wyrwanie zwycięstwa. Myślę, że zasłużyliśmy na to, ale nie potrafiliśmy wykorzystać swoich szans. Niemniej jednak to po raz kolejny podkreśla drogę, jaką przebyliśmy w ciągu ostatnich dziesięciu meczów: wygrywaliśmy pewnie, często zachowując czyste konto, pomimo braku siedmiu ofensywnych zawodników. To wiele znaczy - skomentował Arteta.

Warto też podkreślić świetną formę beniaminka.

Manchester United zremisował 2:2 z Tottenhamem Hotspur. „Czerwone Diabły" pozostają teraz niepokonane w pięciu kolejnych ligowych meczach, czego nie zanotowali od lutego 2024 roku. Seria zwycięstw „Czerwonych Diabłów" rozpoczęła się w meczu siódmej kolejki z Sunderlandem, w którym podopieczni Rubena Amorima wygrali 2:0. Następnie odnieśli zwycięstwa nad Liverpoolem (2:1) i Brighton & Hove Albion (4:2). Manchester United zremisował następnie 2:2 z Nottingham Forest, a teraz passa Manchesteru United została przedłużona spotkaniem z Tottenhamem. ©℗

PREMIER LEAGUE

11 kolejka: Tottenham Hotspur - Manchester United 2:2 (Tel 84, Richarlison 90+1 - Mbeumo 32, de Ligt 90+6), **West Ham United - Burnley 3:2** (Wilson 44, Soucek 77, Walker-Peters 87 - Flemming 35, Cullen 90+7), **Everton - Fulham 2:0** (Gueye 45+4, Keane 81), **Sunderlan - Arsenal 2:2** (Ballard 36, Brobbey 90+4 - Saka 54, Trossard 74), **Chelsea - Wolverhampton Wanderers 3:0** (Gusto 51, Joao Pedro 65, Neto 73), **Nottingham Forest - Leeds 3:1** (Sangaré 15, Gibbs-White 68, Anderson 90+1 karny - 13. Nmecha), **Aston Villa - Bournemuoth 4:0** (Buendía 28, Onana 40, Barkley 77, Malen 83), **Brentford - Newcastle 3:1** (Schade 56, Thiago 78 karny, 90+5 - Barnes 27), **Crystal Palace - Brighton Hove & Albion 0:0.**

Antoine Griezmann pobił rekord samego Leo Messiego

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

LA LIGA. **Francuski napastnik Atletico Madryt Antoine Griezmann strzelił 137. i 138. gola dla Atletico Madryt pod wodzą trenera Diego Simeone.**

W meczu Atletico Madryt z Levante (3:1) wprowadzony w 61. minucie Antoine Griezmann zdobył dwie bramki i tym samym pobił rekord argentyńskiego napastnika Lionela Messiego, który strzelił 137 goli dla Barcelony pod wodzą Josepa Guardioli.

Kontrakt 34-letniego Francuza z Atletico obowiązuje do 2027 roku. W bieżącym sezonie Griezmann rozegrał 19 meczów we wszystkich rozgrywkach i strzelił 6 goli.

„Żółta Łódź Podwodna" pokonała kataloński zespół 2:0 na stadionie RCDE po golach Gerarda Moreno i 22-letni Alberto Moleiro, który jest jednym z najbardziej „produktywnych" zawodników w LaLiga urodzonych w 2003 roku lub później – strzelił 6 goli i zaliczył 2 asysty, ustępując pod tym względem jedynie 22-letniemu Kameruńczykowi Etcie Eyongowi z Levante, 20-letniemu Turkowi Ardzie Gülerowi z Realu Madryt i 18-letniemu Lamine Yamalowi z Barcelony.

Dzięki temu zwycięstwu Villarreal awansował na drugie miejsce w tabeli LaLiga z dorobkiem 26 punktów (przed niedzielnym wieczornym meczem Barcelony w Vigo z miejscową Celtą).

Sevilla wreszcie się przełamała. Po trzech porażkach pokonała Osasunę Pampeluna po golu reprezentanta Szwajcarii Rubena Vargasa z rzutu karnego.©℗

LA LIGA

12 kolejka: Elche - Real Sociedad San Sebastian 1:1 (Rodriguez 57 - Oyarzabal 89), **Girona - Deportivo Alaves 1:0** (Cygankow 16), **Sevilla - Osasuna Pampeluna 1:0** (Vargas 51 karny), **Atletico Madryt - Levante 3:1** (Dela 12 samobójcza, Griezmann 61, 80 - Sanchez 21), **Espanyol Barcelona - Villarreal 0:2** (Moreno 43, Moleiro 57).

Potężny błąd Majeckiego w Marsylii

Łukasz Konstanty
redakcja@polskapress.pl

LIGUE 1. **Radosław Majecki nie zaliczy do udanych występu w Marsylii. Polski bramkarz popełnił błąd przy pierwszym golu dla rywala.**

Była 25. minuta spotkania, a Olympique przygotowywało się do wykonania rzutu wolnego z okolic pola karnego. Ustawiony mur, uderzenie Angela Gomesa, po którym piłka leciała wprost w golkipera – wydawało się, że nic złego dla Brest w tej sytuacji nie może się zdarzyć. Nieoczekiwanie jednak futbolówka prześlizgnęła się po rękach Majeckiego i wpadła do bramki. Były gracz Legii Warszawa zapewne do tej pory zachodzi w głowę, jak to możliwe, iż popełnił tak brzemienny w skutkach błąd. Jego Stade Brest przegrało w Marsylii 0:3.

Ważne zwycięstwo z Paris FC odnieśli gracze Stade Rennes, którego barwy reprezentuje Przemysław Frankowski. Polak, który tym razem został pominięty przez selekcjonera Jana Urbana przy wysyłaniu powołań na zgrupowanie kadry, na murawie pojawił się w doliczonym czasie. Bramkę na wagę trzech punktów zdobył inny rezerwowy – Breel Embolo. ©℗

LIGUE 1

12. kolejka: Paris FC - Rennes 0:1 (Embolo 81), **Olympique Marsylia - Brest 3:0** (Gomes 25, Greenwood 33 karny, Aubameyang 81), **Le Havre - Nantes 1:1** (Lloris 90+5 - Abline 4), **Monaco - Lens 1:4** (Balogun 37 karny - Edouard 21, Said 40, 60, Sangare 45+3), **Lorient - Toulouse 1:1** (Pagis 44 karny - Sidibé 65 karny).

AC Milan chce pozyskać Lewandowskiego

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

SERIE A. **Włoska rodzina Agnelli, która posiada 65 procent udziałów w Juventusie Turyn, nie zamierza oddawać sterów i sprzedać większościowego pakietu akcji grupie kryptowalutowej Tether.**

Ostatni, tytuł mistrza Włoch, Juventus Turyn wywalczył w 2020 roku. Pod koniec października trenerem został były selekcjoner kadry Italii Luciano Spalletti po tym, jak z powodu słabych wyników zwolniony został Igor Tudor.

Wydawało się, że sobotni, szlagierowy mecz 11. kolejki Serie A, w którym Juventus przed własną publicznością podejmował Torino, może być ekscytujący. Nic z tych rzeczy. Derby Turynu zakończyły się podziałem punktów. Bez jakości, bez emocji, bez bramek.

Wraca temat przenosin Roberta Lewandowskiego do AC Milan. Jak donosi włoska telewizja „Sportitalia", klub z włoskiej Serie A jest poważnie zainteresowany pozyskaniem naszego napastnika już w styczniu. Mediolański klub ma problem z napastnikami. Santiago Gimenez w jedenastu meczach tego sezonu tylko raz znalazł drogę do siatki. Przedstawiciele włoskiego klubu już nawet mieli spotkać się z agentem Polaka Pinim Zahavim. ©℗

SERIE A

11. kolejka: Como - Cagliari 0:0, Lecce - Verona 0:0, Juventus Turyn - Torino 0:0, Parma - AC Milan 2:2 (Bernabe 45+1, Del Prato 62 - Saelemaekers 12, Leao 25), **Atalanta Bergamo - Sassuolo 0:3** (Berardi 29, Pinamonti 47, Berardi 66).

eprasa.pl 697779233c

Piłka nożna W Betclic 3. Lidze zawiódł Zawisza. Elana znowu wygrała

Ekipa Wdy zrobiła to dopiero pierwszy raz w rundzie jesiennej

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

WIKĘD LUZINO - ZAWISZA BYDGOSZCZ 2:1 (2:1)
Bramki: Robert Ziętarski (30), Piotr Kurbiel (44) - Mikołaj Staniak (35).
Zawisza: Oczkowski - Nowak, Staniak, Urbański, Sławek (46. Wszołek) - Kona (73. Zalewski), Szramowski (46. Kozłowski) - Bogusiewicz (67. Strzyżewski), Cywiński, Rak (67. Prałat) - Bojas.

FOT. ŁUKASZ SZALKOWSKI

Piłkarze Wdy (na niebiesko) wygrali dopiero pierwszy jesienią raz dwa mecze z rzędu

Niebiesko-czarni już przed meczem wiedzieli, że mogą odskoczyć od Polonii Środa Wielkopolska, która w piątkowy wieczór uległa u siebie Kluczevii Stargard 1:4.

Bydgoszczan nie czekał łatwy mecz, bo Wikęd u siebie jest bardzo groźny, a na dodatek spisuje się najlepiej ze wszystkich beniaminków. Ma także jeden mecz zaległy.

To się wszystko potwierdziło, ale z drugiej strony zawiszanie mocno zawiedli. Grali wolno, nie potrafili wymienić szybko kilku podań z rzędu, a w konsekwencji stworzyć sobie sytuacji strzeleckich. Kolejnym błędem, a właściwie błędami, była strata goli praktycznie w identycznych sytuacjach. Praktycznie tak wyglądało całe spotkanie. Rywale stosowali proste środki, które przynosiły skutek, a zawiszanie preferowali bardzie kombinacyjny futbol, ale bez efektu. Reasumując, porażka zasłużona.

- Trzeba sobie to jasno powiedzieć: mecz nam nie wyszedł - przyznał trener Adrian Stawski. - Nie można tracić goli w taki sposób jak nam się to przydarzyło. Założenie jest takie, że jeden doskakuje do rywala, a reszta jest w asekuracji. Przy pierwszym golu do przeciwników podeszło dwóch naszych zawodników, a przy drugiej bramce nawet trzech. Z tego była wolna przestrzeń, co wykorzystali rywale. Nic nam się nie kleiło w ofensywie. Nie graliśmy tak jak jesteśmy przyzwyczajeni. Kluczowe dla losów meczu były błędy popełnione przy straconych bramkach. Tym bardziej jest w nas żal, że wiedzieliśmy jak rywale grają, a nie potrafiliśmy się temu przeciwstawić. Przepraszamy kibiców. Porażkę bierzemy na klatę i zrobimy wszystko, by wygrać w kolejnym meczu - zapewnił szkoleniowiec niebiesko-czarnych.

W następnej kolejce Zawisza podejmie Cartusię Kartuzy.

NOTEĆ CZARNKÓW - ELANA TORUŃ 0:1 (0:1)
Bramka: Oskar Sikorski (45+1 karny).
Elana: Procek - Lipka, A. Kowalski, Sikorski - Raniszewski (63. Kamiński), Stawski, Woroniecki, Jóźwicki - Kisiel, Rożnowski (59. Gabrych), Hashidate.

Losy meczu rozstrzygnęły się w doliczonym czasie gry pierwszej połowy. Wtedy Jakub Stawski wywalczył rzut karny, który na gola zamienił Oskar Sikorski. Dodajmy, że to trzecie trafienie z rzędu stopera Elany.

- To nas bardzo cieszy, że Oskar wytrzymuje ciśnienie i zdobywa bramki z jedenastki - podkreśla trener Rafał Więckowski. - Tym bardziej, że na początku sezonu dwa karne zmarnowaliśmy. Mecz był w miarę wyrównany. Do przerwy mieliśmy przewagę w posiadaniu piłki, ale brakowało nam właściwej decyzyjności w trzeciej tercji. Po przerwie to gracze Noteci lepiej się prezentowali. Odzyskaliśmy kontrolę po zmianach personalnych i w ustawieniu. Lepiej wtedy funkcjonowaliśmy. Sikorski miał jeszcze jedną okazję do zdobycia bramki, ale po jego strzale z wolnego piłka zatrzymała się na poprzeczce - dodał szkoleniowiec.

W następnej kolejce żółto-niebiescy zagrają na wyjeździe z Tłuchowią Tłuchowo.

WDA ŚWIECIE - POGOŃ II SZCZECIN 2:0 (1:0)
Bramki: Michał Kalitta (43 karny), Jay Jaskólski (74).
Wda: Zapała - Nawrocki, Słaby, Dziarkowski, Cieślik, Tyborczyk (68. Jaskólski), Januszewski (88. Kozłowski), Wenerski, Dawid, Woźny, Kalitta (88. Wypij).

Wszyscy liczyli, że świecianie w końcu zaliczą dwa zwycięstwa z rzędu. Ostatnio w derbach ograli Tłuchowię Tłuchowo ze strefy spadkowej, a teraz mierzyli się z zespołem, który zajmuje miejsce tuż nad nią.

Świecianie mieli przewagę, ale długo nie potrafili jej udokumentować golem. Dopiero pod koniec pierwszej części gry. Po składnej akcji, w której brali udział Jakub Nawrocki, Paweł Woźny i Aleksander Januszewski, ten ostatni wywalczył rzut karny. Jedenastkę na gola zamienił Michał Kalitta.

Po wznowieniu gry zawodnicy Wdy zostali zdominowani przez młodą ekipę Pogoni. Było kilka groźnych akcji, ale na szczęście drużyny ze Świecia, goście nie zdołali doprowadzić do wyrównania. Po kwadransie mecz się wyrównał i dwie dobre okazje miał Kalitta. W 74. minucie w zamieszaniu podbramkowym najlepiej zachował się Jay Jaskólski i podwyższył wynik. Pomimo okazji wynik już się nie zmienił.

W następnej kolejce Wda zagra w Czarnkowie.

BŁĘKITNI STARGARD - TŁUCHOWIA TŁUCHOWO 3:2 (1:2)
Bramki: Damian Figura (21 samobójcza), Maks Brejniak (54 samobójcza), Konrad Prawucki (60) - Adrian Szczutowski (31, 41).
Tłuchowia: Mikołajczak - Kieplin, Figura, Żolik, Brejniak (78. Kmiecik), Ferreira, Kolbus, Walczak, Horvath, Zaborowski (78. Chodnicki), Szczutowski (90. Cichocki) .

Przeciwko Błękitnym zawodnicy Tłuchowii dwa razy sami sobie wbili gole, a w takich okolicznościach trudno marzyć o korzystnym wyniku, mimo dwóch bramek Adriana Szczutowskiego. Jeszcze w doliczonym czasie, grając w osłabieniu po czerwonej kartce dla Damiana Figury, tłuchowianie przeprowadzili kontrę, po której obrońca Błękitnych wybił piłkę z linii bramkowej.

- Cierpimy na boisku, bo nasze możliwości personalne są takie jakie są - tłumaczy trener Arkadiusz Bator. - Staramy się, walczymy, jesteśmy chwaleni, ale efekt końcowy jest taki sam: przegrywamy. Jednak się nie poddamy i będziemy sportowo walczyć do końca - dodał.

Pozostałe wyniki i strzelcy 16. kolejki: Cartusia Kartuzy - Flota Świnoujście 1:0 (Jakub Poręba 78); **Lipno Stęszew - Victoria Września 1:0** (Jakub Rasiak 3); **Polonia Środa Wielkopolska - Kluczevia Stargard 1:4** (Filip Nawrocki 9 - Mateusz Bąk 21, Mateusz Kaczorek 61, 90, Marcin Gawron 77); **Lech II Poznań - Pogoń Nowe Skalmierzyce 1:1** (Maciej Wichtowski 81 - Filip Szewczyk 79); **Wybrzeże Rewalski Rewal - Unia Swarzędz 0:0**. ©℗

1. Zawisza Bydgoszcz	16	33	35-14
2. Polonia Środa Wlkp.	16	33	34-25
3. Lech II Poznań	16	32	42-25
4. Cartusia Kartuzy	16	31	28-17
5. Elana Toruń	16	30	28-20
6. Wikęd Luzino	15	27	37-23
7. Flota Świnoujście	16	27	24-16
8. Błękitni Stargard	16	25	31-25
9. Lipno Stęszew	16	23	23-28
10. Wda Świecie	16	23	18-30
11. Noteć Czarnków	16	19	22-22
12. Pogoń N. Skalmierzyce	16	18	11-19
13. Kluczevia Stargard	16	19	24-22
14. Unia Swarzędz	16	17	17-21
15. Pogoń II Szczecin	16	14	26-41
16. Victoria Września	15	12	15-24
17. Tłuchowia Tłuchowo	16	11	14-34
18. Wybrzeże Rewalskie	16	9	5-28

Pogoń biało-zielonych

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **W 16. kolejce Betclic 2. Ligi Olimpia Grudziądz grała na wyjeździe z Hutnikiem Kraków.**

HUTNIK KRAKÓW - OLIMPIA GRUDZIĄDZ 2:2 (1:1)
Bramki: Krzysztof Sobolewski (31), Maciej Urbańczyk (56) - Maciej Mas (44), Kacper Cichoń (68).
Olimpia: Sobolewski - Fietz, Kobryń, Czajka, Ciupa (83. Klimczak) - Sewerzyński, Cichoń, Frelek (64. Koperski) - Kaczmarek (64. Moneta), Mas (83. Krocz), Pawłowski.

Grudziądzanie po sobotnich meczach wiedzieli, że jeśli chcą zrównać się z liderem, to muszą wygrać w Krakowie. Byli też faworytem w meczu z rywalem, który notował passę siedmiu meczów bez wygranej.

W pierwszej połowie biało-zieloni nie mogli złapać właściwe rytmu przy rozgrywaniu akcji. Mieli problemy z wymienieniem kilku podań z rzędu, nie stosowali też swojego innego argumentu czyli strzałów z dystansu.

W 31. minucie Max Pawłowski stracił piłkę w okolicach swojego pola karnego, a po chwili bramkę strzelił Krzysztof Sobolewski. Na szczęście w końcówce pierwszej połowy po dośrodkowaniu z prawej strony Dominika Frelka celną główką popisał się Maciej Mas.

W 56. minucie błąd przy wybiciu piłki popełnił Sebastian Sobolewski. Z prezentu skorzystał Maciej Urbańczyk i grudziądzanie znowu musieli gonić wynik. Gracze Olimpii dążyli do remisu i to się im udało po strzale z dystansu Kacpra Cichonia.

Obie drużyny dążyły do zmiany wyniku, ale nie stworzyły sobie okazji do strzelenia gola.

W następnej kolejce Olimpia podejmie Świt Szczecin.

Pozostałe wyniki i strzelcy 16. kolejki: Chojniczanka Chojnice - Unia Skierniewice 1:2 (Dmytro Juchymowycz 58 - Maksim Kononow 2, Mateusz Szmyd 55); **Sandecja Nowy Sącz - Sokół Kleczew 2:1** (Przemysław Skałecki 67, Wiktor Pleśnierowicz 82 - Oskar Kubiak 39); **GKS Jastrzębie - Stal Stalowa Wola 1:5** (Kamil Koczy 58 - Dawid Wolny 20, 65 karny, Jakub Niedbała 37, Bartłomiej Kukułowicz 84, Krystian Lelek 85); **Świt Szczecin - Rekord Bielsko-Biała 3:2** (Kacper Wojdak 21, 73, Krzysztof Ropski 65 - Daniel Ściślak 28, Jakub Ryś 45); **Warta Poznań - Podhale Nowy Targ 2:0** (Filip Jakubowski 76, Filip Tonder 90); **Podbeskidzie Bielsko-Biała - Resovia Rzeszów 3:0** (Lucjan Klisiewicz 2, 90+4, Marcin Biernat 50 karny); **KKS Kalisz - Zagłębie Sosnowiec** zakończył się po zamknięciu wydania; **ŁKS II Łódź - Śląsk II Wrocław** (poniedziałek, godz. 17). ©℗

1. Unia Skierniewice	16	34	33-19
2. Olimpia Grudziądz	16	32	33-21
3. Warta Poznań	16	32	29-19
4. Podhale Nowy Targ	16	26	16-13
5. Świt Szczecin	16	25	30-28
6. Stal Stalowa Wola	16	24	33-24
7. Sandecja Nowy Sącz	16	23	24-25
8. Resovia Rzeszów	16	22	22-20
9. Zagłębie Sosnowiec	15	22	19-21
10. Podbeskidzie B-B	16	21	25-28
11. Rekord Bielsko-Biała	16	20	24-26
12. Sokół Kleczew	16	19	31-29
13. Śląsk II Wrocław	15	19	26-24
14. Chojniczanka Chojnice	16	18	23-28
15. Hutnik Kraków	16	17	24-26
16. KKS Kalisz	15	16	16-21
17. ŁKS II Łódź	15	8	13-28
18. GKS Jastrzębie	16	5	13-35

Lider rozgrywek nie zwalnia tempa

MK, MG
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **W hicie 15. kolejki 4. Ligi Kujawsko-Pomorskiej Chemik Bydgoszcz pokonał na wyjeździe Wisłę Dobrzyń nad Wisłą.**

Wygrał też wicelider z Mogilna. Pogoń rozbiła Victorię Czernikowo, a hat tricka zaliczył Przemysław Kędziora.

Wyniki i strzelcy 15. kolejki: Pogoń Mogilno - Victoria Czernikowo 6:0 (Przemysław Kędziora 20, 33, 83 karny, 87, Marcin Kaliski 18, 71); **Wisła Dobrzyń nad Wisłą - Chemik Bydgoszcz 0:2** (Piotr Siekirka 18, Jakub Jarosz 22); **Unia Wąbrzeźno - Kujawiak Kowal 4:0** (Jakub Bollin 5, Jakub Nowak 36, Kajetan Wojciechowski 69, Radosław Drapiewski 85); **Cuiavia Inowrocław - Lech Rypin 4:0** (Ariel Jastrzembski 19, Maksym Sirozh 24, 31, Mateusz Ławniczak 68 karny); **Orlęta Aleksandrów Kujawski - Noteć Łabiszyn 3:2** (Łukasz Witucki 10, 22 karny, 44 karny - Marcin Słowiński 12 karny, 20); **Piast Kołodziejewo - GLKS Dobrcz 3:0** (Adam Lisiecki 18, Alan Jędrzejczak 20, Jakub Kowalski 77); **Sparta Brodnica - Łokietek Brześć Kujawski 6:1** (Bartłomiej Kaczyński 12, Michał Bartkowski 36, 43, 58, Kamil Sternicki 42, Mateusz Wesołowski 52 - Erwin Mętlewicz 88 karny); **Unia Solec Kujawski - Start Pruszcz 2:2** (Miłosz Cichosz 51, Nazarii Murashko 57 - Jakub Krukowski 10, 26); **Unia Gniewkowo - Mustang Ostaszewo 1:4** (Łukasz Cięgotura 28 - Kacper Wielewiecki 13, 60, Oliwier Malinowski 57, Jarosław Zawada 78). ©℗

1. Chemik Bydgoszcz	15	42	53-5
2. Pogoń Mogilno	15	35	43-13
3. Wisła Dobrzyń n/Wisłą	14	27	24-10
4. Unia Wąbrzeźno	15	30	33-16
5. Mustang Ostaszewo	15	29	21-10
6. Unia Solec Kujawski	15	26	25-15
7. Sparta Brodnica	14	25	36-14
8. Victoria Czernikowo	15	20	17-30
9. Kujawiak Kowal	15	20	16-23
10. Orlęta Aleksandrów Kuj.	15	21	23-20
11. Łokietek Brześć Kuj.	15	18	18-31
12. Noteć Łabiszyn	15	15	21-29
13. GLKS Dobrcz	15	15	18-37
14. Lech Rypin	15	12	13-37
15. Piast Kołodziejewo	15	15	18-39
16. Cuiavia Inowrocław	15	14	19-24
17. Unia Gniewkowo	15	8	12-32
18. Start Pruszcz	15	6	15-44

eprasa.pl 697779233c

Żużel Drabik, Pedersen i Bailey w drużynie Roberta Kościechy

GKM UZBROIŁ SIĘ NA NOWY SEZON

Magdalena Zimna
magdalena.zimna@polskapress.pl

Maksym Drabik, Bastian Pedersen i Beau Bailey to nowi zawodnicy Bayersystem GKM. Czy dadzą grudziądzanom upragniony medal?

Od kilku sezonów klub z Grudziądza buduje solidną drużynę. I to przynosi efekty; zamiast walki o utrzymanie, dwa sezony temu był pierwszy awans do fazy play off (sześciozespołowej), w tym roku Bayersystem GKM zakończył rozgrywki na czwartym miejscu. Medalu jeszcze nie było, nie wszystko w minionym sezonie zagrało jak powinno, ale w Grudziądzu się nie poddają.

Przed kolejnym sezonem w grudziądzkim klubie obyło się bez rewolucji, ale zmiany są. Z drużyną pożegnali się Jaimon Lidsey i Jakub Miśkowiak. Jest trzech nowych żużlowców w składzie.

Najciekawszy ruch to kontrakt z Maksem Drabikiem (roczny kontrakt). Wychowanek Włókniarza Częstochowa ma za sobą bardzo dobry sezon. Zaczynał jako rezerwowy zawodnik w ROW Rybnik, a finiszował ze średnią 2.16, tuż za czołową dziesiątką indywidualnego rankingu. W klasyfikacji Polaków był piąty, wyprzedzili go jedynie Bartosz Zmarzlik, Patryk Dudek, Artiom Łaguta, Piotr Pawlicki i Wiktor Przyjemski. W opublikowanym przez Speedway Ekstraligę zestawieniu żużlowców, którzy mogą się pochwalić największym postępem w ostatnim sezonie Drabik zajął pierwsze miejsce; w porównaniu do sezonu 2024 awansował aż o 23 miejsca.

FOT. MARIUSZ KAPAŁA

Maksym Drabik ma szansę zostać liderem GKM

- Dla Maksyma sezon 2025 był powrotem na właściwe tory w jego karierze. Dla 27-letniego zawodnika, który jest uznawany za jeden z największych talentów w polskim żużlu zbawieniem okazał się transfer do ROW Rybnik, gdzie odzyskał dawny blask i w imponującym stylu wrócił do TOP10 PGE Ekstraligi ze średnią 2,134 pkt. na bieg - wylicza grudziądzki klub. - Poza Rybnikiem w przeszłości Maksym reprezentował kluby z Łodzi, Wrocławia, Lublina oraz Częstochowy. Na jego koncie są również wielkie sukcesy w kategorii juniorów: złote medale IMSJ (2017, 2019) oraz srebrny (2018). Czterokrotnie z reprezentacją Polski sięgał też po złoto w DMSJ.

W grudziądzkim klubie podkreślają korzyści, jakie wynikają z kontraktu z Drabikiem: - Krajowy senior w talii trenera Roberta Kościechy pozwoli na dodatkowe możliwości taktyczne przy konstruowaniu składu meczowego. W sezonie 2026 funkcję U-24, jak i juniora będzie mógł pełnić zawodnik zagraniczny.

Do ekipy GKM dołącza także Bastian Pedersen. Duńczyk to bratanek doskonale znanego przy H4 Nickiego Pedersena oraz syn Ronniego, który żółtoniebieskie barwy reprezentował w 2003 roku. - 19-latek będzie kontynuował tradycje rodzinne Pedersenów w Grudziądzu. Duńczyk trafia do Grudziądza w ramach wypożyczenia z Torunia i będzie mógł w składzie meczowym pełnić funkcje zawodnika U-24, jak i U-21 - przekazali grudziądzanie.

Trzeci zawodnik to Beau Bailey. Utalentowany Australijczyk 6 października skończył 16 lat i jest uznawany za największy talent młodego pokolenia „Kangurów". Na start kariery w Europie zwiąże się z Bayersystem GKM dwuletnim kontraktem (2026-2027). - 16-latek z Australii to największy talent pokolenia młodych „Kangurów". Będzie to jego pierwszy kontrakt w Europie, a na swoim koncie ma już srebrny i brązowy medal SGP3. To nasza inwestycja w przyszłość na pozycjach U-24 i U-21 - podkreślił GKM.

Przypomnijmy; wcześniej warunki nowych umów z Bayersystem GKM Grudziądz uzgodnili: Michael Jepsen Jensen, Max Fricke, Vadim Tarasenko i Kevin Małkiewicz. W gronie juniorów grudziądzkiego klubu są także Jan Przanowski, Kacper Warduliński, Kacper Szarszewski, Damian Miller i Kevin Iwański.

Adam Godlewski

„Krótka piłka"

GDZIE PODZIAŁA SIĘ RADOŚĆ IGI?

Iga Świątek jest prawdopodobnie najlepszym polskim sportowcem, bez podziału na płeć i dyscypliny, w historii. Wygrała turnieje - również wielkoszlemowe - na wszystkich nawierzchniach i ma prawo czuć się spełniona na korcie. Sukces sportowy, w specjalności praktykowanej pod każdą szerokością geograficzną, niezwykle popularnej i prestiżowej zarazem, zaprocentował sukcesem finansowym. W efekcie zawodniczka z Raszyna jest ustawiona na kilka następnych pokoleń. I tego nikt już jej nie odbierze.

Oczywiście, Iga nie jest robotem i nie będzie wygrywała wszystkiego, występy takie jak podczas zakończonych w weekend triumfem Jeleny Rybakiny WTA Finals są wkalkulowane w karierę zawodowego tenisisty. Wahania formy są naturalne – niczym zmieniające się pory roku – w napiętym i długim cyklu turniejów w każdym sezonie. Pytanie jednak, czy Iga musi przegrywać w stylu, w jakim poległa z Rybakiną, a potem z Amandą Anisimową w Rijadzie, jest już jednak uprawnione. I postawić je powinna - sobie i najbliższym współpracownikom - sama Świątek.

W sytuacji, na jaką sobie zapracowała, Iga nie tylko może, ale wręcz powinna bawić się teraz tenisem. Ona już nic nie musi, liczba wygranych tytułów i zgromadzony majątek powodują, że może. Jeśli oczywiście zechce nadal starać się o zwycięstwa, a tenis będzie sprawiał jej radość. Problem w tym, że właśnie uśmiech i zadowolenie to towary mocno deficytowe u naszej mistrzyni w ostatnim czasie. Świątek brakuje luzu nie tylko na korcie, w sposób niezrozumiały i zaskakujący spina się zarówno po świetnych zagraniach rywalek, jak i - częściej nawet - po pytaniach reporterów. Czasami dziwnych i niepotrzebnych, ale bywa, że również po merytorycznych, po przegranych meczach wręcz oczywistych.

OK, nie każdy musi być lwem salonowym i mistrzem ciętej riposty, ale trudno oprzeć się wrażeniu, że ktoś zaniedbał ten element „warsztatu" Świątek. Iga zamiast korzystać z wciąż dziewczęcego uroku i szukać żartobliwych point, puszy się, irytuje, nawet obraża; ewidentnie ma „krótki lont". Tak jakby brakowało jej pewności siebie, a utrata tego stanu na korcie w Rijadzie powodowała wręcz paraliż. W sytuacjach, kiedy Jelena czy Amanda zaczynały odbijać lepiej od reprezentantki Polski, nasza królowa kortów stawała niczym sparaliżowana. Nie analizowała szybko sytuacji, nie potrafiła wdrożyć planu B (pytanie, czy w ogóle go miała), zaczynała słabiej czytać grę, gorzej biegać, podejmowała coraz mniej trafne decyzje. Momentami naprawdę przykro było patrzeć na tę bezradność...

Jaki z tego wniosek? Otóż jedyny sensowny jest taki, że Iga powinna pójść do... psychologa. Tak, tak, tyle że koniecznie (!) do innego niż Daria Abramowicz, która pracuje ze Świątek na co dzień. W poszukiwaniu innego, skutecznego bodźca, który uzdrowi jej mental. Bo dziś (czytaj: w Rijadzie) nasza mistrzyni wyglądała na zmęczoną, przede wszystkim psychicznie. A wydaje się, że jeżeli ta zabawa ma nadal mieć sens, to powinna dawać tenisistce z Raszyna radość. W przeciwnym przypadku może zakończyć się - jak u Ashleigh Barty, która z kortem i rakietą rozstała się w wieku niespełna 26 lat jako numer jeden rankingu WTA – przedwczesnym wypaleniem zawodowym...

Zmiany są potrzebne, ale stabilizacja też jest ważna

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

ŻUŻEL. **Norick Bloedorn za Bastiana Pedersena na U24 to jedna z największych niespodzianek. Trener Piotr Baron zdradza dlaczego ostatecznie postawił na Niemca.**

Od połowy sezonu wydawało się pewne, że to Bastian Pedersen zastąpi Jana Kvecha na pozycji U24 w zespole Pres Toruń. Torunianie w bratanka słynnego Nickiego inwestują od kilku lat, w ostatnich dwóch sezonach młody Duńczyk był liderem „Aniołów" w rozgrywkach Ekstraligi U 24.

A jednak tuż po sezonie doszło do zmiany. Błyskawicznie uzgodniono kontrakt z Norickiem Bloedornem, a Bastian Pedersen trafił na roczne wypożyczenie do Bayersystem GKM.

- Bastian sam nie wiedział, w jakiej lidze chce się dalej rozwijać, a skoro nie mógł się zdecydować, to w pewnym momencie my jako klub podjęliśmy decyzję. Postanowiliśmy szukać nowego zawodnika. Zobaczymy jak to się Norickowi ułoży, powinien szybko zaaklimatyzować się w zespole, bo z większością zawodników dobrze się zna. Cieszę się, że to jedyna zmiana w naszym składzie. Mówi się, że fajnie przewietrzyć szatnię, ale stabilizacja też jest ważna. Wszyscy się świetnie znamy i rozumiem - mówi Piotr Baron.

Pewnym zmartwieniem dla szkoleniowca jest z pewnością awans Patryka Dudka do serii Grand Prix. Lider „Aniołów" będzie dodatkowo obciążony, ale i narażony na kontuzje. - Dla Patryka to spełnienie marzeń. Ja zawsze patrzę na interes drużyny, a w jej interesie bardziej byłoby, gdyby go w Grand Prix nie było. Życzę mu jednak wszystkiego najlepszego i samych sukcesów. Również szybkich motocykli i jeszcze szybszego busa, by wracał bezpiecznie do Torunia - dodaje Baron.

Szkoleniowiec „Aniołów" zdaje sobie sprawę, że kolejny sezon będzie trudniejszy dla jego drużyny, którą wszyscy będą chcieli pokonać. Dlatego liczy zwłaszcza na postępy juniorów, którzy już w tegorocznym finale zdobyli wiele cennych punktów. - Wszyscy zawodnicy będą musieli jechać na bardzo wysokim poziomie, jeśli mamy obronić tytuł, a od juniorów oczekujemy rozwoju. To nie będzie łatwe, bo to młodzi chłopcy, którzy powoli wchodzą w poważny żużel. Wiele będzie zależało od sprzętu, ale też pracy w czasie treningów ogólnorozwojowych i ten rygor będzie jeszcze większy. Zasada „bij mistrza" jest powszechnie znana, więc wszyscy musimy dwa razy więcej pracować, by równie dobrze jechać w sezonie 2026 - przekonuje Baron.

Aktualnie zawodnicy odpoczywają, planują przygotowania do sezonu 2026, zamawiają nowy sprzęt, a na Motoarenie trwają prace na torze, który trzeba poprawić i zabezpieczyć na zimę. Cały czas postępów dogląda Baron. - Odpocząłem po finałach, ale człowiek non stop pracował przy żużlu przez kilka miesięcy, to teraz trochę nudno bez tego. Dobrze, że jest chociaż praca przy torze. Wakacje? Coś tam myślimy z rodziną, ale konkretnych planów jeszcze nie ma - podkreśla trener „Aniołów".

Są za to konkretne plany przygotowań mistrzów Polski do kolejnego sezonu. Treningi zimowe ruszają 12 listopada i potrwają do końca stycznia. 17 lutego drużyna wyjeżdża na 10-dniowe zgrupowanie do Hiszpanii, a po powrocie chciałaby wyjechać na pierwsze treningi na Motoarenie.

FOT. MARCIN ORŁOWSKI

Piotr Baron sięgnął z Pres Toruń po mistrzostwo Polski. Teraz postara się zostać na szczycie na dłużej

eprasa.pl 697779233c

Siatkówka Metalkas Pałac z wygraną, dziś gra Sokół & Hagric

KILKA ZWROTÓW AKCJI NA PARKIECIE

Magdalena Zimna
magdalena.zimna@polskapress.pl

Pięć setów rozegrały w Bydgoszczy siatkarki Metalkas Pałacu i BKS Bielsko-Biała. Jest kolejna wygrana.

METALKAS PAŁAC BYDGOSZCZ - BKS BOSTIK BIELSKO-BIAŁA 3:2
Sety: 14:25, 25:21, 25:20, 13:25, 15:12
PAŁAC: Baka 19, Witowska 10, Foucher 17, Nowakowska 15, Pol 8, Łyczakowska 3, Ziółkowska (libero), Głodzińska 3, Adamczewska, Sobalska, Dębowska
BKS: Borowczak 11, Orzyłowska 5, Laak 23, Bozoki-Szedemak 19, Gryka 17, Szewczyk, Adamek (libero), Suska (libero), Kecman, Nowakowska 3, Michalewicz 2, Podlaska

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI
Radość ekipy Metalkas Pałacu Bydgoszcz po pokonaniu drużyny BKS Bielsko-Biała

Wcześniej, w trzech pierwszych meczach sezonu, siatkarki Metalkas Pałacu wywalczyły dwa zwycięstwa. Na swoim parkiecie pokonały sokolanki z Mogilna (3:2), trzy punkty przywiozły z Mielca. Dzięki temu wskoczyły na siódme miejsce w tabeli.

W sobotę w hali Łuczniczka mierzyły się z ekipą z Bielska-Białej (czwarte miejsce w tabeli). Rywalki przyjechały do Bydgoszczy z nastawieniem na zwycięstwo, a starcie okazało się zacięte i pełne zwrotów akcji.

Pierwszego seta na swoje konto zapisały bielszczanki. Co ważniejsze, przyjezdne zupełnie zdominowały grę, pozwalając pałacankom na zdobycie ledwie 14 punktów.

Bydgoskie siatkarki pozbierały się jednak na czas i po zaciętej walce wygrały kolejne dwie odsłony tego spotkania. A potem znów jakby opadły z sił, nie radziły sobie z zagrywka rywalek i praktycznie oddały im czwartą partię.

W tie breaku sytuację znów jednak opanowały bydgoskie siatkarki. Dobrze radziły sobie przede wszystkim w obronie, budując niewielką przewagę punktową. I dograły z nią do końca spotkania, dopisując dwa punkty do swojego dorobku w ligowej tabeli.

MVP spotkania wybrana została Wiktoria Foucher.

Swój mecz 5. kolejki Tauron Ligi dziś rozegrają siatkarki Sokoła&Hagric Mogilno. Na wyjeździe zmierzą się z ŁKS Łódź. Początek spotkania o godz. 20.30, transmisja w Polsacie Sport1.

5. runda Tauron Ligi: Chemik Police - DevelopRes Rzeszów 1:3 (26:28, 18:25, 25:23, 18:25), Radomka Radom - LOS Nowy Dwór Mazowiecki 3:0 (25:17, 27:25, 25:19). Mecz #VolleyWrocław - PGE Budowlani Łódź zakończył się po zamknięciu wydania. 10.11: UNI Opole - Stal Mielec, ŁKS Łódź - Sokół & Hagric Mogilno

1. DevelopRes Rzeszów	5	13	14:5
2. Radomka Radom	5	11	12:5
3. Budowlani Łódź	4	9	11:6
4. BKS Bielsko-Biała	5	9	12:10
5. ŁKS Łódź	3	7	8:4
6. Pałac Bydgoszcz	4	6	8:7
7. UNI Opole	4	6	7:7
8. Chemik Police	5	5	8:12
9. #VolleyWrocław	4	5	7:9
10. Stal Mielec	4	4	7:10
11. Sokół Mogilno	4	2	6:11
12. LOS Nowy Dwór Maz.	5	0	1:15

Anioły wciąż na fali, BKS postawił się faworytom

Magdalena Zimna
magdalena.zimna@polskapress.pl

SIATKÓWKA. **Po siódme zwycięstwo z rzędu sięgnęła toruńska drużyna. Pięć setów rozegrał BKS w Bydgoszczy.**

ASTRA NOWA SÓL - CUK ANIOŁY TORUŃ 0:3
Sety: 25:20, 25:17, 25:21
ASTRA: Leitemeier 8, Kaciczak 7, Lipiński, Śliwka 10, Potempa 3, Rybak 14, Foltynowicz (libero), Potrykus (libero), Popiwczak, Becker, Maciejewski 1, Kaliszuk 1
ANIOŁY: Jankowski 4, Podleśny 3, Surgut 11, Urbańczyk 3, Paolinetti 17, Krysiak 11, Podborączyński (libero), Andruszkiewicz, Kosian 2, Tynecki

- Rozpoczęli sezon od dwóch porażek, ale potem odnieśli sześć zwycięstw z rzędu. Są na pewno na tej fali wznoszącej - tak o toruńskiej drużynie mówił przed sobotnim meczem Przemysła Jeton, prezes Astry Nowa Sól (za pls.pl). My próbujemy znaleźć swój rytm. Jesteśmy drużyną, która gra w kratkę. Nasz dotychczasowy bilans to cztery zwycięstwa i cztery porażki. Liczymy na to, że uda się nam im przeciwstawić - dodawał.

Na toruńską drużynę nie ma jednak ostatnio mocnych. W pierwszych dwóch setach to Anioły może nie zdominowały rywala, ale dyktowały warunki gry. Głównie dzięki dobrej zagrywce, skutecznym kontratakom.

Trzecia partia była zacięta i wyrównana (12:12), ale do czasu. W drugiej części tego seta torunianie znów imponowali skutecznością i zamknęli spotkanie. MVP meczu wybrany został Maciej Krysiak.

BKS BYDGOSZCZ - STAL NYSA 2:3
Sety: 13:25, 20:25, 30:28, 25:19, 11:15
BKS: Siwicki 13, Bień 2, Lisicki 19, Golik, Rakowski 12, Kraut 12, Dzierżyński (libero), Ramotowski 8, Winiarski 1
STAL: Schulz 18, Putkowski 12, Szczurek 1, Depowski 13, Mordyl 10, Mouchlias 19, Kowalski (libero), Kosiba 2, Pawlun, Musiał 3

Przed tym meczem bydgoscy siatkarze zajmowali siódmą pozycję w tabeli. Stal Nysa (spadkowicz z PlusLigi) była wiceliderem rozgrywek. I tę różnicę widać było na parkiecie.

Rywale narzucili ekipie BKS własne warunki gry i zupełnie zdominowali pierwsza partię. Wygrana niewielkim nakładem sił pozwoliła im na skuteczną grę także w drugiej partii, choć w niej opór gospodarzy był już nieco większy. Nie na tyle jednak, by wyrównać stan tego spotkania.

Gospodarze nie mieli jednak zamiaru oddawać tego meczu bez walki. W trzeciej odsłonie dotrzymywali już kroku rywalom, trzymając się rywali na punkt, dwa. W samej końcówce goście odskoczyli na 24:22, ale bydgoscy siatkarze wyrównali, a chwilę później wyszli na prowadzenie. Set zakończył się długą grą na przewagi, a obronną ręką wyszli z niej siatkarze BKS.

I poszli za ciosem, poprawiając skuteczność pod siatką, wygrali kolejną partię i doprowadzili do tie breaka. W nim musieli już jednak uznać wyższość rywali.

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI
Siatkarze BKS i Nysy stworzyli ciekawe widowisko

9. runda PLS 1. Ligi: KPS Siedlce - Czarni Radom 2:3 (25:20, 25:23, 28:30, 17:25, 10:15), Mickiewicz Kluczbork - MCKiS Jaworzno 3:0 (25:23, 25:20, 25:23), Lechia Tomaszów Maz. - MKS Będzin 3:1 (25:21, 25:22, 22:25, 25:16), Sparta Grodzisk Maz. - Necko Augustów 3:1 (25:27, 25:19, 25:23, 25:22), GKS Katowice - BBTS Bielsko-Biała 3:2 (22:25, 20:25, 25:20, 25:22, 15:9), Avia Świdnik - SMS Spała 3:0 (25:20, 25:17, 25:21)

1. GKS Katowice	9	25	27:6
2. Stal Nysa	9	23	27:10
3. Mickiewicz Kluczbork	9	22	25:10
4. Anioły Toruń	9	21	22:7
5. BBTS Bielsko-Biała	9	15	19:17
6. BKS Bydgoszcz	9	14	19:18
7. MCKiS Jaworzno	9	13	16:18
8. Astra Nowa Sól	9	12	15:19
9. Lechia Tomaszów Maz.	9	11	15:20
10. Avia Świdnik	9	11	14:20
11. MKS Będzin	9	10	18:21
12. Czarni Radom	9	10	15:21
13. KS Augustów	9	9	13:21
14. Sparta Grodzisk Maz.	9	9	13:22
15. KPS Siedlce	9	9	14:22
16. SMS PZPS Spała	9	2	6:26

Emocjonujące walki i spotkanie z Chalidowem

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

SPORTY WALKI. **Gala Sport Lab Fight już na dobre wpisała się w cykl imprez w Bydgoszczy. Gwiazdą jej kolejnej edycji był Mamed Chalidow.**

Wydarzenie rozpoczęło się już w piątek, od oficjalnego ważenie zawodników. To obyło się w galerii Focus w Bydgoszczy. Każdy z zawodników miał okazję zaprezentować swoją sylwetkę i ostatni raz przed walką stanąć twarzą w twarz ze swoim rywalem.

Gala odbyła się dzień później w Grupa Moderator Arenie. Rozpoczęła się od walk amatorów. Na wieczór zaplanowano głowną kartę walk, na którą składało się aż 14 pojedynków w różnych formułach: BJJ, MMA, boksu i K-1. Kibice przeżywali mnóstwo emocji. Walki były bardzo zacięte i wzbudzały żywe reakcje kibiców.

KARTA GŁÓWNA WALK (ZWYCIĘZCY WYTŁUSZCZENI):

* Pro MMA waga do 66 kg, 3x5 min: **Dawid Kościelak** - Sandro Weszka
* K-1, waga do 63,5 kg, 3x3: **Michał Marszał** - Michał Dąbrowski
* Pro MMA, waga do 68 kg, 3x5 min: **Paweł Stasiński** - Oleq Kozakievich
* MMA, waga do 93 kg, 3x3 min; Michał Przemyślak - **Ivan Sokolov**
* Boks, waga do 75 kg, 3x2 min: **Damian Kolarz** - Maksymilian Siewruk
* MMA, waga do 84 kg, 3x3 min: Oskar Jabłoński - **Jakub Przybylak**
* MMA, waga powyżej 94 kg, 3x3 min: **Jakub Frąckowiak** - Igor Krukowski
* MMA, waga poniżej 77 kg, 3x3 min: Maciej Chocieszyński - **Jakub Kłosowski**
* MMA, waga powyżej 91 kg, 3x3 min: **Olaf Oszuścik** - Kordian Grzesiak
* BJJ ADCC, waga powyżej 94 kg, 6 min: **Piotr Lewandowski** - Tomasz Hadzicki
* K-1, waga poniżej 77kg, 3x2 min: **Patryk Korycki** - Patryk Kapałczyński
* Boks, waga poniżej 80 kg, 3x3 min: **Sebastian Chojecki** - Arkadiusz Godziuk
* Boks, waga poniżej 72 kg, 3x3 min: **Patryk Antoniak** - Ostap Pavliak

Walki były głowną aktrakcją gali, ale nie jedyną. Wydarzenie swoją obecnością uświetnił Mamed Chalidow, jedna z największych legend polskich sportów walki. W dwóch przerwach między pojedynkami każdy mógł sobie zrobić zdjęcie i wziąć autograf od polskiego gwiazdora MMA.

W przerwie między walkami wystąpiła także ekipa Fpytkę czyli finaliści programu „Mam Talent", którzy dodatkowo rozkręcili publiczność i zrobili show.

Gala Sport Lab Fight miała również charakter charytatywny. W czasie jej trwania zbierane były pieniądze do puszek, odbywały się także licytacje. Zebrana suma zostanie przekazana na leczenie Oli Ślęzak, która zmaga się z zespołem Retta.

Organizatorzy już myślą o kolejnej edycji zawodów.

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI
Wiele walk bydgoskiej gali Sport Lab Fight było zaciętych emocjonujących dla kibiców

eprasa.pl 697779233c

Krótko

KOSZYKÓWKA

Piotr Wińkowski ma na koncie pierwszy mecz w San Diego Toreros w NCAA. Jego drużyna liczy na przełomowy sezon, a Polak ma być jednym z kluczowych elementów w tej przemianie.

Wińkowski pochodzi z Żyrardowa, ale jego koszykarska przygoda związana się jest z Bydgoszczą. W Enea Abramczyk Astorii spędził siedem sezonów, awansując z drużyn juniorskich do roli podstawowego środkowego w poprzednim sezonie. Po niepowodzeniu w walce o miejsce w PLK młody koszykarz nie chciał już tracić czasu w I lidze. Postanowił kontynuować edukację za oceanem. San Diego zainwestowało w dwóch graczy europejskich pod koszem (poza Wińkowskim dołączył 18-letni skrzydłowy z Bośni Vuk Bosković). W pierwszym meczu San Diego Toreros pokonali 88:59 Occidental Tigers i trener Steve Lavin w sumie skorzystał z szesnastu graczy. Piotr Wińkowski dostał kwadrans, zdobył 4 punkty (2/3 z gry), ale miał aż 7 zbiórek (drugi wynik w zespole), 2 bloki i 1 stratę. **(jp)**

LOTTO
PIĄTEK, 7.11
Multi Multi, godz. 14.00
4, 5, 10, 18, 19, [22], 27, 33, 34, 38, 45, 48, 52, 54, 56, 58, 66, 71, 78, 80
Kaskada, godz. 14.00
5, 6, 10, 11, 12, 15, 17, 19, 20, 21, 22, 24
Multi Multi, godz. 22.00
5, 8, 17, 18, 20, 22, 23, 26, 30, 32, 37, 49, 51, 58, 60, 61, 65 66, 76, [80]
Kaskada, godz. 22.00
3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 12, 13, 15, 22, 23
Mini Lotto
2, 3, 29, 36, 41
Ekstra Pensja
1, 6, 12, 14, 35 - 2
Ekstra Premia
3, 12, 16, 29, 32 - 2
Eurojackpot
13, 19, 22, 35, 40 - 2, 8
SOBOTA, 8.11
Multi Multi, godz. 14.00
9, 14, 20, 21, [24], 39, 40, 41, 42, 43, 48, 49, 50, 64, 65, 69, 70, 71, 73, 77
Kaskada, godz. 14.00
1, 3, 7, 11, 12, 14, 15, 16, 18, 19, 22, 24
Multi Multi, godz. 22.00
3, 7, 8, 19, 20, 22, [31], 32, 37, 38, 42, 51, 62, 64, 66, 69, 70, 71, 73, 78
Kaskada, godz. 22.00
1, 2, 3, 6, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 22
Lotto
7, 10, 20, 30, 35, 39
Lotto Plus
20, 23, 28, 33, 45, 48
Mini Lotto
6, 19, 32, 34, 37
Ekstra Pensja
10, 11, 19, 32, 34 - 3
Ekstra Premia
8, 24, 25, 30, 33 - 4
NIEDZIELA, 9.11
Multi Multi, godz. 14.00
4, 6, 7, 9, 13, 15, 16, 22, 23, 28, 31, 33, 37, 41, 43, [54], 67, 69, 72, 79
Kaskada, godz. 14.00
1, 2, 4, 6, 9, 11, 13, 15, 17, 18, 22, 23

Koszykówka Dzisiaj Arriva Lotto Twarde Pierniki postarają się przerwać złą passę

Świetny Michalak. Anwil zwycięski

D. Knopik, J. Przybył
redakcja@polskapress.pl

Trwa 7. kolejka Orlen Basket Ligi. We Włocławku spotkały się dwa zespoły, które reprezentują Polskę w rozgrywkach europejskich. Wszyscy ostrzyli sobie zęby na tą rywalizację.

ANWIL WŁOCŁAWEK - START LUBLIN 90:81 (26:19, 24:20, 21:23, 19:19)
Anwil: Michalak 22 (3), Fridriksson 12 (3), Mucius 9 (1), Locket 7 (1), Słupiński 4 - Slaughter 14 (2), Pearson 8 (2), Borowski 7, Kołodziej 4, Furmanavicius 3 (1), Łazarski 0.
Start: Hawkins 18 (4), Mack 16 (2), Griffin 8, Krasuski 5 (1), Put 5 (1) - Ford 14 (3), Wright 12 (2), Pelczar 3 (1), Szymański 0.

FOT. JAKUB SOBOCZYŃSKI
Michał Michalak tym razem świetnie spisał się w barwach Anwilu Włocławek

W lepszych humorach do rywalizacji przystępowali włocławianie, bo oni we wtorek wygrali w FIBA Europe Cup. Natomiast, lublinianie w tych samych rozgrywkach przegrali.

Od początku świetne zawody rozgrywał Michał Michalak, który do przerwy trafił wszystkie cztery rzuty z gry, a tylko raz pomylił się z linii rzutów wolnych. W sumie miał na koncie 12 punktów. Wspierał go głównie Nijal Pearson, który zmarnował tylko jeden rzut.

Nacisk i kontrola

Po przerwie włocławianie musieli odpierać zaciekłe ataki przeciwników. Ci zbliżali się na kilka punktów, ale wtedy następował odpór graczy Anwilu. W tym czasie skutecznie grali Elvar Fridriksson i AJ Slaughter. Zespołowość podopiecznych Grzegorza Kożana była podstawą do wygranej.

Gospodarze mieli 55-procentową skuteczność rzutów z gry, ich rywale o 12 proc. niższą. Zebrali więcej piłek (37-31), zanotowali więcej asyst (19-15), ale mieli też więcej strat (18-14).

- Nie był to łatwy mecz. Wiedzieliśmy, że zespół z Lublina częściej szuka punktów spod kosza niż z dystansu. Kluczem było więc ograniczenie ich wejść pod obręcz. Rywale oddają więcej rzutów za dwa niż za trzy, dlatego cieszę się, że pod koszem wielokrotnie potrafiliśmy sobie poradzić - podsumował spoktanie trener Grzegorz Kożan.

Już w środę Anwil zagra na wyjeździe z PAOK BC Saloniki w FIBA Europe Cup. Kolejny mecz w Orlen Basket Lidze to wyjazdowe derby z Arriva Lotto Twardymi Piernikami 15 listopada.

Wygrać i odskoczyć

Dziś w Toruniu Arriva Lotto podejmie Stal Ostrów Wielkopolski. Spotkanie ma duże znaczenie, bo obie drużyny mają po jednym zwycięstwie na koncie. Ostrowianie mieli latem spore kłopoty organizacyjne, skład zmontowali w ostatniej chwili. Sezon rozpoczęli od czterech porażek, ale w poprzedni weekend wysoko pokonali Start w Lublinie. Torunianie z kolei jedyną wygraną zaliczyli w Krośnie, kibice w Arenie Toruń oglądali na razie trzy porażki z Kingiem Szczecin, Legią Warszawa i Czarnymi Słupsk.

Ten mecz to już chyba ostatnia szansa dla Mihy Lapornika, który w dotychczasowych meczach trafiał zaledwie jeden rzut z gry na pięć prób. Torunianie już rozglądają się za nowym graczem.

W barwach Stali najgroźniejszy jest tercet trzech Amerykanów. Obwodowi Trenton Gibson i Luka Sakota, skrzydłowy Daniel Lester jr dostarczają drużynie w sumie ponad 40 punktów na mecz. Trener Andrzej Urban może liczyć także na solidnego reprezentanta Łotwy Mareksa Majerisa pod koszem, a w polskiej rotacji wyróżnia się Daniel Gołębiowski.

Początek meczu o godz. 18.00. Transmisja na You Tubie.

Pozostałe wyniki: Czarni Słupsk - Miasto Szkła Krosno 85:81 (24:11, 15:21, 23:23, 23:26), Górnik Walbrzych - GTK Gliwice 90:81 (25:21, 22:26, 15:19, 28:15), Śląsk Wrocław - King Szczecin 80:83 (16:21, 21:21, 20:19, 23:22), Trefl Sopot - Arka Gdynia 83:85 (23:22, 14:17, 20:23, 26:23), Dziki Warszawa - MKS Dąbrowa Górnicza 96:93 po dogrywce (23:21, 19:14, 20:23, 23:27, 11:8), Zastal Zielona Góra - Legia Warszawa zakończył się po zamknięciu wydania. ©℗

1. Trefl Sopot	6	11	+79
2. King Szczecin	6	11	+28
3. Legia Warszawa	5	10	+62
4. Czarni Słupsk	6	10	+45
5. Górnik Wałbrzych	6	10	-3
6. Arka Gdynia	6	10	-16
7. Anwil Włocławek	6	9	+38
8. Śląsk Wrocław	6	9	+28
9. Dziki Warszawa	6	9	+22
10. MKS Dąbrowa Górnicza	6	8	-18
11. Start Lublin	6	8	-66
12. Zastal Zielona Góra	5	7	+13
13. Miasto Szkła Krosno	6	7	-31
14. GTK Gliwice	6	7	-105
15. Arriva Lotto Toruń	5	6	-35
16. Stal Ostrów Wlkp.	5	6	-40

W meczach Astorii i Noteci wszystko rozstrzygało się w końcówce

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. **W 9. kolejce 1. Ligi emocjonujące mecze rozegrały zespoły z Bydgoszczy i Inowrocławia.**

AZS POLITECHNIKA OPOLSKA - ENEA ABRAMCZYK ASTORIA BYDGOSZCZ 81:84 (18:17, 16:23, 24:20, 23:24)
AZS: Jones 32 (4), Koebl 15 (3), Kłaczek 8, Białachowski 4, Baran 0 - Rutkowski 15 (1) Wójcicki 5, Kupczyński 2.
Astoria: Kimbrough 24 (5), Kędęl 11, Kamiński 8 (2), Kemp 4, Nowakowski 3 (1) - Gruszecki 14 (3), Andrzejewski 9 (1), Dzierżak 7 (1), Jamiołkowski 4, Ptak 0.

FOT. DARIUSZ BLOCH
Martyce Kimbrough zapewnił Astorii wygraną

Bydgoszczanie udali się do Opola po pierwszej porażce w sezonie z ŁKS Łódź.

Generalnie podopieczni Grzegorza Skiby cały czas prowadzili, ale zwycięstwo nie było pewne. A nawet na 62 sekundy przed końcem Astoria przegrywała 74:75. Potem wsadem popisał się Jakub Andrzejewski. W następnej akcji opolanie popełnili błąd 8 sekund i dodatkowo zostali ukarani przewinieniem technicznym. Wolne najpierw wykorzystał Patryk Kędel, a po chwili Karol Gruszecki. Trzema osobistymi odpowiedział Cameron Jones. Na rzut Martyce'a Kimbrougha trójkę zaliczył Jakub Kobel. Zwycięstwo Aście zapewnił Kimbrough rzutem zza linii 6.25 m 4 sekundy przed końcem.

W następnej kolejce Astoria zagra na wyjeździe z Decką Pelplin.

KSK QEMETICA INOWROCŁAW - GKS TYCHY 75:83 (23:31, 17:13, 19:13, 16:23)
Noteć: Frye 23 (6), Trubacz 12 (2), Rompa 10, Grzesiak 4, Hamilton 2 - Ciesielski 7, Styczeń 6, Harris 6, Czujkowski 5 (1), Lis 0.
GKS: Bożenko 29 (4), Kiwilsza 12, Szczypiński 9 (3), Dziemba 8 (1), Dawdo 0 - Walski 11 (1), Kuczawski 7 (1), Adamski 4, Lis 3.

Inowrocławianie nie byli faworytem z wyżej notowanymi rywalami. To miało potwierdzenie w pierwszej kwarcie, ale potem gracze Noteci poprawili grę i byli równorzędnym rywalem.

Wszystko rozstrzygnęło się w końcówce. Jeszcze w 34. minucie Noteć prowadziła 70:68, ale w kolejnych akcjach nie potrafili zatrzymać skutecznego Sebastiana Bożenko, który trafiał raz za razem i w tym fragmencie zdobył aż 12 punktów. To było decydujące dla losów meczu.

W następnej kolejce Noteć zagra na wyjeździe z Sokołem Łańcut.

Inne wyniki: WKK Active Hotel Wrocław - SKS Starogard Gdański 71:82 (18:19, 16:23, 18:21, 19:19), Kotwica Kołobrzeg - Enea Poznań 82:64 (17:12, 25:18, 23:26, 17:8), Polonia Warszawa - Sokół Łańcut 108:96 (25:26, 32:22, 22:24, 29:24), Polonia Leszno - Decka Pelplin i ŁKS Łódź - Żubry Białystokskończyły się po zamknięciu wydania, Spójnia Stargard - Resovia Rzeszów (poniedziałek, godz. 19). ©℗

1. SKS Starogard Gdański	9	17	+95
2. Polonia Warszawa	9	16	+37
3. Astoria Bydgoszcz	8	15	+88
4. GKS Tychy	9	15	+13
5. Sokół Łańcut	9	14	+4
6. Decka Pelplin	8	13	+32
7. WKK AH Wrocław	9	13	0
8. ŁKS Łódź	7	12	+50
9. Noteć Inowrocław	9	12	-78
10. Kotwica Kołobrzeg	8	12	+11
11. Basket Poznań	8	11	+17
12. Spójnia Stargard	7	11	+11
13. Miners Katowice	8	10	-55
14. Resovia Rzeszów	7	10	-9
15. Polonia Leszno	8	10	-82
16. AZS Politechnika Op.	8	9	-57
17. Żubry Białystok	7	7	-77

eprasa.pl 697779233c

Domowy eliksir na odporność

Monika Góralska
monika.goralska@polskapress.pl

Ten owoc ma więcej witaminy C niż cytryna, a syrop z niego to naturalny sposób na odporność i zapobieganie infekcjom.

Syrop z pigwowca zrobisz z owoców pigwowca japońskiego (Chaenomeles japonica). Często mylony jest on z pigwą, bo ma do niej podobną nazwę i właściwości zdrowotne. Jednak pigwowiec to niewielki krzew dorastający do 2 m wysokości, a pigwa to drzewo mające nawet 8 m wysokości. Owoce pigwowca są też dużo mniejsze i mają średnicę ok. 2 cm, a pigwy ok. 6 cm. Natomiast oba są żółte, przypominają z wyglądu jabłka i mają w sobie duże ilości witaminy C.

Pigwowiec jest jednak bardziej aromatyczny, jest też ceniony za swój intensywny, kwaskowaty smak i bardzo wysoką zawartość witaminy C, co czyni go idealnym dodatkiem do herbaty i zamiennikiem cytryny.

Wypróbuj prosty przepis na syrop z pigwowca bez gotowania, który idealnie sprawdzi się jako pyszny i zdrowy dodatek na zimę, wspierający odporność organizmu.

Dzięki temu, że przygotowuje się go bez podgrzewania, zachowuje on większość swoich witamin.

Ten przepis wykorzystuje właściwości cukru do wyciągnięcia soku z twardych owoców.

Składniki:

- 1 kg dojrzałych owoców pigwowca (najlepiej żółtych),
- 0,7 - 1 kg cukru (w zależności od preferowanej słodyczy). Można użyć cukru białego, brązowego lub częściowo zastąpić miodem (choć miód może spowolnić proces ekstrakcji soku),
- duży, wyparzony szklany słój.

Jak zrobić syrop z pigwowca?

Owoce pigwowca umyj, pokrój na ćwiartki, a następnie usuń z nich gniazda nasienne (pestki). Wnętrze jest twarde i cierpkie.

Oczyszczone owoce pokrój w cienkie plasterki lub małą kostkę. Im drobniej pokroisz, tym szybciej puszczą sok.

W wyparzonym słoju układaj warstwami pokrojone owoce pigwowca, przesypując każdą warstwę cukrem. Na wierzch nasyp solidną warstwę cukru.

Słój szczelnie zakręć i odstaw w ciepłe, słoneczne miejsce (np. na parapet) na 2 do 4 dni.

Codziennie delikatnie potrząsaj słoikiem (lub raz dziennie zamieszaj drewnianą łyżką), aby cukier się rozpuścił i równomiernie wymieszał z sokiem. Pod wpływem cukru owoce zaczną bardzo intensywnie wydzielać sok.

Gdy cały cukier się rozpuści, zlej gotowy syrop przez sitko wyłożone gazą do czystych, wyparzonych butelek lub słoików. Szczelnie zakręć butelki.

Niepasteryzowany syrop przechowuj w lodówce. Jeśli chcesz przechowywać syrop poza lodówką przez dłuższy czas (np. w spiżarni), możesz go zapasteryzować (np. poprzez gotowanie zamkniętych butelek w wodzie przez ok. 15 minut).

Co zrobić z pigwowca po odlaniu soku?

Po odlaniu soku z pigwowca nie wyrzucaj pozostałych owoców. Są one dość miękkie, idealnie słodkie i aromatyczne, dzięki czemu można je wykorzystać na wiele sposobów:

FOT. ROBERTSRE/GETTYIMAGES.COM

Smaczny, aromatyczny, a do tego ma więcej witaminy C niż cytryna. Syrop z pigwowca to naturalna bomba witaminowa wspomagająca odporność jesienią i zimą

- dodaj je do jesiennych ciast (np. szarlotki),
- zrób z nich dżem lub konfiturę,
- dodaj do kompotu,
- zalej je alkoholem, tworząc popularną nalewkę pigwowcową (pigwowcówkę),
- wrzucaj do herbaty zamiast cytryny.

Na co pomaga syrop z pigwowca?

Syrop z pigwowca sprawdzi się idealnie w czasie jesienno-zimowych infekcji jako naturalny środek wzmacniający odporność. Syrop z pigwowca przede wszystkim:

- wzmacnia odporność - owoce pigwowca są jednym z najbogatszych lokalnych źródeł witaminy C. Z tego względu syrop jest doskonałym wsparciem układu odpornościowego, pomagając organizmowi w walce z infekcjami i przeziębieniem. Pigwowiec jest bogaty w polifenole i flawonoidy, które działają jako silne przeciwutleniacze. Pomagają one neutralizować wolne rodniki, chroniąc komórki organizmu,
- pomaga w leczeniu przeziębienia i grypy - gorąca herbata z syropem z pigwowca i plasterkami owoców doskonale rozgrzewa, co jest pomocne podczas pierwszych objawów przeziębienia. Kwaśny smak syropu sprawia, że jest świetnym, a przy tym zdrowszym (ze względu na wyższą zawartość witaminy C) substytutem cytryny w herbacie,
- poprawia trawienie - owoce pigwowca zawierają dużą ilość pektyn (rodzaj błonnika), które po przejściu do syropu wspomagają pracę układu pokarmowego. Pomagają w regulacji procesów trawiennych i wspierają prawidłową pracę jelit.

Syrop z pigwowca jest więc idealnym, naturalnym dodatkiem do domowej apteczki.

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

WWW.SKUP-MIESZKAN-TORUN.PL Kupię mieszkanie, dom - 507123999

Zdrowie

STOMATOLOGIA

NAPRAWA Protez Wyszyńskiego 11A/61 tel. 56 645 45 72

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

BALUSTRADY Ogrodzenia Zadaszenia Automatyka ROMEX 606 464 268

INSTALACYJNE

ELEKTRYK 24h. 600-16-15-17

KOMPUTEROWE

514-042-236. Informatyk z dojazdem.

PORZĄDKOWE

DYWANY, tapicerki, okna. Czyszczenie "Kärcher" 697-628-925

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy koło Wadowic - tradycyjne turnusy Świąteczne, tel.: 501-642-492.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

AUTOREKLAMA
ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń. **Bez wychodzenia z domu.**

ibo.polskapress.pl

AUTOREKLAMA
nasze komunikaty.pl

AUTOPROMOCJA
Kondolencje i nekrologi w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń, bez wychodzenia z domu
Tutaj zlecisz ogłoszenie
ibo.polskapress.pl

REKLAMA 0011425539
„ALPA"
Zakład i Dom Pogrzebowy
Nowa Główna Siedziba:
Toruń: ul. M. C. Skłodowskiej 41
ul. Podgórna 16
ul. Okólna 30
tel. 56/62-226-59
fax 56/66-11-239
CAŁĄ DOBĘ www.alpa.com.pl
- Transport ciała na terenie kraju i Europy;
- Załatwianie formalności pogrzebowych;
- Kremacje, ekshumacje;
- Odzież i dewocjonalia
- Wieńce i wiązanki
- Sprzedaż nagrobków;
- Możliwość wyboru kolorystyki strojów żałobników;
- Z szacunkiem i zaangażowaniem spełniamy ostatnią posługę.

REKLAMA 0011426216
Firma SPRZEDA
lokal użytkowy w Bydgoszczy
(udział w nieruchomości).
znajdujący się na szóstym piętrze budynku usługowo-biurowego (budynek Sanitasu). Biurowiec położony tuż przy dworcu PKP.
Tel. 510 026 836

REKLAMA 0011430234
Firma
PPHU ABBA-EKOMED Sp. z o.o.
poszukuje
PRACOWNIKA
ds. segregacji odpadów
Wymagane jest posiadanie prawa jazdy kategorii B, pojazdy do 3,5 tony.
Kontakt:
Jacek Płonka - ✆ 605 844 194,
zuo@ekomed.pl

REKLAMA 0011422943
RESTAURACJA PAŁAC WIDOKOWY
Tu spotyka się Toruń
Pałac Widokowy, ul. Majdany 1, 87-100 Toruń
www.palac-widokowy.pl marketing@palac-widokowy.pl
✆ 575 471 337
Organizujemy:
• UROCZYSTOŚCI OKOLICZNOŚCIOWE
• STYPY

eprasa.pl 697779233c

Dbaj o kości

Z wiekiem występuje pogorszenie zdolności wchłaniania wapnia, co spowalnia proces odnawiania masy kostnej. Spada też produkcja witaminy D3 przez skórę, jak i jej przetwarzanie w nerkach i wątrobie.

Pięć kroków do zdrowych kości:

1. Spożywaj zalecaną dzienną ilość wapnia i witaminy D.
2. Regularnie wykonuj ćwiczenia oraz wzmacniaj mięśnie.
3. Nie pal papierosów i nie nadużywaj alkoholu.
4. Zmień dietę.
5. Wykonaj badania densytometryczne i przyjmuj leki według wskazań lekarza.

Z wiekiem występuje pogorszenie zdolności wchłaniania wapnia, co spowalnia proces odnawiania masy kostnej. Spada też produkcja witaminy D3 przez skórę, jak i jej przetwarzanie w nerkach i wątrobie.

Zbyt kruche kości

▸▸ Osteoporoza, obok chorób układu krążenia, zaliczana jest do grupy chorób cywilizacyjnych

Maja Erdmann

Nazywana cichym zabójcą kości - osteoporoza to problem, który dotyczy blisko dwóch milionów Polek i setek tysięcy Polaków. Można jej zapobiec, można też leczyć.

Osteoporoza jest chorobą, która wywołuje rzeszotnienie kości. Stają się one kruche, więc u chorych wzrasta częstotliwość złamań, w tym kości biodrowych i kręgosłupa. Wymagają one skomplikowanego leczenia i długiej rehabilitacji. Wiążą się też z długim unieruchomieniem.

Zanik kostny

Osteoporoza pierwotna rozwija się zazwyczaj u kobiet w okresie po menopauzie. Proces ten związany jest z niedoborem estrogenów. Najczęściej w tym przypadku dochodzi do złamań drobnych kości nadgarstka lub przedramion.

Innym typem choroby jest osteoporoza starcza, która dotyka obu płci. Przebiega powoli, a jej skutkami są złamania kości w okolicy stawu biodrowego i kręgosłupa. Około 20 proc. przypadków tej choroby stanowi osteoporoza wtórna, którą może wywoływać zażywanie niektórych leków, zaburzenia hormonalne, czy przebyte choroby.

Bez objawów

Osteoporoza w początkowym stadium jest bezobjawowa. Nie odczuwa się żadnego bólu. Ten następuje za sprawą zachodzenia związku przyczynowo-skutkowego. Chorzy na osteoporozę często doznają różnego rodzaju złamań kości, a te są bolesne. Podobnie jak cały nieprzyjemny proces powrotu do pełnej sprawności.

Wpływ na chorobę

Wpływ na wystąpienie choroby ma szereg czynników, z czego najwięcej dotyczy stylu życia. Lekarze mówią tu o braku aktywności, siedzącym stylu życia, paleniu papierosów, naużywaniu alkoholu i diecie ubogiej w wapń.

Poza tym zabserwowano, że na rzeszotnienie kości bardziej narażone są osoby drobnokościste, które mają małą masę ciała.

Lekarze zalecają przede wszystkim ruch, spacery, nordic walking, jazdę na rowerze i pływanie. Poza tym ważna jest zmiana diety na bogatą w kwasy omega, witaminę D i wapń.

Jakie badania?

Aby rozpoznać osteoporozę wykonuje się badania densytometryczne. Jest to badanie masy kostnej w kręgosłupie lędźwiowym lub biodrze.

Lekarz powinien zlecić także badania laboratoryjne i badanie rentgenowskie kręgosłupa. Dodatkowo, dokonać oceny ryzyka wystąpienia złamań za pomocą specjalnie stworzonego do tego kalkulatora FRAX i oceny BMD, to jest gęstości kości i wytrzymałości tkanki kostnej.©℗

AUTOREKLAMA
strefa EDUKACJI
Edukacja w najwyższym stopniu
strefaedukacji.pl
AUTOPROMOCJA 009500638

Strefa Biznesu
NAJWIĘKSZY REGIONALIZOWANY SERWIS GOSPODARCZY W POLSCE
- Sprawdzone informacje gospodarcze ze świata, z Polski i z Twojego regionu
- Porady dla małych i średnich przedsiębiorstw
- Baza komunikatów i przetargów

www.strefabiznesu.pl

AUTOREKLAMA
strona zdrowia
Czytaj dla zdrowia
stronazdrowia.pl

AUTOPROMOCJA
NOWOŚCI DZIENNIK TORUŃSKI
Środa jest dla zdrowia
nowosci.com.pl

REKLAMA 0011425049
PRYWATNA SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA
GABINET PSYCHIATRYCZNY
ARKADIUSZ SZMAŃDA
87-100 Toruń, ul. Stefana Srebrnego 1
rejestracja
tel. 56 62 10 811, 516 138 555
wizyty domowe 601 959 392

REKLAMA 0011391529
REZONANS MAGNETYCZNY
7 DNI W TYGODNIU
ODPŁATNIE I W RAMACH UMOWY Z NFZ
OPIS BADANIA W CIĄGU OKOŁO 10 DNI
„TOMOGRAF"
ul. Kościuszki 71, Toruń
Rejestracja badań odpłatnych:
601 261 986, 22 276 24 40
rejestracja@tomograf.torun.pl www.tomograf.torun.pl

REKLAMA 0011416557
FLANDRIA
SKLEPY MEDYCZNE
Inowrocław
UL. ANDRZEJA 15 - TEL. 52 353-22-15
UL. POZNAŃSKA 97 (SZPITAL) - TEL. 52 354-53-94
Bydgoszcz
UL. KONOPNA 22 - TEL. 52 345-43-97
Toruń
UL. FAŁATA 92 - TEL. 56 661-69-16
UL. ANDERSA 72 - TEL. 56 475-60-55
REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ
Zapraszamy
SCE „Flandria" Spółdzielnia Europejska z o.o. WWW.SKLEP.FLANDRIA.PL

Nowości Dziennik Toruński
Poniedziałek–wtorek, 10–11.11.2025

Było swojsko i zdrowo!

Swojskie produkty od gospodarzy, zdrowe przysmaki podnoszące odporność, ale też słodkości, miody i ciekawe rękodzieło - wszystko to można było kupić na Wolnym Jarmarku Toruńskim.

Ten pierwszy w listopadzie Wolny Jarmark na Rynku Nowomiejskim w Toruniu miał ciekawą ofertę. Na klientów czekały nie tylko stoiska ze swojskimi wędlinami czy rzemieślniczymi serami, ale także kozim nabiałem, miodami, przyprawami, ekologicznym pieczywem oraz różnymi słodkościami.

Zgodnie z zapowiedzią Filipa Malinowskiego, organizatora jarmarku i prezesa Fundacji Zdrowego Życia w Toruniu, było też wiele okazji do kupienia produktów podnoszących naszą odporność - na jesienne chłody i sezon przeziębieniowy idealnych! ©℗

FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

Kolejny Wolny Jarmark Toruński już za dwa tygodnie. Choćby wiało i padało - będzie. Zawsze w niedzielę, w godzinach od 10.00 do 15.00

FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

W lasku Na Skarpie spotkali się miłośnicy biegania. Było sportowo i patriotycznie

FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

Torunianie zabrali psy ze schroniska na spacery w ramach akcji „Wyprowadź Psa!"

FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

W weekend nie mogło zabraknąć pchlego targu na parkingu przy ulicy Grudziądzkiej

eprasa.pl 697779233c